



## **Edukacja kaszubska**

**Kilka słów o zmianie**

**Lekcja otwartości**

## WYDAWCA PISMA:

Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku, al. gen. J. Hallera 14,  
80-401 Gdańsk  
tel.: (58) 34 04 100 (centrala);  
(58) 34 04 110 (sekretariat)  
fax: (58) 34 10 763, [www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl)  
e-mail: [edukacjapomorska@cen.gda.pl](mailto:edukacjapomorska@cen.gda.pl)

## ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Małgorzata Bukowska-Ulatowska  
– redaktor naczelna

Magdalena Urbaś – z-ca redaktor  
naczelnej

Beata Symbor

Joanna Aleksandrowicz

Justyna Konkel

## PROJEKT GRAFICZNY I SKŁAD:

Beata Kwaśniewska

## WSPARCIE TECHNICZNE:

Andrzej Cylwik

Dorota Gmerek

Anna Szablowska

Jarosław Szablowski

## WSPÓŁPRACA:

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka  
w Gdańsku



**GDAŃSK**

Biuletyn Centrum  
Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku

Organ prowadzący:  
Samorząd Województwa  
Pomorskiego

Placówka posiada  
akredytację — decyzja  
Pomorskiego Kuratora Oświaty  
w Gdańsku nr 17/2006  
z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru  
instytucji szkoleniowych  
Wojewódzkiego Urzędu Pracy  
w Gdańsku  
pod nr ewidencyjnym  
2.22/00057/2007

## PUBLIKUJ W „EDUKACJI POMORSKIEJ”

Redakcja czasopisma serdecznie zaprasza do współpracy partnerów indywidualnych i instytucjonalnych, podejmujących inicjatywy korzystnie wpływające na kształt oświaty w naszym regionie. Zachęcamy do nadsyłania ciekawych artykułów na adres: [edukacjapomorska@cen.gda.pl](mailto:edukacjapomorska@cen.gda.pl) oraz korzystania z możliwości uzyskania patronatu medialnego „Edukacji Pomorskiej”. Szczegółowe informacje dot. zasad publikacji, a także numery archiwalne naszego dwumiesięcznika są dostępne na stronie internetowej: [www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl).

## W NASTĘPNYM NUMERZE: V Forum Pomorskiej Edukacji



Fot. B. Kwaśniewska



## słowo wstępne



*Szanowni Państwo,*

*Dyrektorzy, Nauczyciele, Wychowawcy  
i Pracownicy Oświaty,  
z okazji Dnia Edukacji Narodowej  
składam Państwu serdeczne życzenia  
zdrowia, dalszych sukcesów i osiągnięć zawodowych,  
satysfakcji z pracy z dziećmi i młodzieżą  
oraz pomyślności w życiu osobistym.*

*Renata Ropela*

*dyrektor*

*Centrum Edukacji Nauczycieli  
w Gdańsku*



# spis treści

■ SŁOWO WSTĘPNE .....	3
■ TEMAT NUMERU	
<i>O pilotażu pomorskiego systemu doradztwa dla nauczycieli języka kaszubskiego</i> .....	5
Renata Mistarz	
<i>Wybrane aspekty formalnej edukacji kaszubskiej (nauczania języka kaszubskiego w szkole i przedszkolu)</i> .....	11
oprac. Renata Mistarz	
■ CENNE INFORMACJE	
<i>Oferta szkoleniowa CEN</i> .....	15
Justyna Konkel	
■ FORUM EDUKACYJNE	
<i>Malowanie na płótnie i dżin w butelce, czyli kilka słów o zmianie</i> .....	16
Grzegorz Grzegorzczak	
<i>Specjalne potrzeby edukacyjne</i> .....	18
Agnieszka Gondek, Urszula Kropidłowska	
<i>Nie taka jesień straszna, jak ją uczniowie malują</i> .....	19
Marta Młyńska, Joanna Nowicka-Młyńska	
■ PRAWO OŚWIATOWE	
<i>Nowe oblicze Karty Nauczyciela (cz. II)</i> .....	22
Dorota Suchacz	
■ ZMIANY W OŚWIACIE .....	
24	
■ ROK WSPÓLNOTY OBYWATELSKIEJ	
<i>Wspólne myślenie i wspólne działanie we wspólnych sprawach</i> .....	25
z Marcinem Owsieńskim rozmawia Anna Krajnowska	
■ BADANIA I ANALIZY	
<i>Chwalić... ale jak?</i> .....	29
Małgorzata Bukowska-Ulatowska	
■ TIK W SZKOLE	
<i>Programowanie czas zacząć</i> .....	31
Andrzej Cylwik	
■ WOKÓŁ NAS	
<i>Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna 2016/2017</i> .....	32
<i>Dlaczego dzieci polubiły wf w mojej szkole w Grabinach-Zameczku?</i> .....	33
Marzena Wilson	
<i>Uczniowie ZSGH na praktykach zawodowych w Hiszpanii w ramach projektu Erasmus+</i> .....	36
Anna Pawelec	
<i>Lekcja otwartości</i> .....	39
Tomasz Rębilas	
<i>Kolejny sukces debrznian</i> .....	41
Małgorzata Błaszkiwicz, Dariusz Błaszkiwicz	
■ O TYM SIĘ MÓWI .....	
42	
■ BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA	
<i>Umiejętności uczenia się, strategie uczenia się</i> .....	43
oprac. Magdalena Schramm	
<i>Nowa oferta Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku</i> .....	45
Jolanta Kąkol, Zdzisława Woźniak-Lipińska	
■ ROZMOWY O EDUKACJI	
<i>Zadania współczesnej szkoły a polska rzeczywistość oświatowa</i> .....	47
z Dorotą Klus-Stańską rozmawia Ewa Furche	

## temat numeru

# O pilotażu pomorskiego systemu doradztwa dla nauczycieli języka kaszubskiego

Renata Místarz,  
nauczyciel konsultant CEN ds. wspomagania pracy szkół  
oraz edukacji regionalnej

Województwo pomorskie, jako jedyne w Polsce, wyróżnia się swoistym edukacyjnym fenomenem: w części szkół i przedszkoli na Kaszubach uczniowie uczą się nadprogramowego języka – kaszubskiego. Na naukę tego dodatkowego przedmiotu zapisują swoje dzieci rodzice Kaszubi i ci mieszkańcy Kaszub, którzy życzą sobie, aby dzieci i młodzież poznawały język regionalny oraz historię i kulturę kaszubską (Kaszubów), a także geografę regionu.

Rozwój oświaty kaszubskiej rozpoczął się w roku 1991. Doprowadził do osiągnięcia liczby blisko 20 tysięcy uczących się języka kaszubskiego dzieci i młodzieży w ponad 430 szkołach i 20 przedszkolach. Liczba nauczycieli legitymujących się uprawnieniami do nauczania języka kaszubskiego w szkołach i przedszkolach wynosi ponad 650 osób. Poczynając od 2003 roku osoby te przystępowały do egzaminu ze znajomości języka kaszubskiego na potrzeby nauczania w szkołach oraz przedszkolach i otrzymywały stosowne zaświadczenia od Zespołu Orzekającego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, uznawane przez nadzór pedagogiczny zgodnie z rozporządzeniem MEN o kwalifikacjach nauczycieli. W powiatach liczba nauczycieli przedstawia się jak poniżej:

Tabela: Liczba nauczycieli języka kaszubskiego wg zatrudnienia w obrębie powiatu (zatrudnienie wskazywane przez nauczyciela przy zdawaniu przez niego egzaminu)

Powiat	Liczba nauczycieli języka kaszubskiego zatrudnionych w obrębie danego powiatu	%
bytowski	99	15,09
chojnicki	32	4,88
gdański	13	1,98
kartuski	188	28,66
kościerski	51	7,77
łęborski	38	5,79
pucki	52	7,93
śląpski	33	5,03
wejherowski	117	17,84
Gdańsk (miasto/ powiat grodzki)	13	1,98

Powiat	Liczba nauczycieli języka kaszubskiego zatrudnionych w obrębie danego powiatu	%
Gdynia (m/pow. gr.)	8	1,22
Ślupsk (m/pow. gr.)	10	1,52
Sopot (m/pow. gr.)	2	0,30
<b>Razem</b>	<b>656</b>	100,00

Źródło: Zespół Orzekający o znajomości języka kaszubskiego do celów nauczania w szkołach i przedszkolach Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. Rejestr prowadzony jest narastająco od 2003 r. do chwili obecnej. Oprac. R. M.

Zawarte w tabeli liczby nauczycieli nie zostały zweryfikowane pod względem ich aktywności zawodowej w dziedzinie nauczania języka kaszubskiego i nauczania w ogóle (tj. uzyskania emerytury, odejścia z zawodu nauczycielskiego, zaprzestania nauczania języka kaszubskiego). Szacuje się obecnie liczbę czynnych zawodowo nauczycieli języka kaszubskiego na około 450 osób.

## 1. Kontekst edukacji kaszubskiej

Język kaszubski zakwalifikowany jest do grupy języków „regionalnych i mniejszościowych”, do których zaliczane są języki mniejszości narodowych, mniejszości etnicznych i języki regionalne, chronione *Europejską kartą języków regionalnych lub mniejszościowych*<sup>1</sup>. Języki te pod-

<sup>1</sup> Sytuację języków mniejszościowych rozstrzygają w Polsce podstawowe akty prawne:

1/ ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. 2005/17/141 z późn. zm.) oraz

2/ ustawa z dnia 13 czerwca 2008 roku o ratyfikacji Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzonej w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 roku (Dz. U. 2008 r. Nr 144, poz. 898), Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzona w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 roku oraz Oświadczenie rządowe z dnia 22 maja 2009 r. w sprawie mocy obowiązującej Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzonej w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 r. (Dz. U. Nr 2009/137/1122).





Fot. Archiwum projektu

### Warsztaty metodyczne w Bytowie

legają ochronie prawnej oraz wsparciu ze strony państw, które kartę podpisały i przyjęły. *Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych* zawiera zobowiązanie państw do oparcia ich polityk, ustawodawstwa i praktyk działania m.in. na następujących celach oraz zasadach: 1) „potrzebie podjęcia zdecydowanego działania promującego języki regionalne lub mniejszościowe w celu ich ochrony”; 2) „zapewnianiu odpowiednich form i środków nauczania i uczenia się języków regionalnych lub mniejszościowych na wszystkich stosownych poziomach”<sup>2</sup>. Co trzy lata państwo polskie składa okresowe sprawozdanie z realizacji Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych do Sekretarza Generalnego Rady Europy.

Jako język „mały”<sup>3</sup> kaszubski należy do języków zagrożonych (ang. *endangered languages*), tj. takich, które przestały być przekazywane następnemu pokoleniu. Przyczyniło się do tego zerwanie międzypokoleniowego przekazu języka w rodzinach kaszubskich wskutek celowej polityki państwa (w tym państwowej szkoły) po drugiej wojnie światowej. Obecnie dzieci rzadko uczą się tego języka w domu. Przekazywanie języka scedowane zostało na szkołę. Jednakże zauważalne jest zmniejszanie się liczby szkół z językiem kaszubskim wraz ze wzrostem etapu edukacyjnego, obserwujemy także zmniejszającą się liczbę

uczących się języka kaszubskiego w tych szkołach. Można zatem powiedzieć, że ścigamy się z czasem.

Ważnym problemem jest przygotowanie zawodowe nauczycieli do prowadzenia edukacji kaszubskiej. Jak na razie – kaszubskiego uczą nauczyciele różnych specjalności i o różnym przygotowaniu. Bardzo często nie są to językowcy. Przystosowali się do nauczania języka kaszubskiego na kursach języka, na innych kursach doskonalących oraz na studiach podyplomowych kwalifikacyjnych, rozwijanych od roku 2001 przez Uniwersytet Gdański, a obecnie także przez Akademię Pomorską w Słupsku. Natomiast pierwsze studia filologiczne (licencjacka etnofilologia kaszubska) rozpoczęły się na UG dopiero w 2014 roku. Pierwszych kilkunastu absolwentów ukończy je w roku 2017 i wejdzie na rynek pracy, choć niekoniecznie szkolny. Nabór kolejnych roczników stanowi dla uczelni problem.

Uczyć kaszubskiego można także po pomyślnie zdanym egzaminie przed Zespołem Orzekającym o znajomości języka kaszubskiego na potrzeby nauczania w szkołach i przedszkolach, istniejącym przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim. Ostatnio coraz częściej podejmują się zadania uczenia języka kaszubskiego w szkole nauczyciele nie dość dobrze znający ten język, co pokazują słabe wyniki egzaminów ze znajomości języka kaszubskiego. Do tej sytuacji odnosi się Komunikat wydany przez Zespół Orzekający i opublikowany na stronie internetowej Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego<sup>4</sup>.

Pisanie programów i podręczników, tworzenie pomocy dydaktycznych, gromadzenie doświadczeń pedagogicznych, tworzenie oraz rozwijanie metodyki nauczania przedmiotu – te zadania wykonywane są w regionie oddol-

<sup>2</sup> Wybrane tu cele i zasady karty określone są w art. 7 ust. 1, pkt. c oraz pkt. f.

<sup>3</sup> „Pod względem leksykalnym kaszubszczyzna jest uboższa od polszczyzny. *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego notuje około 125 tys. wyrazów w języku polskim, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* ks. Bernarda Sychty zawiera około 60 tys. wyrazów.” zob. E. Breza: *Kaszubszczyzna wśród języków słowiańskich, jej status językowy*, w: *Kaszubszczyzna w świecie*. Materiały z konferencji naukowej, Jastrzębia Góra 1-2.10.1993, MPiMKP w Wejherowie, Wejherowo 1994.

<sup>4</sup> <http://www.kaszubi.pl/projekty/artukul?id=10>

nie, głównie przez nauczycieli-praktyków. Wyposażenie edukacji kaszubskiej w obudowę programowo-metodyczną i dydaktyczną wymaga czasu. Nie dziwi, że jeszcze nie wszystko zostało stworzone. Brak jest na przykład kompletu podręczników na wszystkie etapy edukacyjne – nie napisano ich jeszcze do wszystkich klas gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. W tej sytuacji nauczyciele muszą sobie radzić sami. Wielu – potrzebuje pomocy w tym zakresie.

Odpowiedzialność za trwanie oraz rozwój języka kaszubskiego spoczywa na organach władz publicznych wszystkich rodzajów i szczebli (zarówno władz państwowych, jak i władz samorządowych szczebla gminnego, powiatowego oraz wojewódzkiego). Art. 20 ust. 2 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych i języku regionalnym mówi o obowiązku podejmowania przez te władze odpowiednich środków w celu wspierania działalności zmierzającej do zachowania i rozwoju języka kaszubskiego.

Zadanie finansowania kaszubskiej edukacji to domena państwa, które przekazuje na ten cel subwencję kierowaną do gminnych i powiatowych jednostek samorządu terytorialnego. Samorząd Województwa Pomorskiego nie otrzymuje subwencji z tytułu organizacji nauczania języka kaszubskiego, gdyż jest organem prowadzącym dla szkół pomaturalnych dla dorosłych; nie prowadzi szkół o profilu

ogólnokształcącym dla dzieci i młodzieży. Prowadzi natomiast w swoim zakresie doradztwo metodyczne poprzez zatrudnionych w podległych mu placówkach konsultantów ds. edukacji regionalnej (Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku) oraz edukacji międzykulturowej i historii (Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku).

Sytuacja nauczania języka kaszubskiego nie jest prosta. Wiele różnych problemów znaleźć można w załączonej do artykułu mapie pt. *Wybrane aspekty formalnej edukacji kaszubskiej (nauczania języka kaszubskiego w szkole i przedszkolu)*. Mapa daje skrótowe i jednocześnie wieloaspektowe ujęcie problemów, a tym samym umożliwia szerokie spojrzenie na zagadnienia związane z organizacją i realizacją nauczania języka kaszubskiego (JK) oraz przedmiotu własna historia i kultura Kaszubów (HiKK). Mapa zawiera też wiele przesłanek, które uzasadniają pilną potrzebę zbudowania regionalnego systemu doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego oraz podjęcie innych niezbędnych działań przez różne związki tematyczne. Zawarte w niej informacje o tym, jak wygląda (często naganna) praktyka w zakresie organizacji nauczania języka kaszubskiego, pochodzą z anonimowych ankiet gromadzonych od kilku lat przez CEN w Gdańsku, a także z wypowiedzi nauczycie-



Fot. Archiwum projektu

Warsztaty filmowe





Szkolenie z pracy metodą dramy



Szkolenie z tańca kaszubskiego

li na różnego rodzaju konferencjach, seminariach i innych spotkaniach.

## 2. Pilotaż pomorskiego systemu doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego

Na kondycję i rozwój języka kaszubskiego duży wpływ ma sposób jego uczenia w szkołach i przedszkolach. Stąd tak ważne jest stworzenie nauczycielom odpowiedniego systemu wsparcia metodycznego.

Projekt pilotażu pomorskiego systemu doradztwa dla nauczycieli języka kaszubskiego powstał z inicjatywy Zarządu Województwa Pomorskiego i był prowadzony w roku 2015 przez podległe mu wojewódzkie placówki doskonalenia nauczycieli: Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku (koordynator projektu) i Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Oba ośrodki wyłożyły też na ten cel własne środki: CEN dziesięć tysięcy złotych, a ODN ok. pięć tysięcy złotych.

Koordinator projektu opracował koncepcję pilotażu systemu doradztwa metodycznego. Sformułowano pytania problemowe, na które miał dać odpowiedź projekt pilotażu. ODN w Słupsku koncepcję przyjął i uzupełnił swoimi propozycjami działań. Powstał także dokument *Zadania nauczyciela doradcy dla nauczycieli języka kaszubskiego* oraz projekty umów, które ośrodki wojewódzkie zawierały z organami prowadzącymi szkoły, zatrudniając kandydatki na doradców, a także umów z nauczycielkami wybranymi do pełnienia roli doradców metodycznych języka kaszubskiego.

Pilotażem wsparcia metodycznego objęto nauczycieli języka kaszubskiego w powiatach chojnickim (CEN w Gdańsku) i bytowskim (ODN w Słupsku). Do pełnienia obowiązków doradcy metodycznego w powiecie chojnickim została wybrana Felicja Baska-Borzyszkowska, nauczycielka zatrudniona w Kaszubskim Liceum Ogólnokształcącym w Brusach i w Technikum w Chojnicach. Na doradcę metodycznego w powiecie bytowskim wybrano Katarzynę Ratajczak-Toczek z Zespołu Szkół w Ugoszczy, uczącą kaszubskiego także w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Bytowie. Obie nauczycielki znajdowały się na liście nauczycieli rekomendowanych do pełnienia funk-

cji doradców metodycznych, stworzonej przez międzyinstytucjonalny zespół ekspertów reprezentujących CEN w Gdańsku, Kuratorium Oświaty w Gdańsku, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Centrum Inicjatyw Edukacyjnych w Kartuzach, Kaszubskie Liceum Ogólnokształcące w Brusach oraz ODN w Słupsku. Zespół ten został powołany przy CEN w roku 2013 na potrzeby konsultacji edukacji kaszubskiej. Obie nauczycielki realizujące zadania doradców metodycznych blisko ze sobą współpracowały. Siedzibami punktów metodycznych stały się – z tytułu umów ze starostwami powiatowymi w Chojnicach i Bytowie – Kaszubskie Liceum Ogólnokształcące w Brusach oraz Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Bytowie. Gościny nauczycielom obu powiatów uczestniczącym w warsztatach tanecznych udzielił dodatkowo Zespół Szkół w Ugoszczy.

Nauczycielki pełniące rolę doradców metodycznych rozpoczęły pracę od diagnozowania potrzeb w powiatach pilotażowych. Posłużyła temu obszerna ankieta dla nauczycieli (aut. R. Mistarz i F. Baska-Borzyszkowskiej), obejmująca – poza badaniem potrzeb nauczycieli – także badanie stanu kadry nauczycielskiej oraz realizowanej przez nich edukacji języka kaszubskiego. Wyniki ankiety zostały dokładnie przeanalizowane i stanowią podstawy do planowania wsparcia nauczycieli, ale także, wraz z innymi tego typu materiałami, są upowszechniane – przekazywane do wiadomości JST różnego szczebla oraz innych podmiotów mających wpływ na organizację edukacji kaszubskiej.

Dla nauczycieli obu powiatów organizowane były różne formy doskonalenia:

- warsztaty filmowe *Jak tworzyć z uczniami krótkie filmy animowane wspierające edukację kaszubską* (28.08.2015 w Brusach), które poprowadziły Elżbieta Okroy i Ewa Okroy – badaczki oraz animatorki społeczno-kulturowe, związane z Zakładem Filozofii Wychowania i Studiów Kulturowych Uniwersytetu Gdańskiego. Nauczyciele pod ich kierunkiem stworzyli serię filmów opartych na kaszubskojęzycznych tekstach dla dzieci o owadach, dostarczonych przez CEN w Gdańsku.





Fot. Archiwum projektu

#### Warsztaty metodyczne w Brusach

- warsztaty *Drama w edukacji kaszubskiej* (28.11.2015 w Brusach) – poprowadzone także przez Elżbietę Okroy i Ewę Okroy. Te warsztaty zarysowały ciekawą perspektywę rozwijania dramy w edukacji kaszubskiej jako nowego, nie praktykowanego dotąd podejścia. Do dalszych prac nad dramą po kaszubsku posłużą pozyskane badania emocjonalizmów kaszubskich, z którymi planuje się zapoznać nauczycieli.
- warsztaty *Tańce kaszubskie w nauczaniu języka kaszubskiego oraz własnej historii i kultury* (12.12.2015 w Ugoszczy) poprowadził choreograf Marek Czarnowski.
- spotkania metodyczne w Brusach (16.09.2015, 21.10.2015, 19.11.2015) prowadziła Felicja Bańska-Borzyszkowska.
- spotkania metodyczne w Bytowie (19.10.2015, 23.11.2015) prowadziła Katarzyna Ratajczak-Toczek. Na jednym z nich nauczyciele uczyli się tworzenia kaszubskiego komiksu.
- Grażyna Przybylak, nauczyciel konsultant z ODN w Słupsku, organizowała w terenie lekcje otwarte i spotkania prowadzone przez nauczycieli języka kaszubskiego w Bytowie, Słupsku i Kołczygłowach w ramach sieci „Ciekawe lekcje języka kaszubskiego”.

Można stwierdzić, że oferta dla nauczycieli języka kaszubskiego była dość bogata, zważywszy, że także inne

podmioty takową przedstawiały. Problemem pozostawał wybór, gdy zbiegały się w czasie terminy różnych spotkań i nauczyciele musieli wybierać spośród kilku. Zdarzało się, że bywali ograniczani w korzystaniu z oferty szkoleniowo-metodycznej przez swoje organy prowadzące i dyrektorów szkół.

Osoby pełniące funkcje doradców metodycznych w projekcie pracowały do końca 2015 roku. Nie wyraziły jednakże zainteresowania dalszą pracą doradcy przy normalnym obciążeniu pracą dydaktyczną z uczniami, którą preferowały.

#### 3. Pilotaż i co dalej?

W tworzeniu koncepcji projektu pilotażu pomorskiego systemu doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego postawiono szereg pytań oczekując, że projekt da na nie odpowiedź:

- Jakie są potrzeby nauczycieli języka kaszubskiego (objętych zadaniem pilotażowym w roku 2015) w zakresie doradztwa metodycznego?
- Jakie są potrzeby nauczycieli przedmiotu własna historia i kultura Kaszubów (objętych zadaniem pilotażowym w roku 2015) w zakresie doradztwa metodycznego?
- Jakie formy doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego są niezbędne, efektywne, pożądane?

- Jakie inne aktywności doradcy metodycznego są niezbędne i pożądane dla zadania stworzenia spójnego systemu doradztwa na Kaszubach?
- Ilu nauczycieli powinno przypadać na jednego doradcę? Rekomendacje w zakresie liczby nauczycieli objętych opieką metodyczną przez jednego doradcę,
- Rola sieci współpracy i wymiany doświadczeń w systemie doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego.
- Czy konieczna jest i w jakim stopniu współpraca doradców metodycznych ze sobą?
- Jak powinien wyglądać docelowy system doradztwa metodycznego, obejmującego wszystkich aktywnych zawodowo nauczycieli języka kaszubskiego oraz przedmiotu własna historia i kultura Kaszubów?
- Jaką rolę w systemie doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego pełnią / mogą i powinny pełnić ośrodki doskonalenia nauczycieli na szczeblu wojewódzkim, powiatowym, ewentualnie – gminnym? Czy wszystkie ośrodki są niezbędne w planowanym systemie? (Czy te ostatnie, których nie ma na obszarze Kaszub, tworzyć w innym kształcie? Jakim?)
- Jaka może być rola i status prawny punktów doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego?
- Wobec faktu, że kaszubska edukacja językowa jest rozwijana na obszarze funkcjonowania ok. 73 JST (ich liczba może wzrosnąć): czy skomasowanie/scentralizowanie finansowania doradztwa metodycznego może mieć wpływ na funkcjonowanie systemu doradztwa metodycznego, na jakość i standaryzowanie doradztwa? (pozytywne i negatywne strony)
- Jakie zadania w projekcie pilotażu udało się zrealizować z zaplanowanych środków?
- Jakie są możliwości i źródła finansowego zabezpieczenia zintegrowanego systemu doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego? Na jakich warunkach?
- Rekomendacje dla projektu docelowego systemu doradztwa metodycznego z projektu pilotażowego realizowanego w roku 2015.

Projekt pilotażu pokazał, że zintegrowany system doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego jest niezbędny, a jego stworzenie – pilne. Z pewnością trzeba stworzyć sieć doradców w każdym powiecie, gdzie rozwija się nauczanie języka kaszubskiego (obejmującą

od jednego do kilku doradców w powiecie). Ich liczba powinna być uzależniona od liczby pracujących tam nauczycieli. Jedynie starostwo powiatowe w Kartuzach stworzyło na swoim terenie obsługę metodyczną dla nauczycieli języka kaszubskiego (w Centrum Inicjatyw Oświatowych w Kartuzach zatrudniony jest konsultant ds. języka kaszubskiego oraz własnej historii i kultury – Danuta Pioch). Doradcy powinni być wyłaniani w drodze konkursu, wykazywać się dorobkiem, a także umiejętnościami pracy z dorosłymi.

Bardzo poważnym problemem jest finansowanie takiego systemu. W trakcie realizacji działań konsultowano z Ministerstwem Edukacji Narodowej możliwość dofinansowania systemu doradztwa kaszubskiego z rezerwy 0,4% subwencji oświatowej. Okazało się jednak to niemożliwe. MEN stoi na stanowisku, że doradztwo metodyczne dla nauczycieli języka kaszubskiego powinno być finansowane ze środków 1% przeznaczonych na doskonalenia zawodowe nauczycieli (tj. 20% z 1% na doskonalenie zawodowe nauczycieli). W poszczególnych JST jest jednak proporcjonalnie niewielu nauczycieli języka kaszubskiego w odniesieniu do liczby wszystkich zatrudnionych nauczycieli; samorzady uznają, że nie są w stanie zatrudnić dla nich doradców metodycznych (w rozumieniu, że każdy samorząd zatrudniałby doradcę dla swoich nauczycieli). Zadanie to wymaga zbiorowego wysiłku samorządów. Do wspólnego podjęcia problemu zachęcał samorzady gmin i powiatów z Kaszub Marszałek Województwa Pomorskiego, wystosowując do nich 28 września 2015 r. list w tej sprawie. List intencyjny Marszałka pozostał bez odpowiedzi, co oznacza, że samorzady jeszcze nie dostrzegają problemu kaszubskiej edukacji.

9 maja br. z inicjatywy ekspertów z zespołu międzyinstytucjonalnego – dr Adeli Kożyczkowskiej (Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego) oraz Renaty Mistrz (CEN w Gdańsku), a także członka Pomorskiej Rady Oświatowej – prof. Edmunda Wittbrodta (Politechnika Gdańska), popartej przez Dziekana Instytutu Pedagogiki UG – prof. Sławomirę Sadowską oraz kierownika Zakładu Pedagogiki Ogólnej UG – prof. Kazimierza Kossak-Głowczewskiego, wystąpiono do Marszałka Województwa Pomorskiego o skierowanie pod dyskusję Pomorskiej Rady Oświatowej kwestii finansowania nauczania języka kaszubskiego, a tym samym i systemu doradztwa metodycznego.

Pilotaż pomorskiego systemu doradztwa dla nauczycieli języka kaszubskiego prowadzony w roku 2015 pokazał wagę tego zadania dla regionu i stopień jego skomplikowania. Miejmy nadzieję, że stał się początkiem regionalnej (i szerszej) dyskusji, która pozwoli istniejące problemy rozwiązać.

# Wybrane aspekty formalnej edukacji kaszubskiej (nauczania języka kaszubskiego w szkole i przedszkolu)

oprac. Renata Mistarz

Poniższa mapa\* umożliwia szerokie spojrzenie na zagadnienia związane z organizacją i realizacją nauczania języka kaszubskiego (JK) oraz przedmiotu własna historia i kultura Kaszubów (HiKK), zawiera przesłanki

uzasadniające pilną potrzebę zbudowania regionalnego systemu doradztwa metodycznego dla nauczycieli języka kaszubskiego oraz podjęcie innych niezbędnych działań przez różne związane z tematem podmioty.

## Specyficzność języka kaszubskiego

1. stosunkowo uboga i nadal rozwijana leksyka
2. JK jako tzw. język „mniej używany”
3. JK jako zagrożony (przerwany przekaz międzypokoleniowy JK)
4. przydatność komunikacyjna JK kwestionowana w ocenie wielu członków wspólnoty językowej
5. stosunek do JK ze strony wspólnoty kaszubskiej (np. dodatkowe czy zbędne obciążanie dzieci nauką w szkole bądź nauką pisania i czytania itp.)
6. potwierdzona badaniami naukowymi dwujęzyczność wspólnoty kaszubskiej

## Aspekty prawne (Akty prawne)

1. gwarancje podstawowe:
  - ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. *o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*
  - *Europejska Karta Języków Mniejszościowych lub Regionalnych*
2. gwarancje ujmowane w kategorii praw człowieka. Ustalić, jakie to dokumenty i wprowadzić do obiegu społecznej świadomości
3. inne akty prawne związane z organizacją nauczania JK

## Aspekty polityki językowej

Przykładowe pytania do budowania polityki językowej na rzecz JK na różnych szczeblach struktury społecznej:

1. Czy istnieje **przychyłość środowiska** do wprowadzania **nauczania JK**? Jak wpływa się na **pozytywne nastawienie** do JK?
2. Czy **wnioski rodziców o nauczanie ich dzieci JK** są honorowane, czy ukrywane? Z czyjej inicjatywy i przez kogo?
3. Czy prawo do własnego języka i kultury jest powszechnie znane?
4. Na kim obecnie spoczywa **przekaz JK młodemu pokoleniu**?
5. Jak odbudować przekaz JK w rodzinie?
6. **Stosunek do JK** ze strony wspólnoty kaszubskiej oraz wspólnoty pomorskiej. Czy są tożsame?
7. Czy środowiska lokalne opracowały i wdrożyły polityki lokalne na rzecz wysoko subwencjonowanej edukacji kaszubskiej?
8. Czy i komu powierzono role **lokalnych liderów edukacji kaszubskiej**?
9. Czy tworzone jest **lobby i grupy nacisku** na rzecz JK i kultury?
10. Czy sformułowano **problemy**, które należy poddać ocenie i badaniom?
11. Czy **opracowano transparentne algorytmy rozdysponowania subwencji** na nauczanie JK? Kontekstem prawnym do zagadnienia jest art. 7 ust. 2 zd. 1 *Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych*.
12. Czy w regionie dostrzega się konieczność **tworzenia programów strategicznych na rzecz JK** (w instytucjach i podmiotach lokalnych oraz regionalnych); chodzi o wypracowanie i wdrożenie polityki językowej i strategii oświatowej danego podmiotu/instytucji)

## Aspekt kadrowy w nauczaniu

1. Zaświadczenia o znajomości JK na potrzeby nauczania w szkołach i przedszkolach wydał Zespół Orzekający przy Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim ponad 650 osobom. Szacuje się, że spośród tej liczby czynnych zawodowo w edukacji JK jest **ok. 450 nauczycieli**.



## Aspekt odpowiedzialności za rozwój i trwanie języka kaszubskiego

1. Na kim / na jakich podmiotach spoczywa odpowiedzialność za trwanie i rozwój JK?
2. Czy dokonano podziału odpowiedzialności za język i kulturę kaszubską? Jakiego rodzaju jest / może być ta odpowiedzialność?
3. Art. 20 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 6 stycznia 2005 r. *o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym*:  
**2. Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu wspierania działalności zmierzającej do zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 19. Przepisy art. 18 ust. 2 i 3 oraz ust. 5 stosuje się odpowiednio.**  
**3. Środkami, o których mowa w ust. 2, mogą być również środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego organizacjom lub instytucjom, realizującym zadania służące zachowaniu i rozwojowi języka, o którym mowa w art. 19.**
4. Art. 7 ust. 2 zdanie 1 *Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych* można odnieść do sytuacji, gdy subwencja nie jest przekazywana zgodnie z przeznaczeniem:  
**Strony zobowiązują się do wyeliminowania, jeśli jeszcze tego nie uczyniły, każdego nieuzasadnionego zróżnicowania, wyłączenia, ograniczenia lub preferencji dotyczącej stosowania języka regionalnego lub mniejszościowego, której celem jest zniechęcenie do niego lub zagrożenie dla jego zachowania lub rozwoju.**

2. Obraz kwalifikacji nauczycieli pracujących w edukacji JK oraz nauczaniu HiKK tworzy prawdziwą mozaikę (ukończone różne kierunki podstawowych dydaktyk przedmiotowych, w tym religii i wychowania fizycznego). Brak jednolicie wykształconych językowo nauczycieli.
3. **Kształcenie** nauczycieli JK przez Uniwersytet Gdański ma niestabilizowane wsparcie władz uczelni, kształcenie to jest w stadium początkowym (brak jeszcze absolwentów filologii kaszubskiej). Zainteresowanie potencjalnych studiujących jest niewielkie, są trudności z naborem na studia.
4. **Doskonalenie zawodowe** nauczycieli JK w zakresie **dydaktyki JK** – oferta różnej jakości ze strony różnych podmiotów.
5. **Doskonalenie zawodowe** nauczycieli JK w zakresie **kształcenia językowego** – wb. ustawiczne ze strony nauczycieli. Oferta wb. doskonalona w sensie merytorycznym i zasilana interpretacją naukową języka adresowaną do nauczycieli.
6. Często organy prowadzące i dyrektorzy szkół nie rozumieją, że nauczyciele JK i HiKK **powinni się kształcić ustawicznie** i w różnych formach (a finansowanie: subwencja).
7. Wsparcie czynnych zawodowo nauczycieli JK w codziennej pracy – brak systemu wsparcia.
8. Potrzeba wymiany doświadczeń i dobrych praktyk.
9. **Istnieje pilna potrzeba zbudowania regionalnego (pomorskiego) systemu doradztwa metodycznego dla nauczycieli JK oraz HiKK.**
10. **Brak naboru na doradców metodycznych JK, bo m.in. brak uzgodnionych stałych źródeł ich finansowania.**

## Aspekt programowo-metodyczny

1. Są braki programów do nauki szkolnej.
2. Są braki podręczników do nauki szkolnej.
3. Brak kompleksowej dydaktyki i metodyki nauczania JK jako regionalnego. Jest potrzeba namysłu pedagogicznego, wymiany myśli i doświadczeń między ośrodkami naukowymi, centrami doskonalenia nauczycieli oraz z udziałem doświadczonych nauczycieli praktyków.
4. Możliwe formy edukacji JK (ale które z poniższych są pożądane i realne do wdrożenia, na jakim poziomie edukacyjnym?) – nauka JK:
  - jako przedmiotu dodatkowego
  - w formie dwujęzycznej
  - edukacja w języku kaszubskim.
5. Należy brać pod uwagę aspekt dwujęzyczności i potencjał edukacji dwujęzycznej dla rozwoju ucznia.
6. Z edukacją JK związana jest edukacja regionalna. Trzeba zaznaczyć, że nowoczesna teoria edukacji regionalnej wg „szkoły gdańskiej” (rozwijana w Instytucie Pedagogiki UG i in.) różni się od tradycyjnie uprawianego podejścia „folklorystycznego”.
7. Edukacja JK winna być edukacją międzykulturową, uwzględniającą pomorską wielokulturowość.
8. Włączanie rodzimych rozmówców w JK (native speakerów) do edukacji JK.
9. Trzeba rekomendować podejście ekologiczne (uwzględnienie roli gospodarza) w edukacji JK.

## Aspekt organizacyjny

1. Wymiar godzinowy dla kształcenia w wersji podstawowej (3 h/tyg. = 280 h/etap edukacyjny).
2. Wymiar godzinowy dla kształcenia uczniów przygotowujących się do matury – rozszerzona podstawa programowa (280 h + 180h/etap). Które szkoły realizują ten zapis rozporządzenia MEN?
3. Możliwe formy edukacji JK:
  - nauka jako przedmiotu dodatkowego
  - nauka w formie dwujęzycznej
  - edukacja szkolna/przedszkolna w języku kaszubskim.
4. Wchodzenie uczniów do edukacji JK w dowolnym momencie edukacji (nieograniczone w czasie składanie wniosków o objęcie dziecka nauczaniem JK), co przekłada się na niemożność zrealizowania jednolitej, narastającej – wraz z coraz wyższym etapem edukacyjnym – podstawy programowej.
5. Zajęcia na pierwszych i ostatnich lekcjach demobilizują uczniów.
6. Grupy łączone składające się nawet z 3-6 poziomów klas.
7. Lekcje sytuacyjne w środowisku pozaszkolnym – pożądane.
8. Wycieczki jako forma nauki języka w środowisku – bardzo ważne.
9. Udział rodzimych mówców (native speakerów), autorów, twórców w edukacji JK.
10. Istnieje pilna konieczność uzupełnienia systemu edukacji kaszubskiej o zintegrowany regionalnie system doradztwa metodycznego dla nauczycieli JK oraz HiKK.
11. Zła organizacja nauczania JK zniechęca uczniów do kontynuowania nauki. Uczniowie wypisują się w trakcie nauki lub nie kontynuują jej na wyższym etapie.
12. Uczniowie powinni mieć podręczniki i pomoce dydaktyczne – zakupu dokonuje się z subwencji.

## Aspekt finansowy

1. Subwencja na uczniów uczących się języka kaszubskiego opisana jest czterema wagami: **P13 = 0,20, P14 = 1,50, P15 = 1,10, P16 = 0,40, które są mnożnikami do tzw. finansowego standardu A.** Występuje duża różnica między wartością ustalonych wag, co przekłada się na znaczne różnice w otrzymywanych przez JST kwotach.
2. MEN podawał w ostatnim komunikacie: *Ostateczna kwota części oświatowej subwencji ogólnej (dzielona algorytmem) przypadająca w 2016 r. na 1 ucznia przeliczeniowego w skali ogólnokrajowej (tzw. finansowy standard „A”) wyliczona została jednolicie dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego i wynosi 5.278,0717 zł w stosunku rocznym<sup>1</sup>.*
3. Kwoty subwencji dodatkowej na nauczanie języka kaszubskiego w wadze P14 i P15 są wyższe niż kwota subwencji podstawowej (tzw. standard A), np. w roku 2016 subwencja dodatkowa wynosiła:
  - w wadze P14: 7.917,107 zł/ucznia
  - w wadze P15: 5.805,878 zł/ucznia zapisanego na naukę języka.
4. Bardzo duże kwoty subwencji przekazywane są przez państwo jednostkom samorządu terytorialnego: szczebla gminnego i powiatowego. W roku 2015 otrzymały one na to zadanie 116 mln zł.
5. Samorząd wojewódzki nie otrzymuje subwencji na organizację nauczania języka kaszubskiego.
6. Ponieważ kwoty subwencji na nauczanie języka kaszubskiego są bardzo wysokie, trzeba z dużą uwagą pochylić się nad ich wydatkowaniem i **opracować transparentne algorytmy ich rozdysponowania.** Kontekstem prawnym do zagadnienia jest art. 7 ust. 2 zd. 1. *Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych.*
7. Wb. celowe i sensowne wydatkowanie subwencji, chociaż praktyka temu przeczy (inne niż celowe wydatkowanie subwencji na organizację nauczania JK jest możliwe dzięki dotychczasowej konstrukcji ustawy *o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego*).
8. Dowiadujemy się o wymuszaniu na dyrektorach szkół, aby nie przekraczali liczby uczniów zapisanych na naukę języka kaszubskiego, co wiąże się z przejściem do niższej stawki subwencji. Dyrektorzy szkół (na polecenie organu prowadzącego lub z własnej inicjatywy) chowają wnioski rodziców „do szuflady”.
9. Finansowanie wycieczek traktowanych jako sytuacyjne nauczanie języka kaszubskiego w scenarii pozaszkolnej powinno uwzględniać potrzeby programowe nauczania JK oraz HiKK.
10. Finansowany wb. udział native speakerów w edukacji JK.
11. Jak pokazują dane SIO, powoli słabnie i spada zainteresowanie edukacją JK we wspólnocie kaszubskiej. To może być efekt pewnej przesady czy braku umiaru, jakie obserwujemy w polityce i praktyce wielu JST (w zakresie wykorzystywania środków finansowych pochodzących z subwencji na cele nieedukacyjne lub inne, nie związane z edukacją JK, wydatkowania środków niezgodnie z przeznaczeniem, ograniczania środków na podręczniki, wycieczki edukacyjne po regionie itp.)

<sup>1</sup> Pismo MEN nr DWST-WSST.356.2811.2016.CKW z datą na stronie 1.04.2016; <https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/04/pismo-do-jst-subwencja-na-rok-2016-pdf-przeszukiwalny.pdf> (zdjęte 2.05.2016)

### Aspekt jakości nauczania

1. Odpowiedzialność za jakość edukacji kaszubskiej rozkłada się na triadę: „nauczyciel-nadzór pedagogiczny-organ prowadzący” (z racji obowiązkowych zadań wpisanych w ustawę o *systemie oświaty* i Kartę Nauczyciela).
2. Dochodzi kapitalna rola doradców metodycznych – o ile zostaną powołani.
3. Niektóre samorządy wyznaczają nauczycieli do nauczania JK i uruchamiają nauczanie JK, chcąc pozyskiwać od państwa subwencję. Nauczyciele tacy coraz częściej nie zdają egzaminów przed Zespołem Orzekającym o znajomości języka kaszubskiego działającym przy ZG Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego lub uzyskują zgodę na jeden rok. Jak to się odbija na uczniach takiego nauczyciela? Czy mają motywację do dalszej nauki JK?
4. Zajęcia z JK na pierwszych i ostatnich lekcjach demotywują uczniów.
5. Łączenie zbyt wielu uczniów w klasie czy łączenie uczniów początkujących z zaawansowanymi utrudnia prowadzenie edukacji JK i zapewnienie jej dobrej jakości. Wysokie subwencje służą temu, aby takich przypadków nie było.
6. Lekcje sytuacyjne w środowisku pozaszkolnym, w tym wycieczki, służą uczeniu się języka w środowisku naturalnym, od innych użytkowników języka oraz wzbogacają wiedzę o środowisku i dziedzictwie Kaszub, a także kształtują poczucie tożsamości oraz więzi z Kaszubami.
7. Słaba jakość nauczania JK zniechęca uczniów do kontynuowania nauki. Uczniowie wypisują się w trakcie nauki lub nie kontynuują jej na wyższym etapie edukacyjnym.
8. Uczniowie powinni mieć podręczniki i pomoce dydaktyczne (subwencja).
9. Jednym z elementów jakości kształcenia powinna być ewaluacja.

### Aspekt wychowawczy: budzenie świadomości i kształtowanie postaw obywatelskich

1. Edukacja JK buduje silnie tożsamość uczniów, ich związek ze środowiskiem lokalnym i regionalnym.
2. Taka forma edukacji jest naturalnym sprzymierzeńcem każdego lokalnego samorządu terytorialnego.
3. Znajomość własnej historii i kultury Kaszubów miałyby kapitalne znaczenie dla **wszystkich uczniów**, a nie tylko w odniesieniu do uczniów zapisanych na naukę JK.
4. Wielu nauczycieli potwierdza, iż uczniowie zapisani na naukę JK odnoszą na tym przedmiocie sukcesy szkolne, dowartościwiają się i dzięki temu odwracają nieprzychylną im i ciągnącą się za nimi opinię o swojej niezdolności. To staje się dla nich punktem zwrotnym w postrzeganiu siebie.
5. Związek uczuciowy ze swoją małą ojczyzną, który wytwarza edukacja JK oraz związana z nią edukacja regionalna, przekształca się w przyjęcie postawy gospodarza i obywatela.

### Aspekt dwujęzyczności

1. Badania naukowe potwierdzają dwujęzyczność wspólnoty kaszubskiej.
2. Aspekt dwujęzyczności i dwujęzycznej edukacji, ich potencjał dla rozwoju ucznia, wymagają prowadzenia kampanii promowania tegoż.
3. Jest program do edukacji dwujęzycznej w przedszkolach (*Kaszëbsczi cëdowny swiat*).
4. W szkołach nauczanie dwujęzyczne wymaga wprowadzenia nauki czterech przedmiotów w takim systemie (pierwsze próby podjęło KLO w Brusach).
5. Edukacja dwujęzyczna powinna być prowadzona w sposób symetryczny dla obu języków (państwowego i regionalnego). Język kaszubski w żadnym razie nie może być kreowany na „gorszy”. Takie podejście obejmuje: immersję (zanurzenie w języku) – przynajmniej częściową, a docelowo – całościową lub nawet kaszubskojęzyczną edukację przedszkolną (wzorem zachodnioeuropejskich społeczności etnicznych, np. Walijczyków, Fryzów itp.).

### Edukacja przedszkolna

1. W przedszkolach i oddziałach przedszkolnych JK uczony jest zaledwie w wymiarze 15 lub 30 minut tygodniowo (zależnie od wieku dzieci) i przybiera charakter edukacji regionalnej z elementami języka kaszubskiego. Inaczej mogłoby to wyglądać, gdyby nauka odbywała się w sposób dwujęzyczny przez zanurzenie dzieci w języku.
2. Edukacja dwujęzyczna w przedszkolach jest połączona z dwujęzycznym realizowaniem podstawy programowej.
3. Edukacja dwujęzyczna w przedszkolach wymaga zatrudnienia dwójki nauczycieli w grupie przedszkolnej: polskojęzycznego i kaszubskojęzycznego.
4. Jest opracowany i wydany przez ZKP program do edukacji dwujęzycznej w przedszkolach pt. *Kaszëbsczi cëdowny swiat autorstwa*



## CENne informacje

R. Mistrz, F. Baska-Borzyszkowskiej, T. Fopke, I. Makurat i B. Ugowskiej.

5. CEN w Gdańsku udostępniła ww. program i materiały dydaktyczne na platformie edukacyjnej Moodle w domenie „*Cudowny świat kaszubskiego przedszkolaka*”, kierowanej przez konsultanta CEN Renatę Mistrz, zachęca nauczycieli do korzystania z materiałów oraz udziela im pomocy i wsparcia.
6. Edukacja dwujęzyczna pozytywnie stymuluje rozwój dzieci, na co są dowody płynące z badań naukowych.

\* Mapa *Wybrane aspekty formalnej edukacji kaszubskiej (nauczania języka kaszubskiego w szkole i przedszkolu)* w oprac. Renata Mistrz jest fragmentem rozdziału książki „*Psychologiczno-pedagogiczne podstawy kształcenia językowego*” autorstwa A. Kożyczkowskiej, R. Mistrz, J. Siemionow i A. Sawilewskiej (publikacja w przygotowaniu).

**CEN w roku szk. 2016/2017 będzie realizować współfinansowane przez Pomorskiego Kuratora Oświaty wojewódzkie konkursy przedmiotowe:**

- konkurs z języka polskiego dla uczniów klas od IV do VI szkół podstawowych,
- konkurs z języka polskiego dla uczniów gimnazjum,
- konkurs z matematyki dla uczniów gimnazjum,
- konkurs z chemii dla uczniów gimnazjum,
- konkurs z biologii dla uczniów gimnazjum.

## Oferta szkoleniowa CEN

Justyna Konkul

specjalista CEN ds. organizowania doskonalenia

**O**ferta szkoleniowa Centrum na rok szkolny 2016/2017 obejmuje szeroki wachlarz szkoleń indywidualnych, rozwijających warsztat pracy dyrektora i nauczyciela, a także wsparcie skierowane do szkół i placówek oświatowych województwa pomorskiego. Wśród proponowanych tematów znalazły się zarówno te cieszące się dużą popularnością i wysoką oceną w poprzednich latach, jak i zupełnie nowe.

Proponowane przez Centrum formy doskonalenia wspierają szkoły i placówki w realizacji ogłoszonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na bieżący rok szkolny, **podstawowych kierunków polityki oświatowej państwa**. W katalogu szkoleń Centrum, obejmującym ponad 120 tematów, znalazły się propozycje z zakresu edukacji matematycznej, przyrodniczej, informatycznej oraz TIK-u. W ciągu roku szkolnego pojawią się szkolenia kierowane bezpośrednio do nauczycieli szkół zawodowych, nauczycieli praktycznej nauki zawodu i doradców edukacyjno-zawodowych. Zapraszamy także do pogłębiania wiedzy z obszaru edukacji językowej, polonistycznej, kulturalnej i regionalnej. W ofercie nie brakuje również, cieszących się powodzeniem od lat, form doskonalących kompetencje wychowawcze i profilaktyczne.

W okresie IX-XII br. Centrum proponuje również udział w **kursach grantowych**, realizowanych w ramach Wojewódzkich Zadań Edukacyjnych Pomorskiego Kuratora Oświaty:

- Opracowanie indywidualnego programu edukacyjno-terapeutycznego dla ucznia posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego
- Jak kształtować postawy świadomego uczenia się uczniów? (uczymy uczenia się),
- Jak wspierać i rozwijać pasje uczniów i przygotowywać ich do kariery zawodowej?
- Trudności emocjonalne dzieci i młodzieży (depresja, autoagresja)
- Jak uczyć zgodnie z zasadami neurodydaktyki?
- Jak rozwijać u uczniów umiejętność czytania i odbioru tekstów kultury?

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej w sprawie placówek doskonalenia, Centrum kontynuuje również realizację zindywidualizowanych form doskonalenia: **wspomaganie rozwoju szkoły oraz sieci współpracy i samokształcenia**.

Szczególniej uwadze dyrektorów oraz organów prowadzących szkoły polecamy **szkolenia na zamówienie**, które zastąpią szkoleniowe rady pedagogiczne. Wprowadzona zmiana ma na celu podniesienie efektywności doskonalenia kadr oświatowych w naszym regionie. Centrum oferuje możliwość realizacji szkolenia na zamówienie na podstawie zdiagnozowanych potrzeb szkoły. Szkolenie jest realizowane we wskazanej placówce na terenie województwa lub w innym ustalonym miejscu.

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą. Szczegółowa lista form doskonalenia organizowanych jest publikowana w aplikacji szkoleniowej na stronie [oferta.cen.gda.pl](http://oferta.cen.gda.pl), a wszystkie szkolenia w łatwy sposób odnaleźć można również w aktualizowanym na bieżąco **kalendariuszu szkoleń**.

# Malowanie na płótnie i dżin w butelce, czyli kilka słów o zmianie

Grzegorz Grzegorzczak

*Wszyscy pragniemy szczęścia i chcemy przezwyciężyć cierpienie,  
a jednak pomimo tego naturalnego dążenia zazwyczaj tworzymy warunki  
do powstania jeszcze większego cierpienia.*

Dalajlana

Staszek jak zwykle miał nieprzeniknioną minę. Wrócił z mazurskich wakacji z rodziną i właśnie wpadł do mnie, zapewne zapytać, co słycać. Nie byłem jednak tego pewien, bo odkąd wszedł, nie przestawał mówić. Jak zwykle – tylko o sobie.

– Wiesz, po tym wypoczynku mam jakieś inne myśli na temat pracy – zauważył. – Warto byłoby coś zmienić. Tyle teraz się mówi o zmianie, wiesz: *dobra zmiana*. Ja od polityki jestem daleko, ale kilka zmian by mi się przydało...

Mówi się, że jedyne, co w życiu jest pewne, to zmiana. Zwrot tak klasyczny, że aż banalny. Jeśli się mu przyrzec i bardziej się nad nim zastanowić, odkryjemy w nim inną głęboką prawdę, ujętą w słowa przez Benjamina Disraeliego, brytyjskiego polityka i premiera z czasów królowej Wiktorii. Mawiał on, że zmiana jest nieuchronna. To prawda. Jednak powód, dla którego niektóre zmiany prowadzą do lepszych, a inne – do gorszych efektów, pozwala nam sądzić, że o ile zmiany są częścią naszego życia, to już sam rozwój – nie. Innymi słowy: los nieustannie daje nam coś nowego, ale to my swoimi decyzjami sprawiamy, że to nowe działa na naszą korzyść i prowadzi do naszego wzrostu. Staszek jest tu idealnym przykładem: kilka razy zmieniał szkoły, bo mu nie odpowiadały warunki zewnętrzne. Raz była to zła młodzież, innym razem toksyczne, jak mówił, grono nauczycielskie, innym razem czepialski dyrektor. Tyle, że w życiu Staszka – poza odległością do miejsca pracy – nie zmieniło się nic. Nadal chodzi sfrustrowany i zrzędzający na okoliczności, które nie poukladały się tak, jak on sobie tego życzy. Taki już z niego pechowiec...

Wydaje się, że zmiana w gruncie rzeczy jest prosta: jeśli jakieś zachowanie nie przynosi nam pożądanych efektów lub wręcz jest szkodliwe dla nas lub dla naszego otoczenia, powinno niejako automatycznie ulec zmianie. To czysta logika i ludzka natura: chcemy widzieć, że to, co robimy, daje korzystniejsze rozwiązania niż te, z których korzystaliśmy dotychczas. Jednak z jakiegoś powodu pozostajemy w naszych schematach myśli i zachowań, mimo że są one nieskuteczne. Widziałem kiedyś taki rynek: w stawie pełnym wody rozmawiają dwie ryby.

Jedna z nich mówi do drugiej: „Woda? A co to takiego?” Przyzwyczajamy się do utartych ścieżek tak bardzo, że nie dostrzegamy, iż może być inaczej, lepiej, skuteczniej, zdrowiej. Nawet jeśli widzimy bezsensowność, nieskuteczność, czy też wręcz szkodliwość naszych zachowań, decydujemy się – mniej lub bardziej świadomie – pozostać w starych schematach ze zwykłej, często złudnej, potrzeby bezpieczeństwa: to co znane jest bardziej oswojone i bezpieczne niż to, czego jeszcze nie znamy. To po prostu zwykły lęk przed wyjściem ze strefy komfortu. Zmiana zaczyna się, kiedy oswoisz nieznaną, kiedy uznasz i zaakceptujesz, że poznawanie i wchodzenie w nowe jest naturalną częścią Twojego rozwoju. Czy chcesz, czy nie, zmiana nastąpi. Od Ciebie zależy, czy będzie to zmiana pożądana przez Ciebie i służąca Twojemu rozwojowi.

Ze zmianą jest trochę jak z malarzem, który bierze dobrze znane sobie kolory i miesza je na płótnie, otrzymując inne, nowe barwy. To one pozwalają mu wydobyć ze swojej wyobraźni i przelać na płótno obrazy inne niż pozostałe. Z perspektywy zmiany też widać więcej. Jednak o zmianie nie będziemy mówić wtedy, gdy wydarzenia i sytuacje w naszym życiu są takie, jakich oczekujemy, na które się zgadzamy i co do których mamy w miarę pozytywny stosunek: w pracy idzie wszystko dobrze, w życiu prywatnym dogadujemy się z partnerem, a finansowo jesteśmy (w miarę) zadowoleni. Potrzeba zmiany pojawia się dopiero, gdy w naszym życiu jest coś, co nam się nie podoba – trudna sytuacja lub wydarzenie, którego nie jesteśmy w stanie zaakceptować. Zwyczajową reakcją jest rodząca się w tym momencie potrzeba zmiany, co doskonale wyjaśnia trans-teoretyczny model zmiany Prohaski i DiClemente. Opisuje on najczęstszy scenariusz, który realizujemy w drodze do zmiany, oparty na osi czasu. Według autorów modelu, w drodze do zmiany zachowania lub wzorców myślowych przechodzimy przez kilka etapów. Sprawą bardzo indywidualną jest ilość czasu, którą spędzimy na każdym z etapów zanim zaczniemy realizować kolejny. Warto chyba zdawać sobie sprawę z tego, w którym miejscu jesteśmy, choćby po to, żeby rozumieć, dlaczego jeszcze nie widzimy efektów naszych działań. A także po to – co chyba jeszcze ważniejsze – aby wiedzieć, co należy zrobić, żeby upragnione

przez nas zmiany zaczęły się pokazywać w naszym życiu. Przydaje się do tego samodzielnie podjęta refleksja lub rozmowa z coachem.

Wracając do potrzeby zmiany: zazwyczaj reagujemy na nią na jeden z dwóch sposobów. Pierwszy to deklaracja, że nie chcemy tego, co mamy, czyli – mówiąc przewrotnie – chcemy tego nie mieć. Typowym przykładem takiego myślenia jest ustalanie celów „na nie”, z czym często spotykam się w pracy z klientem podczas coachingu. Taka osoba zapytana o to, czego chce, podobnie jak Staszek zaczyna od: *nie chcę już tu dłużej pracować, nie chcę musieć wstawać wcześniej rano, nie chcę żyć od pierwszego do pierwszego* itp. Najlepszy możliwy efekt w pracy z celem „na nie”, to zredukowanie stopnia oddziaływania negatywnego bodźca na nas. Na przykład można zwolnić się z niesatysfakcjonującej pracy, zacząć wstawać trochę później lub zacząć żyć od pierwszego do dziesiątego... Jasne jest, że zmiana się pojawia. Tylko czy o taką powierzchowną i nietrwałą zmianę nam chodzi?

– Stachu, a co ty w ogóle chcesz zmieniać? – zapytałem przyjaciela.

Milczał chwilę zanim odpowiedział.

– Nooo... Sporo tego jest: pracę mam słabą, brzuch mi rośnie, na wakacje pojechałbym w fajne miejsce, sąsiad mnie wkurza, no i mieszkanie ciasne się zrobiło... – Staszek zawiesił głos, jakby sam zdziwił się, ile tego wszystkiego jest.

Myślę, że podobnie jak Staszek, którego znam od wielu lat, każdy z nas nosi ten prawdziwy pożądaný rezultat w sercu. Zmiana autentyczna i trwała to ta oparta na konkretnym określeniu jej efektu. Dlatego zaproponowałem Staszce pewne ćwiczenie. Poprosiłem go o to, żeby przy każdym elemencie „na nie” ze swojej listy zadał sobie pytanie: „Czego pragnę w zamian?” Nie jest to jeszcze moment na przygotowywanie planu działania, ani tym bardziej na samo działanie, ale zdaje się, że w niektórych przypadkach wystarczyło, że mój przyjaciel określił sobie pożądaný rezultat, bo powiedział:

– Wiesz co? Dużo z tym będę miał roboty, bo tak długo, jak będę mieszkał w bloku, jestem skazany na sąsiadów, których nie zawsze lubię. A to, jacy oni są, nie zależy ode mnie...

Pogratulowałem przyjacielowi ciekawej refleksji. Z jednej strony Staszek mówił o obszarze troski (to, co chcę, żeby było inne, niż jest) i obszarze wpływu (to, czym mogę się zająć i mieć z tego korzyść), ale również i o innej bardzo ważnej rzeczy, czyli o powiązaniach. Cokolwiek chcemy zmienić w naszym życiu, łączy się z jego innymi obszarami. Sposób zarabiania wiąże się z finansami i życiem osobistym. Finanse mogą mieć wpływ na nasze samopoczucie i sposób spędzania czasu wolnego itd. A więc zmiana w jednym obszarze być może wymagać będzie pracy w innym. Lub też zmiana w jednym obszarze może skutkować zmianami w innych. Warto

zapytać siebie, czy jesteśmy gotowi na takie dalej idące zmiany i – co bardzo istotne – w jakim stopniu mamy wpływ na zmiany.

Oczywiście to, czy proces zmiany w ogóle się rozpocznie, zależy od naszej motywacji do jego przeprowadzenia. Kontynuując rozmowę ze Staszkiem, zadałem mu pewne pytanie:

– Stachu, wyobraź sobie, że zamiast mnie siedzi tu dżin, no wiesz, taki z lampy Alladyna, i proponuje, że dokona za ciebie wszystkich tych zmian. Chciałbyś ich nadal?

– No jasne. To byłoby najlepsze wyjście – po twarzy Staszka rozlał się uśmiech zadowolenia. – Ale jaki byłby warunek? – otrzeźwiał nagle.

– Ano taki, że musiałbyś przekonać go, z jakiego powodu to dla ciebie takie ważne i dlaczego ma ci to wszystko dać.

Uświadomienie sobie autentycznych wartości, do których zmiany mają nas przybliżyć, służy dwóm celom. Po pierwsze pozwala zweryfikować cele, czyli kierunki zmian. Po drugie, daje motywację, czyli powód do podjęcia jakichkolwiek działań.

W tym momencie naszej rozmowy Staszek też podjął pewne działanie. Nagle stwierdził, że mu się spieszy i że pogadamy o tym jeszcze kiedyś. Wiem, że zmiana się dokona w życiu Staszka. Niestety, jak to często u niego bywa, bez jego udziału. A tymczasem okazuje się, że ze zmianą sprawa jest dużo prostsza, jeśli uznamy, że potrzebuje ona zaledwie trzech rzeczy do tego, aby zaistnieć: czasu, praktyki i naszej cierpliwości do samych siebie. Zmiana nie musi być doskonała i nigdy doskonała nie będzie. Wystarczy, że będzie się działa za Twoim przyzwoleniem i z Twoim udziałem.



**dr Grzegorz Grzegorzcyk** – adiunkt w Katedrze Lingwistyki Stosowanej i Translatoryki na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego, certyfikowany coach; prowadzi szkolenia z zakresu wystąpień publicznych i prezentacji dla pracowników oświaty.



# Specjalne potrzeby edukacyjne

Agnieszka Gondek, Urszula Kropidłowska

**Wiele z tego, czego potrzebujemy, może czekać. Dziecko nie może, bo właśnie teraz jest czas formowania się jego krwi i kształtowania świadomości. Dziecku nie możemy powiedzieć: *Jutro...* . Imię jego jest *Dziś*.**

**W**spółcześnie w szkolnictwie bardzo wiele konwersuje się na temat specjalnych potrzeb edukacyjnych, dostosowań i różnego rodzaju zaleceń zawartych we wszelkiego rodzaju opiniach i orzeczeniach. Co oznacza termin **specjalne potrzeby edukacyjne**? Są to takie potrzeby, które wynikają z różnego rodzaju deficytów, trudności bądź niepełnosprawności danego dziecka. Specjalne potrzeby edukacyjne obejmują uczniów zarówno z zaburzeniami rozwojowymi, jak i tych zdolnych. Na termin specjalne potrzeby edukacyjne składają się możliwości i braki danego ucznia, ale również możliwości i braki otoczenia. W takiej sytuacji niezmiernie istotną rolę odgrywa odpowiedni nauczyciel-specjalista, zindywidualizowany program dostosowany do potrzeb i możliwości psychofizycznych ucznia, odpowiednie warunki lokalowo-bytowe, w których odbywa się proces nauczania, a także odpowiednio dobrane formy sprawdzania poziomu wiedzy i umiejętności, czyli oceniania wewnętrznego i zewnętrznego. Wszystko to musi budować jedną całość, aby pojawił się pożądaný efekt w stosunku do danej jednostki.

Współczesne szkolnictwo nie zawsze pozwala stworzyć odpowiednie warunki wyznaczone przez określenie specjalnych potrzeb edukacyjnych. Dzieje się tak z różnych powodów. Czasami jest to kwestia jednego z aspektów, który poprzez brak możliwości realizowania nie pozwala na pojawienie się odpowiedniego efektu. Może to być kwestia specjalisty, warunków w których podejmowana jest praca, a czasami programu, który nie do końca jest dostosowany do danego dziecka. Dlatego tak ważne jest

to, aby wszystkie elementy, które służą zaspokojeniu specjalnych potrzeb edukacyjnych, ściśle ze sobą współgrały i były realizowane wspólnie przez grono nauczycieli-specjalistów pracujących z danym dzieckiem.

Warto poruszyć jeszcze jedną ważną kwestię, jaką jest prawidłowy stosunek nauczyciela/pedagoga do dziecka z diagnozą specyficznych trudności w nauce. Uczniowie cierpiący na różne zaburzenia charakteryzują się niższą samooceną oraz słabszą wiarą we własne możliwości w porównaniu do swoich rówieśników. Ponadto dzieci te mogą być mniej popularne w grupie, a nawet okresowo wykazywać tendencje izolacyjne. Trudności takie jak dysleksja, dysortografia, nadpobudliwość psychoruchowa czy niepełnosprawność mogą nieść za sobą także o wiele poważniejsze powikłania, jak: zaburzenia opozycyjno-buntownicze, zaburzenia zachowania, depresję czy zaburzenia lękowe. Udowodniono, że pewien odsetek osób z trudnościami pojawiającymi się w edukacji znacznie częściej uzależnia się w dorosłości od alkoholu oraz innych substancji psychoaktywnych (papierosy, leki, narkotyki), a nawet do 60% z nich może cierpieć na zaburzenia nastroju, w tym depresję. Oczywiście nie każdy uczeń z trudnościami w nauce bądź nadpobudliwością psychoruchową rozwine w przyszłości powyższe objawy. Buforem chroniącym przed tak negatywnymi powikłaniami jest z pewnością mądra, wspierająca postawa nauczycieli (oraz rodziców) w stosunku do dziecka. To my, nauczyciele, a także nasze komunikaty kierowane do ucznia będą decydować o tym, czy aktualnie prezentowane trudności przekształcą się w coś znacznie poważniejszego. Nieocenioną rolę i siłą każdego wartościowego pedagoga jest możliwość kształtowania oraz umacniania pozytywnej samooceny swojego



**Agnieszka Gondek** – psycholog, studiuje na Gdańskim Uniwersytecie Medycznym; wykładała psychologię kliniczną na Uniwersytecie Trzeciego Wieku; prowadzi grupę dla osób w żałobie, terapię dzieci nieśmiałych i uczniów z trudnościami emocjonalnymi; nauczyciel świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 39 w Gdyni.



**Urszula Kropidłowska** – pedagog szkolny w Szkole Podstawowej nr 39 w Gdyni; terapeuta w gabinecie SI „Anisto” w Gdyni; kierownik/wychowawca na obozach RadsasSport; w wolnych chwilach prowadzi zajęcia dla studentów (tematyka terapeutyczna); autorka artykułów dot. wsparcia rozwoju dziecka; wolontariusz-terapeuta dzieci z autyzmem.

ucznia. Dzieci z trudnościami w nauce zbyt często wykazują zaniżoną samoocenę w stosunku do rówieśników. Dzieje się tak, ponieważ zinternalizowały w sobie negatywne i krzywdzące opinie otoczenia: „Znowu jedynka...”, „Zawsze jestem ostatni...”, „Nigdy nie osiągnę sukcesu!”. Zadaniem nauczyciela jest optymalne wykorzystanie pozytywnych zasobów dziecka. Może warto podpowiedzieć rodzicom dziecka z dysleksją, aby zapisać je na treningi karate czy naukę gry na instrumencie? Tym samym we współpracy z rodzicem jesteśmy w stanie wykreować indywidualną przestrzeń, w której dziecko będzie mogło się wykazać, a pewnego dnia – zostać tym najlepszym. Ograniczanie zajęć pozalekcyjnych jest częstym błędem popełnianym przez rodziców, którzy sądzą, że dzięki temu dziecko będzie miało więcej czasu na ćwiczenia i naukę. Nie warto w tak sztywny sposób ograniczać dziecka – dodatkowe zajęcia mogą stać się prawdziwą pasją, a tym samym fundamentem adekwatnej i stabilnej samooceny.

Należy przy tym pamiętać, że żadna diagnoza nie powinna nigdy stanowić usprawiedliwienia czy zwolnienia od wysiłku, a wręcz przeciwnie – być zachętą do wzmożonej ciężkiej pracy. Traktowanie ucznia z dysleksją przez nauczyciela jako chorego, leniwego czy niezdolnego, a także karanie i wyśmiewanie (rzekomo w celu motywowania dziecka) jest niedopuszczalne. Miejmy także na uwadze, że wykazywane trudności nie przemijają wraz z wiekiem, zwłaszcza, gdy dziecko nie otrzyma fachowej, specjalistycznej pomocy. W pracy z uczniem wykazującym trudności nade wszystko należy pamiętać o życzliwej, wspierającej i pełnej zaufania relacji. Warto także jak najczęściej nagradzać dziecko – nie tylko za efekty pracy, ale przede wszystkim za włożony przez nie wysiłek.

## Nie taka jesień straszna, jak ją uczniowie malują

Marta Młyńska,  
Joanna Nowicka-Młyńska

**J**eśli drżysz na samą myśl o kolejnych 10 miesiącach w szkole, nie masz pomysłu na ciekawe lekcje i brak Ci entuzjazmu do pracy, to dobrze trafiłaś/leś. Może te porady nie uwolnią Cię od wrześniowego „koszmaru”, ale sprawią, że jesień w szkole będzie miłym zaskoczeniem.

### P jak PRZEMEBLOWANIE

Przygotuj się na zmiany, które sam/a wprowadzisz w swojej sali. Niech świadczy o Twojej pasji do nauczanego przedmiotu. Nie chodzi tutaj o remont generalny, ale wystarczy niewielka zmiana, by znów poczuć zapał do pracy. Jak to osiągnąć?

1. Poszukaj inspiracji w Internecie. Germanistom polecamy projekt Instytutu Goethego *Deutsch hat Klasse*. W sieci znajdziecie mnóstwo ciekawych pomysłów, jak niewielkim nakładem można przywrócić do życia nasze miejsce pracy.
2. Wejdź do swojej klasy i znajdź rzecz, która Cię najbardziej drażni, a potem... wyrzuć to! Jeśli nie możesz – schowaj głęboko na dnie szafy.
3. Zmień ustawienie ławek: przestaw je tak, by uczniowie siedzieli w grupach lub ustaw w półkoło.
4. Zmień ustawienie swojego biurka, postaw zdjęcia krajobrazów na półkach.
5. Zrób małe graffiti lub kalkomanię na ścianie.
6. Wyeksponuj zdjęcia przedstawicieli kultury lub sławnych osób związanych z danym przedmiotem.
7. Pomyśl o pomocach, które ułatwiają Ci pracę. Zawsze znajdą się uczniowie chętni do pomocy w ich przygotowaniu.
8. Przynies pamiętki związane z nauczaniem przedmiotem.
9. Poszukaj, np. na [allegro.pl](http://allegro.pl), gadżetów związanych z Twoim przedmiotem (modeli samochodów, fototapety angielskiej budki telefonicznej itp.)

### M jak MOTYWACJA

Motywacja dzieci do nauki wypływa z tego, że lubią nauczyciela, bądź więc lubiana/y! Motywacja młodych ludzi wynika z faktu, że podziwiają kompetencje nauczyciela, jego pasję i zainteresowania – bądź więc zafascynowana/y! Niestety brak motywacji do nauki jest największym problemem obecnej szkoły. I to się nie zmienia, jeśli uczeń nie przejmie odpowiedzialności za swój proces uczenia się. Do tego należałoby przygotować siebie, a potem ucznia. Po pierwsze: uwierz w siebie! Brzmi banalnie, ale to najlepsza droga do sukcesu. Uwierz w to, że potrafisz nauczać. Gdy jesteś pewny siebie, budujesz pewność siebie ucznia i wzrost jego poczucia własnej wartości. Jak to osiągnąć?

1. Poinformuj uczniów, że we wrześniu stawiasz tylko pozytywne oceny (przygotowanie do zajęć, aktywność i zaangażowanie w pracę na lekcji).

2. Nie strasz i nie porównuj! Wzmacniaj pewność siebie ucznia: doceniaj postępy i szczerze chwal; używaj wielu różnorodnych przysłówków, staraj się skomentować zachowanie każdego ucznia, rozpoczynając komunikatem „Ja”, np.: *Lubię, kiedy ty... Lubię, kiedy tak bardzo przykładasz się do poprawnej wymowy nowych słów. Widzę, jak bardzo się starasz...* lub: *Podoba mi się twoje przygotowanie, bardzo zaskoczyły mnie te szczegółowe informacje.* Dzisiejszy uczeń nie mówi o emocjach i nie jest do takich rozmów przyzwyczajony. To zawsze się sprawdza; uwaga jest indywidualna, a uczeń, miło zaskoczony, reaguje uśmiechem i zwiększoną motywacją.
3. Stwarzaj warunki bezpiecznego uczenia się, traktuj błędy jako naturalne elementy procesu edukacyjnego. Obiecuj sobie, że nie będziesz poprawiać błędów bezpośrednio. W praktyce na lekcji języka niemieckiego oznacza to np.:  
U: *Ich fahre nach Türkei.*  
N: *Aha... fährst Du in die Türkei?* (akcentując poprawną strukturę).
4. Pokazuj możliwości wyboru, tak by uczeń przejął odpowiedzialność i zdecydował, jaką pracę, np. zadanie domowe, będzie wykonywał. W praktyce:  
N: *Wszyscy wykonują pracę domową. Ale można wybrać, jaką. Kto przygotowuje informacje na temat...?*
5. Nawiązuj do zastosowania wiedzy w realnym życiu lub zadawaj pytania bezpośrednio związane z praktycznym wykorzystaniem nowych umiejętności. Wzrasta wówczas potrzeba uczenia się, a tym samym i motywacja, np.: *Myślicie, że warto wiedzieć, że niektóre muzea w Niemczech są zamknięte zawsze w poniedziałki?*
6. Stwarzaj wyzwania, np.: *Kto znajdzie odpowiedź na moje pytanie: dlaczego rzeczowniki w j. niemieckim piszemy wielką literą? I najlepiej obiecaj nagrodę.*
7. Nie twórz schematów i urozmaicaj fazy lekcji. Uczeń będzie uważny, ponieważ nie wie, co przygotowałaś/leś.
8. Graj i baw się z uczniami. Sprzyja to nauce i przyswojeniu nowych treści! Uczniowie wypowiadają się spontanicznie, myślą kreatywnie, a skupiając się na wygranej, zapominają o strachu przed popełnianiem błędów.
9. Zmieniaj miejsca uczniów tak, aby pracowały różne zestawy par lub grup. Organizuj pracę metodą stacji dydaktycznych/przystanków uczenia się.
10. Oddaj głos uczniom i pozwól im czasem poprowadzić zajęcia (metoda LdL).
11. Na koniec zajęć w danym miesiącu koniecznie zastosuj samoocenę. Samoocena daje realny obraz sytuacji i uświadamia uczniowi, że to on

jest odpowiedzialny za swój proces uczenia się. Można przygotować krótki test wyboru, podać klucz. Uczniowie lubią wyzwania i sprawdzają swoje umiejętności. Wynik często ich zaskakuje, co nie znaczy, że zadowolą. Jeśli ponownie powtórzymy samoocenę za miesiąc, a jeszcze ją zapowiemy – zrobią wszystko, by wynik był lepszy od poprzedniego. Polecamy poczytać o oceniowaniu kształtującym z naciskiem na rolę samooceny.

### U jak UCZENIE SIĘ

Każdy chciałby, aby jego uczeń się nauczył, ale nikt nie mówi, jak to osiągnąć szybko i skutecznie. Wystarczy tylko trochę poznać swój mózg, by wiedzieć, że nie lubi on wielogodzinnej nauki i monotonii. Nasz genialny organ potrzebuje również rozgrzewki, która trwa około 10 minut. Jedni wykorzystują te minuty na przygotowanie materiałów lub miejsca do nauki, natomiast inni po tym czasie właśnie naukę kończą. Pokażmy naszym uczniom, jak uczyć się przyjemnie i efektywnie.

1. Opowiedz o swoich doświadczeniach z nauką danego przedmiotu, np. języka obcego. A może posiadasz stare pudełko fiszek lub swój zeszyt słówek?
2. Zapytaj, jak uczą się Twoi podopieczni. Zwróć uwagę na długość nauki i konieczność przerw.
3. Pokaż uczniom porządny słownik internetowy, encyklopedię, atlas czy leksykon i naucz, jak z nich korzystać.
4. Na zajęciach z języka obcego nowożytnego zastosuj „zanurzenie w języku”, czyli przedstaw kilka propozycji z [www.youtube.pl](http://www.youtube.pl), np. seriale *Extra auf Deutsch*, *Jojo sucht das Glück*, *Erste Wege in Deutschland*.
5. Zaproponuj inne sposoby nauki:
  - reguła cichego kąta – wyłącz absolutnie wszystko, co cię rozprasza (komputer, komórkę),
  - ucz się i powtarzaj na głos,
  - zmieniaj pozycje podczas nauki i przemieszczaj się po pokoju,
  - w nauce j. niemieckiego świetnie sprawdzają się skojarzenia z j. angielskim oraz z j. polskim (im zabawniejsze, tym lepiej)
  - wykorzystaj kolorowe pisaki (zaznaczaj np. rodzajniki),
  - stosuj schematy, mapy myśli i fiszki,
  - kup samoprzylepne kolorowe karteczki i np. podpisz meble w swoim pokoju,
  - rysuj piktogramy, twórz rymowanki,
  - ucz się w grupie,
  - a na koniec obiecuj sobie nagrodę.



## T JAK TIK (technologia informacyjno-komunikacyjna), czyli „Nie taki diabeł straszny jak go malują”!

Chcemy czy nie – nie możemy jej lekceważyć! Musimy połączyć dwa światy: naszych uczniów, cyfrowych tubylców, i nasz – „starych” wyjadaczy, pedagogów z pewnym doświadczeniem, którzy nie zawsze tak bardzo chcą iść z duchem czasu. Naszym zdaniem mądra cyfryzacja jest najlepszym rozwiązaniem. Mądrze nie oznacza jednak zbyt często. Gdy na jednych zajęciach pokażemy uczniom kilka najnowszych aplikacji, puścimy film, muzykę i prezentację w Prezi, to na pewno nie zdążymy zrealizować najważniejszego – celu zajęć.

Zachowaj umiar i rozsądek! Gdy nie pozwolimy naszym uczniom choćby od czasu do czasu korzystać z ich ukochanych narzędzi, automatycznie ich demotywuujemy do dalszej nauki.

Tablica multimedialna z podręcznikiem w wersji elektronicznej, ćwiczenia w Learningapps, quiz w Kahoot lub Zondle na pewno wystarczy, żeby „rozkochar” w sobie niejednego gimnazjalistę! A gdy nasi uczniowie, zamiast standardowo „nauczyć się opowiadać o sobie”, będą mogli stworzyć swojego avatara ([www.voki.com](http://www.voki.com)), plakat multimedialny w aplikacji Glogster ([www.glogster.com](http://www.glogster.com)) lub e-książeczkę ([www.storybird.com](http://www.storybird.com)), na pewno będą zachwyceni!

Pamiętaj, że na lekcji znakomicie sprawdzają się ćwiczenia multimedialne Learningapps ([www.learningapps.org](http://www.learningapps.org)) czy Webquesty, a na powtórzenie materiału można dla odmiany zagrać w „Milionerów” czy „Koło fortuny” z Learningapps.

Nie bój się nowości i wszelkich innowacji! Nie zniechęcaj się zbyt szybko! Na YouTube znajdziesz mnóstwo tutoriali, a gdy nie masz czasu „rozszyfrować” nowych aplikacji, zaangażuj uczniów, którzy chętnie pomogą!

## I JAK INTERNACJONALIZMY

Dzięki nim już na pierwszej lekcji języka obcego możemy w bardzo łatwy sposób uzmysłowić naszym uczniom, ile słów w nowym języku już znają.

1. Zaprezentuj swoim uczniom całą listę internacjonalizmów, czyli słów wspólnych wielu językom świata (jak *problem, filozofia, psychologia, informacja, sytuacja, wino, uniwersytet, komputer* itd.). Uzmysłów im, jak wiele słów w „nowym” języku już znają!



**Marta Młyńska** – nauczyciel języka niemieckiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Sierakowicach.

To na pewno zmotywuje ich do bardziej efektywnej nauki! W każdym z podręczników autorzy wychodzą naprzeciw naszym oczekiwaniom, ułatwiając młodzieży zadanie i podkreślając podobieństwa wielu języków.

2. Pamiętaj, że znajomość angielskiego przez naszych uczniów może nam bardzo pomóc w odkrywaniu przed nimi kolejnego języka obcego. Niestety mają oni często trudności „z aktywizowaniem doświadczeń zdobytych podczas nauki pierwszego języka obcego”, stąd powinniśmy często nawiązywać do choćby języka angielskiego. Nie tylko ułatwimy naszym uczniom naukę, ale i lepiej wykorzystamy ich potencjał oraz możliwości. W najnowszych podręcznikach już widać tę tendencję, tzw. „dydaktyki trzeciego języka” – często korzysta się z innych języków poprzez sięganie właśnie do internacjonalizmów. (zob. [www.goethe.de/ges/spa/prj/sog/mud/pl2854662.htm](http://www.goethe.de/ges/spa/prj/sog/mud/pl2854662.htm)).

## J JAK JĘZYK! CZYLI ZREZYGNIJ Z POLSKIEGO!

Zwiększona częstotliwość stosowania języka docelowego ma zdecydowanie pozytywny wpływ na uczniów oraz ich zaangażowanie w pracę na zajęciach. Młodzież jest bardziej aktywna, zainteresowana lekcją i chętniej przysłuchuje się słowom nauczyciela. Dzięki nauczaniu w języku docelowym uczniowie szybciej zapamiętują nowe słownictwo, więcej rozumieją i mają mniejsze zahamowania przed mówieniem. Pamiętaj więc: „Im więcej sami na swoich lekcjach mówimy w języku obcym, tym częściej i lepiej posługują się nim nasi uczniowie!” Już na pierwszych lekcjach powinniśmy „zanurzać” naszych uczniów w języku! Jak to osiągnąć?

1. Stosuj anglicyzmy!
2. Tłumacz „niewerbalnie” i jak najrzadziej posługuj się językiem polskim.
3. Używaj antonimów, synonimów, mowy ciała i wizualizacji w celu wprowadzenia oraz wyjaśnienia nowego słownictwa. Ta metoda podoba się wielu uczniom, którzy dzięki niej szybciej „osłuchują się” z językiem docelowym i są w stanie przyswoić większość ilości słownictwa.

Tak więc *Kopf hoch* – głowa do góry! Tak naprawdę trzeba tylko chcieć! I tych właśnie WIELU chęci życzymy Wam wszystkim!



**Joanna Nowicka-Młyńska** – nauczyciel języka niemieckiego w Gimnazjum nr 1 w Lęborku.

# Nowe oblicze Karty Nauczyciela (cz. II)

Dorota Suchacz

**Zmiany w przepisach Karty Nauczyciela (Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 roku, Dz. U. nr 3 poz. 19, 1982), zwanej dalej KN, zaplanowane na nadchodzący rok szkolny, poza likwidacją obowiązku realizacji tzw. godzin karcianych oraz zapisami dotyczącymi gratyfikacji dla honorowych profesorów oświaty, które zostały już omówione w pierwszej części naszych rozważań (zob. „Edukacja Pomorska” nr 76, str. 18-19), wprowadzają również zasadnicze zmiany dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej.**

## Zmiany w postępowaniu dyscyplinarnym

Kolejna zmiana dotyczy objęcia wszystkich nauczycieli przepisami o odpowiedzialności dyscyplinarnej, a także rozszerzenia wymogu niekaralności. Według znolizowanych przepisów nie będzie możliwe zatrudnienie w charakterze nauczyciela osoby, która nie posiada pełnej zdolności do czynności prawnych i nie korzysta z praw publicznych oraz takiej, przeciwko której toczy się postępowanie karne lub dyscyplinarne, nie posiadającej kwalifikacji do zajmowania danego stanowiska i ukaranej za przestępstwo umyślne. W celu zweryfikowania informacji na temat nauczyciela, powstanie rejestr orzeczeń dyscyplinarnych, a starając się o pracę nauczyciel będzie musiał przedstawić dodatkowo informację z tego rejestru oraz obowiązujące już zaświadczenie o niekaralności na podstawie informacji z Krajowego Rejestru Karnego.

Wspomniany centralny rejestr orzeczeń dyscyplinarnych będzie gromadził dane o nauczycielach prawomocnie ukaranych karą wydalenia z zawodu nauczycielskiego lub karą zwolnienia z pracy z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie 3 lat od ukarania. Zmiana ta ma również na celu wywiązanie się z zobowiązań nałożonych na ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, będącego organem właściwym do spraw uznawania kwalifikacji do wykonywania zawodu nauczyciela, w zakresie współpracy z organami państw członkowskich dotyczącej mechanizmu ostrzegania uregulowanego w art. 55 i 56 ustawy z dnia 22 grudnia 2015 r. o zasadach uznawania kwalifikacji zawodowych nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej wdrażającej dyrektywę 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych. Zgodnie z tą ustawą minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w przypadku osób, które wykonują w Rzeczypospolitej Polskiej zawód związany z edukacją osób małoletnich, w tym opieką nad dziećmi i wczesną edukacją, w stosunku do których orzeczono zakaz, zawieszenie, ograniczenie albo pozbawienie prawa wykonywania zawodu, przekazuje organom państw członkowskich, w trybie ostrzeżenia w systemie

IMI (system wymiany informacji o rynku wewnętrznym KE) informacje dotyczące tożsamości osoby, wobec której orzeczono ograniczenie prawa wykonywania zawodu, zakazu wykonywania zawodu lub pozbawienie prawa wykonywania zawodu. Jednocześnie minister właściwy do spraw oświaty i wychowania będzie zobowiązany do przekazania na wniosek zainteresowanych organów państw członkowskich m.in. informacji o postępowaniach dyscyplinarnych oraz innych istotnych okolicznościach, które mogą wywierać skutki na prawo wykonywania zawodu regulowanego, jakim jest zawód nauczyciela.

Zgodnie z uzasadnieniem MEN, rejestr będzie prowadzony przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Podstawą wpisu do rejestru będzie pisemne zawiadomienie o prawomocnym ukaraniu nauczyciela karą dyscyplinarną zwolnienia z pracy z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie 3 lat od ukarania albo karą wydalenia z zawodu nauczycielskiego, sporządzone odpowiednio przez komisję dyscyplinarną pierwszej instancji albo odwoławczą komisję dyscyplinarną niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia wymierzającego tę karę, zawierające datę doręczenia orzeczenia ukaranemu nauczycielowi. Dane osobowe nauczyciela ukaranego nauczyciela będą usuwane z rejestru, jeżeli z mocy prawa kara ulegnie zatarciu. Wpis o ukaraniu będzie obejmował: dane identyfikujące nauczyciela, dane dotyczące komisji orzekającej oraz informacje dotyczące orzeczonej kary. Rejestr będzie prowadzony w systemie teleinformatycznym, natomiast dane o nauczycielach gromadzone będą w bazie danych systemu informatycznego. Po zatarciu kary, wpis w rejestrze zostanie usunięty (z wyjątkiem kary wydalenia z zawodu nauczycielskiego).

W przypadku zawieszenia nauczyciela w pełnieniu obowiązków, informacje o tym fakcie wpisuje się na podstawie zawiadomienia dyrektora za pośrednictwem właściwej komisji dyscyplinarnej pierwszej instancji. Dane o zwieszeniu będą usunięte z rejestru po zakończeniu okresu zawieszenia w pełnieniu obowiązków oraz w przypadku uchylecia prawomocnego postanowienia komisji dyscyplinarnej w sprawie zawieszenia. W celu potwierdzenia niekaralności ww. karami dyscyplinarnymi, nauczyciel, przed nawiązaniem

stosunku pracy w szkole, będzie obowiązany przedstawić dyrektorowi szkoły informację z centralnego rejestru orzeczeń dyscyplinarnych wobec nauczycieli. Informacja z centralnego rejestru orzeczeń dyscyplinarnych, w formie zaświadczenia, będzie udzielana na pisemny wniosek osobie ubiegającej się o zatrudnienie na stanowisku nauczyciela, rzecznikom dyscyplinarnym oraz komisjom dyscyplinarnym w związku z prowadzonym postępowaniem, sądom w związku z prowadzonym postępowaniem, a także prokuratorom, policji i innym organom uprawnionym do prowadzenia postępowania przygotowawczego w sprawach karnych i karnych skarbowych oraz czynności sprawdzających w sprawach o wykroczenia – w związku z prowadzonym postępowaniem.

Proponuje się, aby przepis dotyczący zasięgnięcia informacji z rejestru w celu potwierdzania niekaralności karami dyscyplinarnymi wchodził w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. W związku z powyższym, projekt ustawy przewiduje przepis przejściowy, zgodnie z którym do dnia 31 grudnia 2016 r., w celu potwierdzenia niekaralności karami dyscyplinarnymi określonymi w art. 76 ust. 1 pkt 3a lub 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, nauczyciel, przed nawiązaniem stosunku, pracy składa dyrektorowi szkoły pisemne oświadczenie o niekaraniu tymi karami (art. 5 projektu ustawy KN). Zgodnie z art. 7 ust. 1 projektu ustawy, z dniem 1 stycznia 2017 r. do centralnego rejestru orzeczeń dyscyplinarnych wobec nauczycieli wpisuje się informacje o nauczycielach prawomocnie ukaranych: 1) karą dyscyplinarną wydalenia z zawodu nauczycielskiego w okresie od dnia 26 stycznia 1982 r. do dnia 31 grudnia 2016 r.; 2) karą dyscyplinarną zwolnienia z pracy z zakazem przyjmowania ukaranego do pracy w zawodzie nauczycielskim w okresie 3 lat od ukarania – w okresie od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. Do dnia 31 grudnia 2016 r. wojewodowie oraz ministrowie, przy których działają komisje dyscyplinarne dla nauczycieli, przekażą ministrowi właściwemu do spraw oświaty i wychowania pisemne zawiadomienia o prawomocnych orzeczeniach wymierzających nauczycielom, o których mowa powyżej, kary dyscyplinarne określone w art. 76 ust. 1 pkt 3a albo 4 ustawy – Karta Nauczyciela, wskazując datę doręczenia prawomocnego orzeczenia ukaranemu nauczycielowi (art. 7 ust. 3 projektu ustawy). Z uwagi na fakt, iż wydane przed dniem wejścia w życie ustawy orzeczenia dyscyplinarne nie zawierają wszystkich informacji, które będą wpisywane do rejestru, w stosunku do osób ukaranych przed dniem wejścia w życie ustawy zakres danych wpisywanych do rejestru będzie węższy.

Jak podaje w uzasadnieniu Ministerstwo Edukacji Narodowej, uregulowanie na poziomie ustawy zasadniczych kwestii dotyczących postępowania dyscyplinarnego nauczycieli, a także usprawnienie tego postępowania oraz wprowadzenia centralnego rejestru orzeczeń dyscyplinarnych (art. 1 pkt 4–16 projektu ustawy KN) jest konieczne. Obecnie przepisy regulujące postępowanie dyscypli-

narne nauczycieli, zawarte w rozdziale dziesiątym ustawy – Karta Nauczyciela, obejmują nauczycieli niezależnie od sposobu nawiązania stosunku pracy w szkole oraz stopnia awansu zawodowego (pewne wyłączenia dotyczą nauczycieli przedszkoli i szkół niepublicznych zatrudnionych w wymiarze niższym niż  $\frac{1}{2}$  obowiązkowego wymiaru zajęć). Postępowanie dyscyplinarne jest prowadzone w pierwszej instancji przez komisje dyscyplinarne powoływane przy wojewodzie, a w drugiej instancji – przez odwoławczą komisję dyscyplinarną przy ministrze właściwym do spraw oświaty i wychowania, natomiast w sprawach dyscyplinarnych nauczycieli szkół artystycznych – przez odwoławczą komisję dyscyplinarną przy ministrze właściwym do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Od prawomocnego orzeczenia komisji drugiej instancji nauczycielowi przysługuje odwołanie do sądu apelacyjnego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Postępowanie dyscyplinarne, sytuacja procesowa nauczyciela i innych uczestników postępowania jest obecnie regulowana rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 15, poz. 64, z późn. zm.). Zaproponowane zmiany mają na celu wprowadzenie na poziomie ustawy, a nie aktu wykonawczego, regulacji istotnych z punktu widzenia praw i obowiązków uczestników tego postępowania. Dzięki takiemu rozwiązaniu akt prawny zyskuje inną rangę. Ponadto, regulacje w obecnym kształcie, w zakresie w jakim dotyczą samej procedury postępowań dyscyplinarnych, uważane są za nieskuteczne i powodujące przewlekłość prowadzonych postępowań. Zdarza się bowiem, że proces odwołania się obwinionego nauczyciela do Komisji Odwoławczej przy MEN jako drugiej instancji trwa nawet kilka lat, a w tym czasie może być on cały czas zawieszony w pełnieniu obowiązków. Przewlekłość tych postępowań przekłada się bezpośrednio na prawidłowy tok funkcjonowania szkoły, a dodatkowo generuje koszty. Dyrektor jest bowiem zobowiązany zapewnić zastępstwo za danego nauczyciela, ale nie może też rozwiązać stosunku pracy z nauczycielem, który jest zawieszony w pełnieniu swoich obowiązków.

Jak czytamy w uzasadnieniu MEN do wprowadzanych zmian, intencją nowych uregulowań jest również wprowadzenie rozwiązań mających na celu zapewnienie sprawnego przebiegu postępowania dyscyplinarnego i wyeliminowanie przewlekłości tych postępowań. Osiągnięcie powyższych celów będzie możliwe dzięki następującym zmianom: uregulowaniu w ustawie podstawowych zasad prowadzenia postępowania dyscyplinarnego oraz praw uczestników tego postępowania, m.in. możliwości i zasad zaskarżenia postanowienia rzecznika dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania wyjaśniającego. Proponuje się też wprowadzenie obowiązku jednokrotnego składania wyjaśnień przez ucznia, który nie ukończył 18 lat, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnie-



## zmiany w oświacie

nie wymaga ponownego wysłuchania ucznia, a samo przesłuchanie tego świadka nie będzie mogło odbywać się w obecności obwinionego; takie rozwiązanie ma na celu zwiększenie ochrony nieletnich. Proponuje się również uregulowanie w przepisach ustawy ogólnych zasad obsługi komisji dyscyplinarnych oraz wprowadzenie upoważnienia do określenia, w drodze aktu wykonawczego, wysokości i sposobu wypłacania wynagrodzenia członków komisji dyscyplinarnych, rzeczników dyscyplinarnych oraz ich zastępców. Wśród zmian planowane jest też doprecyzowanie przepisów dotyczących przedawnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej poprzez wskazanie, że jeżeli postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte w okresie przed upływem 3 miesięcy od dnia uzyskania przez właściwy organ, przy którym powołana została komisja dyscyplinarna, wiadomości o popełnieniu czynu oraz przed upływem 3 lat od popełnienia tego czynu (tj. w okresie, o którym mowa w art. 81 ust. 1 – art. 1 pkt 12 projektu ustawy), karalność przewinienia dyscyplinarnego ustaje z upływem 5 lat od popełnienia tego czynu.

Na skutek zmiany treści upoważnienia zawartego w art. 85 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela utraci moc rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 stycznia 1998 r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego, w związku z tym konieczne będzie wydanie nowego rozporządzenia na podstawie zmienionego upoważnienia.

Źródło: [www.men.gov.pl](http://www.men.gov.pl)



### Dorota Suchacz

– mgr prawa i filologii angielskiej; przewodnicząca Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli

przy Wojewodzie Pomorskim; dyrektor Gimnazjum nr 11 w Gdańsku; koordynator, doradca pedagogiczny i metodyczny wielu krajowych i międzynarodowych projektów edukacyjnych.

### Planowana reforma edukacji

Na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej ([www.men.gov.pl](http://www.men.gov.pl)) utworzono zakładkę „Reforma”. Znajdziemy tam prezentację głównych założeń projektowanych zmian w oświacie, treść dwóch nowych projektów ustaw z września br.: Prawo oświatowe oraz Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, a także wykaz ekspertów koordynujących prace zespołów powołanych do opracowania nowych podstaw programowych oraz projekty ramowych planów nauczania dla szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego. Jak zapowiada MEN, zakładka będzie na bieżąco aktualizowana i uzupełniana o nowe treści.

M.B.-U

### Podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2016/2017

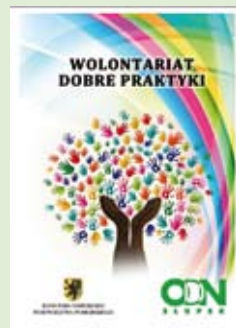
Od 7 lipca 2016 r. znamy podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w nowym roku szkolnym. Są to:

- Upowszechnianie czytelnictwa, rozwijanie kompetencji czytelniczych wśród dzieci i młodzieży.
- Rozwijanie kompetencji informatycznych dzieci i młodzieży w szkołach i placówkach.
- Kształtowanie postaw. Wychowanie do wartości.
- Podniesienie jakości kształcenia zawodowego w szkołach ponadgimnazjalnych poprzez angażowanie pracodawców w proces dostosowania kształcenia zawodowego do potrzeb rynku pracy.

Pierwszy z kierunków, w niezmienionym kształcie, stanowi kontynuację ubiegłorocznego priorytetu MEN. Powtórzono również kierunek związany z kształceniem zawodowym, w tym roku jednak większy nacisk kładąc na zaangażowanie pracodawców. Ubiegłoroczny priorytet dotyczący edukacji matematyczno-przyrodniczej został zastąpiony kierunkiem odnoszącym się do kompetencji informatycznych. Priorytetowo traktowane w ostatnich latach kwestie bezpieczeństwa uczniów ustąpiły miejsca kształtowaniu postaw i wychowaniu do wartości.

M.B.-U.

### Rok Wolontariatu



Podczas ogólnopolskiej inauguracji roku szkolnego, która odbyła się w Zespole Kształcenia i Wychowania w Rudnie (gmina Pelplin, województwo pomorskie), Minister Edukacji Narodowej, Anna Zalewska, ogłosiła rok szkolny 2016/2017 Rokiem Wolontariatu. Minister podkreślała znaczenie pracy na rzecz innych i zachęcała uczniów, rodziców oraz nauczycieli do tego, aby aktywnie realizowali ideę wolontariatu w swoich szkołach i placówkach oświatowych.

Osobom poszukującym inspiracji do działań wolontariackich polecamy lekturę opracowania „Wolontariat. Dobre praktyki”, przygotowanego przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku. Publikacja w formacie pdf jest dostępna nieodpłatnie na stronie internetowej Ośrodka (<http://odn.slupsk.pl>).

M.B.-U.

## rok wspólnoty obywatelskiej

**Dzieje Pomorza Gdańskiego** na przestrzeni wieków naznaczone były wydarzeniami, które wymuszały bądź inicjowały migracje ludności zamieszkującej tę północną krainę Polski. Szczególnie wiek XX ze swymi dwoma wojnami światowymi, skutkującymi m.in. przesunięciem granic państwowych, mocno wpłynął na przemiany społeczne w regionie pomorskim. Wynikająca stąd powojenna „wędrówka ludów” stanowiła zarzewie formujące nową

lokalną wspólnotę, dobraną w znacznym stopniu w sposób przypadkowy. Następnym na przestrzeni powojennej półwiecza owa wspólnota wiązała, umacniała i pielęgnowała wzajemne relacje, np. w obszarze „poziomym”, dobrosąsiedzkim lub sięgając głębiej – do budowania poczucia przynależności i tożsamości regionalnej, a także szerzej – narodowej. Sprawdzianem trwałości wzajemnych relacji w każdej społeczności jest odniesienie ich do kierowania się takimi wartościami,

jak: zaufanie, lojalność i solidarność. To one są istotnymi elementami zasygnalizowanego bardzo schematycznie procesu. Oswajanie obywatelskości rozpoczyna się na poziomie domu rodzinnego, szkoły czy kościoła, i jest skoncentrowane na wewnętrznej potrzebie uwzględniania w każdym działaniu dobra wspólnego, w myśl zasady: „jeżeli nam będzie lepiej, to będzie dobrze także i mnie”. I o tym właśnie traktuje poniższy tekst.

A.K.

## Wspólne myślenie i wspólne działanie we wspólnych sprawach

Z Marcinem Owsieńskim rozmawia Anna Krajnowska,  
nauczyciel konsultant CEN ds. wspomaganie pracy szkół  
oraz historii, wiedzy o społeczeństwie, historii i społeczeństwa

### Anna Krajnowska: W czym przejawia się istnienie bądź nieistnienie wspólnoty lokalnej?

Marcin Owsieński: Lokalność to świadomość miejsca oraz przyjemność życia w konkretnym otoczeniu fizycznym i ludzkim. Wspólnota lokalna kształtuje się w sposób ciągły – przepływy społeczne i przekonstruowania szeroko pojętego otoczenia wciąż zmieniają warunki, w jakich rzeczywiście żyjemy. Tym, co spaja wspólnotę i daje jej trwałe podstawy, jest świadomość wspólnej przeszłości oraz codzienne działanie w grupie, aby ochronić i rozwijać to, co mamy wokół siebie – w najbliższym otoczeniu i w sobie. Nic chyba lepiej nie integruje społeczności niż świadomość wspólnej przeszłości. Nasze tereny, czyli Żuławy Wiślane, z perspektywy historycznej nadal można określić mianem ziem odzyskanych. Choć nowa wspólnota powstała tu ponad 70 lat temu, to wciąż wykazują one dużą atomizację wewnętrzną i składają się z przypadkowo dobranych niewielkich grup, które również przypadkowy wybór, a może raczej ślepy los, osadził po 1945 roku w tym miejscu. Właśnie przypadkowość spowodowała o wiele mniejszą oraz słabo aktywizującą się tożsamość współczesnych Żuławiaków. Jest ona o wiele mniej emocjonalna i świadoma niż wielopokoleniowo budowane więzi Kaszubów, Kociewiaków czy gdynian.

### A.K.: Jakie czynniki wspierają budowanie wspólnoty lokalnej?

M.O.: Do najważniejszych elementów wzmacniających konsolidację wspólnoty lokalnej zaliczyłbym politykę samorządową oraz oddziaływanie lokalnych centrów edukacji i kultury. Szczególnie w niewielkich gminnych

ośrodkach wiejskich jest to ogromne wyzwanie. Świadoma (w tym miejscowo uświadomiona) władza może być katalizatorem działań wspólnotowych, polegających na kształtowaniu świadomości historycznej czy kulturalnej małej społeczności. Animatorami oraz realizatorami takiej polityki lokalnej powinny być przede wszystkim miejscowe szkoły, biblioteki i ośrodki kultury oraz muzea, o ile takowe przetrwały na danym terenie po zmianach ustrojowych i zapaściach finansowych...

### A.K.: W jaki sposób współpraca szkoły i muzeum może wzmacniać tożsamość lokalną?

M.O.: Współpraca szkoły i muzeum to sprzężenie edukacji świadomościowej oraz regionalnej prowadzonej w ramach edukacji sformalizowanej i pozaszkolnej. Muzeum powinno opracowywać i upowszechniać materiały oraz gotowe propozycje działań, które będą potem wykorzystywane przez szkoły w inicjatywach budujących regionalną wspólnotę. Może to być kanon wspólnych imprez kulturalnych czy rocznicowych, powinna to też być konkretna literatura, wystawy czy multimedia stanowiące źródło wiedzy. W tym zakresie obie instytucje, szkoła i muzeum, wzajemnie się uzupełniają, a ich ścisła współpraca stanowi absolutny i oczywisty wymóg konieczny dla realizacji zadań związanych z budowaniem wspólnoty. Jak mówiłem wcześniej, więzi wspólnotowe są zakorzenione w przeszłości, w kulturze. Dlatego muzeum powinno być obecne w szkole jako stały partner organizacyjny oraz merytoryczny. I odwrotnie – szkoła jako instytucja i organizacja jest potrzebna muzeum w roli partnera oraz podmiotu wspólnych działań.

**A.K.: W swojej ostatniej książce\* piszesz, że mieszkańcy okolic obozu koncentracyjnego Stutthof są swoście naznaczeni. To dla nich aspekt pozytywny czy negatywny? A może oba jednocześnie i nie ma w tym sprzeczności?**

M.O.: Mieszkańcy gminy Sztutowo są wg mnie naznaczeni historią od 1939 roku. Jeszcze w czasach niemieckich dawna kilkusetletnia miejscowość i tradycja zostały zawłaszczone oraz naznaczone przez zabranie nazwy i utożsamienie Stutthofu z obozem koncentracyjnym. Podobnie było po wojnie – polska nazwa Sztutowo po 1945 roku oznaczała przede wszystkim Stutthof jako obóz, a nie nazwę miejscowości gminnej zasiedlonej przez nową ludność, która starała się w niej oswoić traumę wojennych przeżyć i zbudować nowe życie. Jak pokazują przeprowadzone kilka lat temu badania, naznaczenie Sztutowa Stutthofem trwa do dzisiaj. Może być pokazywane z perspektywy mieszkańca gminy, który wiąże przeszłość regionu przede wszystkim z wojną i obozem, wskazując je jako wyróżnik i atrakcję dla turystów. Może też być badana z perspektywy ludzi z zewnątrz, którzy do Sztutowa przyjeżdżają przede wszystkim po to, aby zobaczyć w nim Stutthof. Z tego względu naznaczenie widzę jako wyróżnik miejscowości niespotykany w żadnym innym miejscu naszego kraju w tej skali i w takim socjologiczno-historycznym przykładzie. Tytuł książki o historii naszej gminy, jaki jej w pełni świadomie nadałem, przyjął się w lokalnym obiegu i – jak mi się wydaje – nadał członkom naszej lokalnej społeczności, którzy książkę czytają, trochę dumy z tego, gdzie mieszkają i jacy są. Książka stała się też źródłem wiedzy o historii, której nie znali, chociaż to przecież ich rodzice i dziadkowie są bohaterami tej opowieści...

Działania w zakresie kształtowania wspólnoty to czynności długofalowe, wielopokoleniowe. W przypadku Sztutowa dopiero w trzecim pokoleniu po powstaniu lokalnej

wspólnoty udało się podać mieszkańcom spisana źródłowo lokalną historię. Po ponad roku jej oddziaływania widać, jak bardzo takie prace są potrzebne – do rozmowy, kontemplacji, jako odniesienie, źródło wiedzy. Dopiero teraz można dyskutować na poziomie historycznych metadanych, wykraczających poza ustne rodzinne przekazy babci czy dziadka.

**A.K.: Piszesz o ludziach niepokornych w pierwszych latach po wojnie. Czy to przetrwało w nich do dziś?**

M.O.: Według mnie odmienność tej społeczności jest rzeczywiście uchwytana w okresie po 1945 roku w porównaniu do ościennych żuławskich gmin. Sztutowo zawsze było nieco inne, ludzie tutaj byli zawsze nieco inni – w dyskusji, kontestacji, konformizmie. Wskazują na to wydarzenia z okresu narodzin systemu władzy (stalinizmu) czy stanu wojennego. Jednym z pierwiastków tej odrębności była także, wg mnie, świadomość sąsiedztwa byłego obozu, przewaga gospodarstw indywidualnych czy też pochodzenie dużej części osadników z przedwojennego polskiego Pomorza. Skłonność do dyskusji, kontestacji czy zwracanie uwagi na swoich z gminy oraz innych, mieszkających tutaj od niedawna, ciągle obcych, pozostała i jest pielęgnowana do dziś.

**A.K.: Co można wskazać jako sukces, osiągnięcie społeczności z gminy Sztutowo, a z czym jeszcze zmagają się mieszkańcy i jak można im pomóc?**

M.O.: Sukces i osiągnięcie to na pewno budowa naszej gminnej świadomości w oparciu o historię, choć nie zawsze lokalne władze oficjalnie dostrzegają taką działalność. Mieszkańcy akceptują swoją przeszłość, są jej ciekawi, o czym świadczy zawsze duża frekwencja na wykładach historycznych czy prezentacjach nowych książek regionalnych. Na pewno jest to jedyna droga wzmacniania poczucia wspólnoty, bo koncentrowanie jej tylko na współczesności



Fot. Archiwum szkolne

Uroczystości rocznicowe pod pomnikiem w Muzeum Stutthof są zawsze okazją do niepowtarzalnych spotkań pokoleń: byłych więźniów z uczniami szkół regionu. Wiele takich spotkań jest organizowanych na terenie Zespołu Szkół w Sztutowie przy zaangażowaniu całej kadry placówki.



Fot. Archiwum szkolne

Spotkanie byłego więźnia z uczniami i nauczycielami Zespołu Szkół w Sztutowie, 9 maja 2014 r.



i budowie nowych apartamentowców dla incydentalnych turystów nie zakończyły się powodzeniem w ostatnich latach. Wielkim brakiem gminy jest też likwidacja i rozbiórka przez nowego wójta (nie pochodził z terenu naszej gminy) w 2008 roku budynku Ośrodka Kultury, który od zakończenia II wojny światowej był miejscem spotkań i integracji dla kilku pokoleń sztutowian. Brakuje nam miejsca które koncentrowałoby społeczne aktywności wspólnoty. Niewielka biblioteka gminna nie może do końca logistycznie i finansowo podołać takiemu wyzwaniu. Brakuje na pewno dużej idei, która jednoczyłaby wszystkich, która byłaby nasza. Być może czymś takim stanie się przekop Mierzei na terenie gminy Sztutowo. Dla przyszłości to cenne działanie, chociaż mam pewność, że przeszłość – ta niedawna, wojenna – nadal będzie dominowała w obrazie i odbiorze Sztutowa, naszej małej ojczyzny.

Wielkie znaczenie w budowaniu świadomości lokalnej ma też szkoła, której działania wychowawcze opierają się na refleksji humanistycznej i odwołaniu do patrona, czyli do więźniów – ofiar niemieckiego obozu koncentracyjnego Stutthof. Fundamentem pracy wychowawczej jest refleksja

## Muzeum Stutthof

Muzeum Stutthof w Sztutowie zostało powołane z inicjatywy środowiska byłych więźniów 12 marca 1962 r. Muzeum jest państwową instytucją kultury podległą Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przez ponad 40 lat istnienia placówki zwiedziło ją kilka milionów ludzi z całego świata. Muzeum Stutthof obejmuje część terenu byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego o tej samej nazwie. Jego obecna powierzchnia to 20 ha (obóz w końcu 1944 r. obejmował ok. 120 ha). Na udostępnianej do zwiedzania powierzchni zachowało się kilkanaście budynków i relikwów świadczących o tragicznej przeszłości tego terenu, m.in. kilka drewnianych baraków więźniarskich z lat 1939-1940, były budynek komendantury obozu, krematorium i komora gazowa. Większa część infrastruktury byłego obozu została jednak zniszczona lub rozebrana w kilka lat po zakończeniu wojny, gdy teren nie miał swojego prawnego opiekuna. Od 1968 r. nad całością terenu góruje monumentalny Pomnik Walki i Męczeństwa. W oryginalnych budynkach poobozowych eksponowane są wystawy stałe i czasowe, dokumentujące historię okupacji Pomorza Gdańskiego, dzieje obozu Stutthof oraz los przebywających w nim więźniów. Muzeum organizuje i prowadzi szeroko pojętą działalność upamiętniającą, edukacyjną, wystawienniczą oraz konserwatorską, opiekując się całokształtem spuścizny materialnej i społecznej po więźniach byłego obozu koncentracyjnego.



Fot. Archiwum muzeum

**Wzajemna bliskość. Współczesna panorama wsi Sztutowo. Z lewej strony otoczony lasem obszar dawnego niemieckiego obozu koncentracyjnego KL Stutthof. Pierwszy transport więźniów Niemcy przeprowadzili 2 września 1939 roku, a oswobodzenie obozu nastąpiło 8 maja 1945 roku**

o roli empatii w otoczeniu i codzienności, a także o tym, jak wiele zależy od wyborów dokonywanych przez jednostki. Takie podejście pozwala stworzyć przestrzeń do dyskusji, do rozmowy. Współpraca szkoły z muzeum jest z pewnością wartością dla obu stron oraz wyróżnikiem na tle innych gmin regionu i województwa. Coraz lepiej wiemy, skąd i dlaczego tu jesteśmy, a duma wynikająca z tej świadomości, dostrzegana u mieszkańców naszej lokalnej społeczności, daje satysfakcję z dobrze wykonanej, wspólnej pracy nauczycieli oraz muzealników ze Sztutowa.

\*M. Owsiański, Naznaczeni. Stutthof – Obozy – Sztutowo w latach 1945-1962. Dzieje gminy, gromady i miejsca pamięci", Sztutowo 2015.



**Marcin Owsiański** – doktor nauk humanistycznych w zakresie historii, absolwent Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu oraz Podyplomowego Studium Muzealnictwa UJ w Krakowie; z urodzenia i zamiłowania mieszkaniec Sztutowa; kustosz dyplomowany, kierownik Działu Oświatowego Muzeum Stutthof; autor oraz redaktor licznych publikacji edukacyjnych, naukowych i popularnonaukowych dotyczących historii najnowszej oraz dziejów Żuław, Stutthofu i Sztutowa.



Fot. Archiwum muzeum



Fot. Archiwum muzeum



Fot. Archiwum muzeum

Współpraca muzealników, naukowców i nauczycieli w zakresie edukacji regionalnej w przypadku Pomorza zaowocowała wieloma programami edukacyjnymi oraz przyniosła wymierny efekt w postaci pakietu „Pomorska Teka Edukacyjna”. Autorami scenariuszy lekcji wchodzących w skład ww. wydawnictwa edukacyjnego są m.in. nauczyciele z Zespołu Szkół w Sztutowie.



## badania i analizy

# Chwalić... ale jak?

Małgorzata Bukowska-Ulatowska,  
nauczyciel konsultant ds. diagnoz i analiz  
oraz edukacji języków obcych

Wiele koncepcji pedagogicznych podkreśla znaczenie pozytywnych komunikatów przekazywanych uczniom.  
Czy jednak każda pochwała w podobnym stopniu wspiera proces uczenia (się)?  
Ciekawej odpowiedzi na to pytanie udziela psycholog  
dr Carol S. Dweck, uznana amerykańska badaczka,  
zajmująca się psychologią społeczną i psychologią rozwoju człowieka.

**W**yniki badań prowadzonych przez dr Dweck na przestrzeni dwudziestu lat doprowadziły do wyodrębnienia dwóch rodzajów ludzkich nastawień, czyli przekonań o sobie. Są na tyle sugestywne, że kształtują psychikę danej osoby, wpływają na podejmowane decyzje, a w konsekwencji – znacząco oddziałują na całe życie człowieka. Przekonania opisane przez badaczkę to: **nastawienie na stałość** (*fixed mindset*) oraz **nastawienie na rozwój** (*growth mindset*).

Osoby nastawione na stałość postrzegają swoje cechy, takie jak inteligencja czy osobowość, jako trwale ustalone. Przy takim wyobrażeniu codzienne funkcjonowanie człowieka we wszystkich aspektach życia (relacjach międzyludzkich, pracy zawodowej, nauce itd.) wymaga ciągłego udowadniania własnej wartości. Każda sytuacja podlega ocenie – jest potwierdzeniem lub zaprzeczeniem sprawności umysłowej lub siły charakteru danej osoby. Przy takim nastawieniu porażkę postrzega się jako zagrożenie dla indywidualnej tożsamości, przekreślenie integralnej części „ja”. Podejście to generuje postawy ucieczki lub bierności wobec wyzwań, utrudnia skupienie się na nauce i czerpanie z niej przyjemności.

Punktem wyjścia nastawienia na rozwój jest przekonanie, że podstawowe cechy człowieka można zmieniać

i doskonalić. Początkowy potencjał bywa różny, ale zawsze istnieje szansa na rozwój poprzez pracę. Zdolności, zainteresowania czy cechy charakteru nie są nam dane raz na zawsze, w dużym stopniu możemy je samodzielnie kształtować. Zasadność tego przekonania potwierdzają wyniki badań neurobiologów, wskazujące na wzajemny wpływ dziedzictwa genetycznego oraz doświadczeń życiowych i świadomej pracy jednostki. O sukcesie nie tyle decydują wrodzone zdolności i predyspozycje, co ich celowe zaangażowanie oraz kształtowanie. Nastawienie na rozwój to otwartość na nowe wyzwania i wytrwałość w dążeniu do celu. Przy takim podejściu nie trzeba ukrywać własnych słabości ani tracić energii na udowadnianie innym swojej wartości. Naturalne staje się poszukiwanie sytuacji oraz relacji motywujących do rozwoju. Poczucie sprawstwa, przekonanie o tym, że wartościowe cechy można u siebie rozwijać, znakomicie zachęcają do nauki w różnych kontekstach.

W toku badań prowadzonych przez dr Dweck okazało się, że sposób chwalenia uczących się sprzyja budowaniu u nich nastawienia na stałość lub nastawienia na rozwój. Za co chwalimy? Możemy koncentrować naszą uwagę wyłącznie na efekcie końcowym, przekazywać komunikaty podkreślające talent, zdolności czy umiejętności ucznia. Stawiamy się tym samym w roli sędziów ferujących wy-

### Stosuj pochwały w rodzaju:

1. *Włożyłeś dużo pracy w nauczenie się tego materiału i widać efekty Twojego wysiłku.*
2. *To zadanie było naprawdę skomplikowane. Doceniam, że zdołałeś tak długo skupić uwagę i doprowadzić pracę do końca.*
3. *Bardzo zaangażowałeś się w przygotowanie występu i widzowie byli pod ogromnym wrażeniem.*
4. *Podziwiam to, ile razy próbowałeś rozwiązać ten problem i jak szukałeś nowych pomysłów.*
5. *W przemyślany sposób dobrałeś kolory na tym obrazku, doskonale oddają jesienny nastrój. Jak osiągnąłeś taki efekt?*
6. *Wytrwale szukasz metody, która pomoże Ci lepiej zapamiętywać nowe słówka. Co się najlepiej sprawdziło do tej pory?*



## Unikaj następujących komunikatów:

1. *Jesteś urodzonym skrzypkiem!*  
(wywołuje u odbiorcy myśli:  
*A kim będę, jeżeli nie zagram  
dobrze koncertu albo ktoś inny  
okaże się lepszy ode mnie?)*
2. *Jesteś taki inteligentny!*  
*Z łatwością osiągasz sukcesy!*  
(*Skoro muszę w coś włożyć  
więcej pracy, to nie jestem  
inteligentny.*)
3. *Świetnie Ci poszło, jakiś Ty  
mądry!* (*Jeżeli coś mi nie wyjdzie od razu, to będzie znaczyło, że jestem głupi. Lepiej nie ryzykować i nie próbować.*)
4. *To wypracowanie jest niesamowite, rośnie nam tu nowy Sienkiewicz!* (*Nie będę testował innych sposobów pisania, bo jeszcze okaże się, że jednak nie jestem taki błyskotliwy.*)

rok: „Jesteś świetny w...”, „Jesteś urodzonym...” Odbiorca takiego komunikatu będzie starał się podtrzymać naszą opinię, a pomoże mu w tym ukrywanie, że z czymś sobie nie radzi oraz unikanie wyzwań, którym mógłby nie sprostać. Chwaląc za talent, wskazujemy źródło sukcesu ucznia poza nim samym i nie zachęcamy do podejmowania dalszych wysiłków. Porażki, a nawet drobne niepowodzenia, będą odbierane jako klęski. Pojawią się myśli w rodzaju: „**Jednak nie** jestem świetny w... **Jednak nie** jestem urodzonym... Kim w takim razie jestem? Czy ja w ogóle jestem coś wart?”

Chcąc wzmacniać nastawienie na rozwój, chwaląc ucznia, koncentrujemy naszą uwagę na procesie dochodzenia do wyniku. Chwalmy za wkład pracy, zaangażowanie, postęp, wytrwałość, podejmowanie kolejnych prób rozwiązania problemu itp. Pokazujemy, że jesteśmy sprzymierzeńcami w rozwoju, kibicujemy wysiłkom, wspieramy podejmowaną pracę. Dzięki takiemu przekazowi młodzi ludzie nauczą się, że porażka to jedynie sygnał, że w tej chwili **jeszcze nie** osiągnęli założonego celu, ale dopóki są w drodze – chcą zmiany i podejmują wysiłek – mają szansę na rozwój i realizację zamierzeń. Taki sposób wzmacniania ucznia ma szczególne znaczenie w przypadku osób, które częściej doświadczają trudności i niepowodzeń niż spektakularnych sukcesów. Przy okazji udzielania pochwały rozwojowej możemy też skierować uwagę uczącego się na efektywne strategie edukacyjne. Zapytajmy np.: „Co pomogło Ci skupić się na zadaniu?” albo poprośmy: „Opowiedz mi o tym, jak przygotowywałeś się do tego egzaminu.”

Pochwała jest potężnym narzędziem w rękach rodziców i nauczycieli: może służyć budowaniu u podopiecznych nastawienia na rozwój, stanowiącego kapitału na całe życie, ale też może wzmacniać nastawienie na stałość, wywołujące postawy lęku i wycofania. Warto zastanowić się, za co chwalimy młodych ludzi. Warto chwalić, jednak umiejętnie.

źródło: Carol S. Dweck, *Mindset. The New Psychology of Success*, New York 2006

## Zapraszamy do zapoznania się z 5. tomem CENnych Praktyk – „Czytamy na Pomorzu”

Znajdą tam Państwo liczne artykuły poświęcone czytelnictwu i programom upowszechnia czytelnictwa, dobrym praktykom, promowaniu książki. Pasjonaci i miłośnicy książek powiedzą nam, co zrobić, by przyciągnąć ucznia do biblioteki, co uczynić, by chętnie wracał i czuł satysfakcję i radość z czytania.

<http://www.cen.gda.pl/publikacje/>



## TIK w szkole

# Programowanie czas zacząć

Andrzej Cywik,  
specjalista CEN ds. informacji pedagogicznej i promocji

**22 września 2016 roku Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku wspólnie z Kuratorium Oświaty w Gdańsku zorganizowało spotkanie informacyjno-warsztatowe pt. „Programowanie czas zacząć”.**

**W** spotkaniu uczestniczyło ponad 120 nauczycieli i dyrektorów placówek oświatowych województwa pomorskiego. Wśród prelegentów i osób witających uczestników byli m.in.: Monika Kończyk – Pomorski Kurator Oświaty, Renata Ropela – Dyrektor Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku, Krzysztof Klefas z Ministerstwa Edukacji Narodowej, Krzysztof Kurszewski z Kuratorium Oświaty w Gdańsku, Marcin Kolasiński z firmy Intel Technology oraz Ewa Podumis – reprezentująca Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Gdańsku.

Podczas spotkania omawiano pilotaż prowadzony przez MEN, w ramach którego w roku szkolnym 2016/2017 do szkół jest wprowadzane programowanie. Celem pilotażu, jak wskazywano w prezentacji przedstawiciela KO, jest m.in.: sprawdzenie w praktyce szkolnej rozwiązań w zakresie wprowadzenia programowania do szkół (w formie innowacji pedagogicznej), przetestowanie dostępnych rozwiązań w zakresie nauczania programowania w edukacji formalnej oraz uruchomienie narzędzi wsparcia dla nauczycieli informatyki i edukacji wczesnoszkolnej, ułatwiających samokształcenie, kształcenie wzajemne oraz inne formy doskonalenia zawodowego.

Po części ogólnej spotkania uczestnicy zostali podzieleni na trzy grupy warsztatowe, w ramach których przedstawiane były dostępne dla nauczycieli rozwiązania proponowane przez firmy Learnetic i Edu-Sense oraz program Baltie. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ozoboty przedstawiane podczas warsztatów. Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej naszej placówki ([www.cen.gda.pl](http://www.cen.gda.pl)), gdzie w zakładce „Relacje z wydarzeń” są dostępne zdjęcia oraz materiały pokonferencyjne.

Na przełomie września i października br. podobne spotkania odbędą się w innych miastach województwa pomorskiego: w Słupsku, Bytowie, Pucku, Malborku oraz Chojnicach. Szczegółowe informacje są dostępne na stronie internetowej CEN w Gdańsku oraz ODN w Słupsku ([www.odn.slupsk.pl](http://www.odn.slupsk.pl)), współorganizującego z KO spotkania w Słupsku, Bytowie oraz Chojnicach. Dalsze szczegóły dotyczące pilotażu programowania będą ukazywały się na stronie internetowej KO w Gdańsku ([www.kuratorium.gda.pl](http://www.kuratorium.gda.pl)) w zakładce „Edukacja i wychowanie” i dalej „Edukacja informatyczna”, a także na stronie CEN w Gdańsku w zakładce „Baza wiedzy”, następnie „Programy i projekty” oraz „Pilotażowe wdrożenie programowania w edukacji”.



Zajęcia z programowania w Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

Fot. A. Cywik

Fot. A. Cywik

# Olimpiada Bibliologiczna i Informatologiczna 2016/2017



Przed nami kolejna, IV z kolei edycja Olimpiady z wiedzy o książce, bibliotece oraz informacji. Oprócz korzyści dla olimpijczyków, to świetna okazja do promocji biblioteki oraz zawodu bibliotekarza. Obecna edycja, podobnie jak poprzednie, będzie się składać z trzech etapów.

**Etap I** (szkolny) polega na przygotowaniu do oceny przez komisję szkolną eseju na jeden z trzech tematów:

1. Między tradycją a nowoczesnością: czytanie książek w tradycyjnej postaci czy za pośrednictwem czytelnika e-booków?

2. Książka na własność czy z biblioteki?: o preferencjach nastolatków.
3. Gdyby nie było książek, to... Moje wyobrażenia o świecie bez literatury.

**Etap II** – odbędzie się w miejscu wskazanym przez organizatora i będzie miał charakter egzaminu pisemnego, ocenianego przez Komitet Główny, a jego celem będzie wyłonienie uczestników (maksymalnie 20) etapu III.

**Etap III** – odbędzie się w siedzibie organizatora i będzie miał charakter indywidualnego konkursu wiedzy oraz umiejętności.

## Harmonogram IV edycji:

Data / Termin	Działanie
1 września 2016	Start Olimpiady
wrzesień 2016	Popularyzacja Olimpiady wśród jej potencjalnych uczestników
15 października – 30 listopada 2016	Praca Komisji Szkolnych nad realizacją etapu I Olimpiady
do 1 grudnia 2016	Przesyłanie do Organizatora sprawozdań z realizacji I etapu Olimpiady przez Komisje Szkolne (wg Załącznika nr 2 do Regulaminu) razem z pracą pisemną oraz podpisanym oświadczeniem rodziców
13 stycznia 2017	Etap II Olimpiady (szczegóły dotyczące miejsca odbywania się etapu okręgowego zostaną podane w późniejszym czasie)
do 31 stycznia 2017	Powiadomienie Komisji Szkolnych o wynikach II etapu
14 kwietnia 2017	Etap III Olimpiady w siedzibie Organizatora; ogłoszenie wyników; Uroczyste wręczenie nagród i dyplomów. Siedziba Organizatora: Komitet Główny Olimpiady Bibliologicznej i Informatologicznej ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź

Regulamin i więcej szczegółów na: [www.olimpiadabii.uni.lodz.pl](http://www.olimpiadabii.uni.lodz.pl)

B.S.

## Tydzień Otwartej Nauki



Od 24 do 30 października na całym świecie trwają obchody Tygodnia Otwartej Nauki (Open Access Week). Hasło tegorocznej edycji tego wydarzenia to: Open in Action. Wszystko po to, aby zachęcić autorów publikacji – nie tylko naukowych – do udostępniania swoich prac w sposób otwarty. Koalicja Otwartej Edukacji (KOED), która w tym roku koordynuje obchody Tygodnia Otwartej Nauki w Polsce, zachęca wszystkie instytucje w naszym kraju do przyłączenia się do obchodów i zgłoszenia organizowanych wydarzeń. Więcej informacji pod adresem: [koed.org.pl](http://koed.org.pl)

B.S.



*Szanowni Państwo,  
na łamach „Edukacji Pomorskiej” zwykle publikujemy artykuły, które powstały w przeciągu ostatnich dni lub tygodni specjalnie na potrzeby nowego numeru naszego pisma. Tym razem, wyjątkowo, postanowiliśmy zaprezentować Państwu obszernie fragmenty referatu z konferencji zorganizowanej przez Akademię Wychowania Fizycznego w Gdańsku 18 kwietnia 2008 r. Autorka tekstu, Marzena Wilson, uzupełniła materiał o aktualny komentarz. Dlaczego zapraszamy Państwa do tej podróży w czasie? Poniższy tekst doskonale pokazuje, że chociaż na przestrzeni lat zmienia się kontekst funkcjonowania szkoły, to wiele wyzwań pozostaje aktualnych. I najlepiej odpowiadają na nie nauczyciele, którzy umiejętnie diagnozują potrzeby swoich podopiecznych, aktywnie i twórczo poszukują rozwiązań oraz trafnie dobierają działania, uwzględniając przy tym specyfikę środowiska, w którym pracują. Życzymy Państwu inspirującej lektury.*

*M.B.-U.*

## Dlaczego dzieci polubiły wf w mojej szkole w Grabinach-Zameczku?

Marzena Wilson

**Uczę wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Grabinach-Zameczku oraz w Szkole Podstawowej nr 3 w Pruszczu Gdańskim. W listopadzie 2007 r. pani wizytator Iwona Michowska (Kuratorium Oświaty w Gdańsku) przeprowadziła ankietę skierowaną do uczniów naszej szkoły. Badanie jednoznacznie wykazało, że uczniowie bardzo lubią zajęcia wf oraz zajęcia pozalekcyjne. Myślę, że taki wynik jest marzeniem wielu nauczycieli, nie tylko uczących wychowania fizycznego.**

**R**ozpoczynając pracę w Szkole Podstawowej w Grabinach-Zameczku, nie miałam do dyspozycji takiego sprzętu, jak obecnie, kiedy liczba piłek do każdej dyscypliny sportu jest zgodna z największą liczbą uczniów w klasie i wynosi 18 sztuk. Dysponuję też mniejszą, ale wystarczającą ilością przyborów niezbędnych do prowadzenia zajęć rekreacyjnych. Ktoś zapyta, jak udało mi się zgromadzić tyle sprzętu? Otóż jest to efekt działań, które może zrealizować każda szkoła. Przez pierwsze lata środki finansowe pochodziły z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w ramach programu „Sport po szesnastej” (jedynym wymogiem było napisanie programów zajęć pozalekcyjnych z mini piłki siatkowej i mini piłki koszykowej oraz realizacja tych zajęć). Rocznie z pozyskanych środków kupowaliśmy po 6 piłek.

Ktoś powie, ale przecież to w sumie nie daje wymienionej przeze mnie wcześniej liczby piłek. Otóż wiedziałam, że Szkolny Związek Sportowy od wielu lat organizuje dwa konkursy rangi wojewódzkiej: „Zrobimy to sami” i „Sport dla Każdego”, w których nagrodami dla zwyciężkich szkół są nie tylko pamiątkowe puchary, ale i nagrody rzeczowe

– po 8 piłek z różnych dyscyplin sportu. Wiedziałam, że przy zaangażowaniu uczniów, rodziców i wszystkich pracowników szkoły, możemy odnieść sukces w tych konkursach. Nasza szkoła corocznie uczestniczy w nich i dzięki pracy całego środowiska w przeciągu 3 lat zrealizowaliśmy szereg inicjatyw na rzecz szkoły, które pozwoliły nam rozwinąć naszą bazę, pozyskać ok. 30 piłek dobrej klasy, a także... zająć miejsca od II do IV.

Uczestnicząc w konkursie „Zrobimy to sami”, zbudowaliśmy trawiaste boisko do piłki nożnej, wymalowaliśmy salę gimnastyczną, wylakierowaliśmy parkiet, zrobiliśmy ze sznurka żeglarskiego skakanki, uszyliśmy woreczki gimnastyczne oraz naprawiliśmy okładziny rakietek tenisowych i stare, przebite piłki nożne, a także uszyliśmy z porofleksu nowy materac gimnastyczny za 1/3 ceny podobnego sprzętu sprzedawanego w hurtowniach.

Nasi uczniowie bardzo chętnie uczestniczą w Szkolnych Igrzyskach Sportowych, organizowanych po lekcjach. Rozgrywki odbywają się w różnych dyscyplinach, a nagrodami są skromne medale sportowe i słodczyce dla każdego uczestnika. W ramach SIS przeprowadzam turnieje tenisa stołowego, gier zespołowych, pływania i biegów przełajowych. W ten sposób, oprócz popularyzacji czynnego wypoczynku, zdobywamy dużą ilość punktów w drugim

ze wspomnianych wcześniej konkursów.

Słynny psycholog Gilbert Highet powiedział: *Nauczyciel powinien czynić takie starania, aby każdy uczeń czekał z utęsknieniem na każdą lekcję, czuł, że nauczyciel chce mu pomóc, pomagał mu w rozwiązywaniu problemów, doceniał jego postęp.* Żeby tych, którzy lubią wf było jak najwięcej, napisałam autorski program nauki pływania dla klas I-VI szkoły podstawowej. Dlaczego akurat zajęcia z pływania? Po pierwsze jest to coś nowego, wg mnie bardzo atrakcyjnego, w dodatku zajęcia te wyrównują szanse uczniów sprawnych z mniej sprawnymi. Woda to środowisko szczególnie przyjazne dla dzieci mniej sprawnych, z nadwagą lub otyłych. Usprawniając ich, stwarzam możliwość doświadczenia sukcesu, buduję ich związek emocjonalny z zajęciami. Każdy, kto poczuł smak endorfin wydzielanych podczas ćwiczeń fizycznych, będzie chętniej uczestniczył w takich zajęciach.

Programem pływackim są objęte wszystkie dzieci z popegeerowskiej wsi Grabiny-Zameczek, w której mieści się szkoła. Skąd szkoła pozyskała finanse na te zajęcia? Przez pierwsze lata były to środki z MENiS, obecnie pochodzą one z pieniędzy unij-

nych, pozyskiwanych przez Gminę w ramach projektu „Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów”. Moim zadaniem jest napisanie programu nauki pływania i kosztorysu tych zajęć, a pracownik wyznaczony przez Gminę pisze właściwą aplikację dla wszystkich szkół z naszego terenu.

Dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach na basenie. Oprócz nauki pływania podstawowymi stylami (klasyczny, grzbietowy), program uwzględnia również styl dowolny i specjalistyczne ćwiczenia korekcyjne na lądzie, opracowane przez słynnego ortopeda z Kliniki w Lublinie, prof. Tomasza Karskiego. W związku z aspektem korekcyjnym, główny akcent w nauce położony jest na styl klasyczny oraz na ćwiczenie techniczne korygujące boczne skrzywienia kręgosłupa. Uczestnicy projektu dowiadują się też, jak bezpiecznie bawić się nad wodą, a po kolejnych etapach nauki zdobywają odpowiednio dyplomy „Już Pływam” oraz karty pływackie, które są wręczane uroczystie na apelach sportowych, co dodatkowo motywuje dzieci do wysiłku.

W związku z tym, że mówimy o dzieciach ze środowisk popegeerowskich, zadanie jest jeszcze bardziej

złożone, ponieważ mamy do czynienia ze środowiskiem, które w swoich „Fawelach” i ze swoimi problemami niejednokrotnie zostało pozostawione samo sobie. To zadaniem szkoły jest pokazać dzieciom i ich rodzicom, jak można aktywnie wypoczywać oraz przekonać, że źródłem przyjemności mogą być ćwiczenia fizyczne, a nie alkohol, że bezrobocie nie musi być dziedziczne.

Oprócz programu z pływania, napisałam również program wychowania fizycznego, przystosowany do bazy szkolnej i sprzętu, którym dysponujemy. Mając na uwadze to, że szanse na lepszy związek emocjonalny z zajęciami mogą wzrosnąć przy większym urozmaiceniu lekcji, uwzględniłam to przy pisaniu i realizacji programu. Niektóre dyscypliny są trudne technicznie i nie każde dziecko odnosi w nich sukces. Według mnie naszym zadaniem jest postępować tak, aby każdy uczeń odnosił sukces na miarę własnych możliwości. Program, do którego odnoszę się, uwzględnia również formy zajęć wdrażające uczniów do rekreacji: tenis stołowy, kometkę, streetball, łyżworolki i deskorolki oraz jazdę na rowerze (oppanowanie podstawowych manewrów, zdobycie karty rowerowej).

Myślę, że jednym z czynników wpływających na to, że moi uczniowie lubią zajęcia wychowania fizycznego jest fakt, że corocznie sprawdzam ich sprawność fizyczną, korzystając z testu Krzysztofa Zuchory. Ktoś zapyta, jak taki test może wpływać pozytywnie na uczniów? Otóż każde dziecko z klas IV-VI wie, że jeśli na koniec roku w swojej kategorii wiekowej uzyska sprawność wybitną, to zdobędzie mały puchar; jeśli osiągnie sprawność wysoką – zostanie nagrodzone statuetką sportową.

Na lekcjach stosuję również Handicap, dzięki czemu słabsi uczniowie nie są wyśmiewani, a nawet zyskują większą motywację do ćwiczeń. Podam tutaj dwa proste przykłady tego rozwiązania. Uczniowie mający problemy z zagrywką z właściwej



Fot. Archiwum szkoły

Chciałabym gorąco zachęcić możliwie jak najszersze grono nauczycieli wf do podejmowania działań znacznie wykraczających poza codzienne obowiązki. Któż, jak nie my, nauczyciele, wskaże właściwe postawy życiowe naszym wychowankom, być może zapobiegając różnego rodzaju uzależnieniom, czy „dziedzicznemu bezrobociu”? W naszym przypadku dodatkowo współpraca szkoły ze środowiskiem wiejskim zaowocowała budową trawiastego boiska z bramkami (siatki są założone przez cały rok) oraz budową pięknego placu zabaw. Wysilek całej wsi nie poszedł na marne – do dziś boisko i plac zabaw tętnią życiem.

Co się zmieniło na przestrzeni ostatnich lat? Dziś pozyskiwanie dodatkowych środków finansowych odbywa się inaczej. Nie ma już projektu „Wyrównywanie szans...”. Zaprzyjaźniony Zespół Szkół w Suchym Dębnie, gdzie dyrektorem jest Pani Aleksandra Lewandowska, pozyskuje środki na szeroki wachlarz zajęć sportowych dla dzieci z całej gminy od Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Niestety, od tego roku Szkolny Związek Sportowy nie organizuje już wojewódzkich konkursów „Zrobimy to sami” oraz „Sport dla każdego”. Warto szukać innych tego typu inicjatyw – angażowanie się w nie procentuje uśmiechem naszych wychowanków.

W referacie opisałam, jak mobilizowałam dzieci do pracy nad własną sprawnością fizyczną, której postęp, zgodnie z obowiązującymi wówczas zasadami, oceniałam. Dziś, na mocy nowych przepisów o ocenianiu, sprawności fizycznej ani jej postępu nie oceniamy.

*Marzena Wilson, 2016 r.*



Fot. Archiwum szkoły

odległości, zagrywają z odległości bliższej, wyznaczonej przez nauczyciela. Uczniowie sprawniejsi akceptują to, nie tylko nie wyśmiewają mniej sprawnych kolegów i koleżanek, ale jeszcze ich dopingują. Drugim przykładem niech będą zajęcia, podczas których dzieci biegają dłuższe dystanse. Informuję uczniów, że minimum do przebiegnięcia to 3 okrążenia boiska, a dla tych, którzy bardzo lubią biegać – może to być nawet 6 okrążeń. Jest to inteligentny Handicap, nikt nie pyta, dlaczego ten już nie biegnie, a drugi jest szczęśliwy, że może jeszcze pobiegać i nikt mu tego nie zabrania, jak to przeważnie bywa na przerwach.

Uczniów naszej szkoły jest niewielu, więc każda osoba z kl. V i VI jest niezbędna, abyśmy mogli uczestniczyć w Gminnych czy Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Być może osiągnięcia naszej szkoły nie są oszałamiające, ale jestem dumna z moich uczniów i uczennic. W bieżącym roku szkolnym dziewczęta zajęły II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w unihokeju, przegrywając 3:2 z drużyną, która corocznie wygrywała Wojewódzkie Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Zajęliśmy też IV miejsce w tenisie stołowym i IV miejsce w mini piłce siatkowej na Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Cieszę się, że moi wychowankowie chętnie uczestniczą w zajęciach lekcyjnych i pozalekcyjnych. I mam nadzieję, że takich, którzy nie lubią zajęć wychowania fizycznego nie będzie wcale lub będzie to niewielki odsetek uczniów.



**Marzena Wilson** – absolwentka AWF w Gdańsku; trener pływania i nauczyciel wf od 28 lat, przez 8 lat również nauczycielka języka angielskiego; obecnie uczy w Szkole Podstawowej nr 3 w Pruszczu Gdańskim, przez kilka lat pracowała dodatkowo w Szkole Podstawowej w Grabinach-Zameczku; autorka publikacji dotyczących wychowania fizycznego.



# Uczniowie Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich na praktykach zawodowych w Hiszpanii w ramach projektu Erasmus+

Anna Pawelec  
koordynator projektu ZSGH w Gdańsku

**W dniach 25 maja – 21 czerwca 2016 r. 17 uczniów klas II Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Gdańsku odbyło praktykę zawodową w Hiszpanii w miejscowości Granada. Działanie to odbyło się w ramach projektu „Polski uczeń, hiszpański staż”, realizowanego przez ZSGH w programie ERASMUS+, sektor: Kształcenie i szkolenie zawodowe, akcja 1. Mobilność edukacyjna – Wyjazdy uczniów i kadry edukacyjnej, współfinansowanego ze środków Komisji Europejskiej.**

**P**rojekt jest objęty patronatami honorowymi: Konsula Honorowego Królestwa Hiszpanii w Gdańsku oraz Akademii Gastronomicznej w Polsce. Obu inicjatywom przewodzi Pan Maciej Dobrzyniecki – Konsul Honorowy Królestwa Hiszpanii w Gdańsku i Prezydent Akademii Gastronomicznej w Polsce oraz Wiceprezydent Europejskiej Akademii Gastronomicznej. Projekt jest również objęty patronatem honorowym Kuratorium Oświaty w Gdańsku i Stowarzyszenia Kucharzy Polskich. Parterem w projekcie jest hiszpańska instytucja pośrednicząca Europroyectos, która zapewniła właściwie dobrane do realizacji celów projektu zakłady odbywania staży, zakwaterowanie i wyżywienie oraz realizację programu kulturoznawczego.

Poprzednia grupa stażystów, również 17 uczniów klas II, zrealizowała swoje staże w dniach 22 kwietnia – 21 maja br. Obu grupom towarzyszyli nauczyciele języka angielskiego oraz przedmiotów zawodowych gastronomicznych, sprawujący opiekę merytoryczną nad stażem oraz opiekę

**Klaudia Andrzejczyk,  
kl. II B, technik hotelarstwa,  
hostel GRANADA INN**

*Mimo moich obaw związanych z hotelem, a przede wszystkim z tym, że zostałam przydzielona do niego bez osoby z naszej grupy, cieszę się, że tak właśnie się stało. Zostałam wrzucona na głęboką wodę i miałam szansę zobaczyć, że potrafię sobie poradzić w takiej sytuacji. Z łatwością przyszło mi także przełamanie bariery językowej, co na pewno będzie pomocne w przyszłości.*



II grupa stażystów w Alhambrze

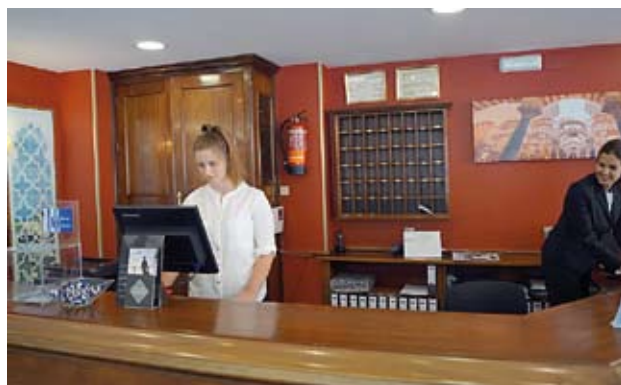


Cocina Polaca – wspólne gotowanie polskich pierogów z dziećmi w szkole podstawowej w Grenadzie



Fot. Archiwum projektu

Kacper i Agnieszka z technikum żywienia i usług gastronomicznych wraz z szefem kuchni i kucharzami restauracji La Fabula



Fot. Archiwum projektu

Ewelina z technikum hotelarskiego w recepcji hotelu Triunfo

**Piotr Brzeski, kl. II C, technikum: kelner, restauracja LA MAMUNIA**

*Nie czuję się tu jak członek grupy, tylko jak członek rodziny. Jak w każdej rodzinie zdarzają się dobre i złe chwile. Na szczęście wszystkie problemy, nawet te małe, zostają od razu rozwiązywane na zebraniach, gdzie każdy z nas mówi, co mu nie pasuje. Wszystkie te dobre chwile spędzone razem z grupą zostaną w mojej pamięci na zawsze.*

**Agnieszka Mijas, kl. II N, technik żywienia i usług gastronomicznych, restauracja LA FABULA**

*Dopiero tutaj można zobaczyć, jakie są różnice pomiędzy zakładami w różnych krajach. Każdego dnia uczę się czegoś nowego, a wskazówki są bezcenne! Widzę postępy w mojej technice, ale również w myśleniu abstrakcyjnym, jak łączenie smaków i aromatów czy aranżacja talerza. Nie można pominąć faktu, że nauczyłam się podstawowych, lecz koniecznych czynności, takich jak utrzymanie porządku lub umiejętne gospodarowanie czasem oraz przestrzenią roboczą. Praca tutaj dodatkowo uczy mnie języka hiszpańskiego, ten krótki czas poprawił moje umiejętności diametralnie!*

wychowawcą. Uczniowie odbyli swoje staże zagraniczne w zakładach gastronomicznych i hotelarskich o różnym profilu. Dzięki wzorowej współpracy i profesjonalizmowi koordynatorki projektu ze strony hiszpańskiej, pani Magdaleny Adamczyk, wszystkie cele stażu zostały osiągnięte.

Dzięki stażom uczniowie ZSGH mogli poznać techniki pracy w zawodach, w których zdobywają kwalifikacje: technik hotelarstwa, technik żywienia i usług gastronomicznych, kelner oraz kucharz. Technicy hotelarstwa poznali zasady obsługi gościa i organizacji pracy w działach: służby pięt, recepcji oraz przygotowywania śniadań. Pracowali w hotelach butikowych zlokalizowanych w zabytkowych budynkach, takich jak: *Hotel Casa Del Capitel Nazari* i *Hotel Palacio de Santa Ines*, a także w hotelach sieciowych: dwugwiazdkowym *Hotel Girasoles Destino Hotels*, czterogwiazdkowym *Triunfo Granada*, pięciogwiazdkowym *Hospes Palacio de Los Patos* oraz hostelu *Granada Inn*. Uczniowie kształcący się w zawodach związanych z gastronomią poznali techniki obsługi gości, przygotowywania sali konsumennej oraz sporządzania potraw typowych dla kuchni hiszpańskiej (*salmorejo, gaspacho, pallea, tapasy pionono*) w takich zakładach, jak: *Cafeteria Domus, Meson La Pataleta, Restaurante* w hotelu *Hospes Palacio de Los Patos, La Mamunia* oraz *Restaurante La Fabula*. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują *La Mamunia* i *La Fabula*. Pierwsza z wymienionych restauracji posiada zaplecze do obsługi 1400 gości jednocześnie oraz kilka obiektów do obsługi przyjęć okolicznościowych i konferencji, dlatego nasi uczniowie mieli okazję obsługiwać przyjęcia m.in. na tarasach zlokalizowanych w zabytkowych jaskiniach oraz ogrodach. Natomiast w *La Fabuli* uczniowie mogą zgłębiać tajniki kuchni molekularnej.

Okres stażu to nie tylko praktyczna nauka zawodu. Jest to również okazja do rozwoju osobistego, doskonalenia kompetencji językowych i umiejętności interpersonalnych oraz nauki tolerancji i współdziałania. Staż to też szansa na poznawanie lokalnego kolorytu, obyczajów, kultury i historii. Uczniowie mieli okazję zwiedzić wiele interesujących miejsc, np. wpisany na listę UNESCO warowny zespół pałacowy Alhambra w Granadzie i Mezquita w Kordobie, muzeum jaskiń Sacromonte, Kaplicę Królewską z nagrobkami Królów Katolickich Izabeli i Ferdynada w Grenadzie czy Alcazabę w Maladze. Mogli też cieszyć się słońcem na plaży w uroczej nadmorskiej miejscowości Salobrenia i wspólnie rozkoszowali się smakami Hiszpanii, jedząc *pallę, tapasy, churros* i *pionono*.





Hiszpańskie przysmaki

Fot. Archiwum projektu

**Bartosz Zastawny, kl. II N,  
technik żywienia i usług  
gastronomicznych, restauracja  
w hotelu Dos Patos**

*Mój zakres obowiązków jest bardzo szeroki, bo sięga od prostego zmywania naczyń i przygotowywania surowców, a kończy na samodzielnym ugotowaniu potrawy, zaaranżowaniu talerza i wydaniu go. Każdego dnia dostaję też szansę na wykazanie się poprzez przygotowanie potrawy, której recepturę poznałem wcześniej. Zdarzają się też małe pomyłki, nawet nie raz, lecz nie jest to duży kłopot. Szefi moi współpracownicy doskonale wiedzą, że dopiero niedawno zacząłem poznawać ich menu i nie mam dużego doświadczenia w hiszpańskiej kuchni, przez co nie są źli, a chcą mi wytłumaczyć, jak poprawnie się za to zabrać. Z każdym kolejnym dniem coraz bardziej zżywam się z miejscem moich praktyk i na pewno pozytywnie je zapamiętam.*

**Angelika Pawłowicz, kl. II  
B, technik hotelarstwa, hotel  
Girasoles**

*Wyjazd w to malownicze miejsce jest nie tylko okazją do nabycia doświadczenia zawodowego, ale stanowi też (przynajmniej dla mnie) wartościową szkołę życia. Uczymy się tutaj nie tylko, jak obsłużyć gości hotelowych, ale też postępowania w trudnych sytuacjach i radzenia sobie z przeciwnościami.*



Realizacja projektu w ramach programu Erasmus+ stwarza uczniom niepowtarzalną okazję poszerzenia swoich umiejętności zawodowych i uzyskania mobilności na rynku pracy, a dla szkoły jest okazją do promowania swoich działań w otoczeniu

i zacieśniania współpracy z lokalnym środowiskiem zawodowym. Jest to również szansa na zdobycie kolejnych cennych doświadczeń w sferze współpracy międzynarodowej.



## Lekcja otwartości

Tomasz Rębilas  
AIESEC

Gdańskie przedszkole „Mały Skarb” organizuje zajęcia ze swoimi podopiecznymi w nietypowej formie. Dzieci biorą udział w warsztatach prowadzonych przez wolontariuszy z Kamerunu i Sri Lanki w ramach projektu *International Kindergarten*, organizowanego przez organizację AIESEC. Dzięki temu od najmłodszych lat mają okazję doświadczyć różnorodności kulturowej i etnicznej, a także w praktyce ćwiczyć język angielski.

**Franklin**, 22-letni student z Kamerunu skupia się na różnorodności.

– Dzięki warsztatom dzieci rozumieją, że na świecie istnieją bardzo różni ludzie – mogą być tacy jak one, ale też zupełnie inni. Mimo tego, że niektóre z nich po raz pierwszy widzą osobę z Afryki, zajęcia bardzo się im podobają. Myślę, że trudno będzie im o tym zapomnieć. Być może kiedyś zdecydują się na samodzielne odkrycie tej części świata – dodaje z uśmiechem.

W jaki sposób dzieli się swoją kulturą?

– Przed chwilą pokazywałem im tradycyjny kameruński taniec. Po chwili tańczyliśmy wszyscy.

Podobnie wyglądają zajęcia z Asithą, przyszłym inżynierem ze Sri Lanki.

– Jestem tu, ponieważ zależy mi na zrozumieniu międzykulturowym. Ten projekt to więcej niż edukacja – mówię. – Dzieci być może nie zapamiętają lankijskiej flagi czy innych detali, ale będą pamiętały, że bycie innym niż one jest zupełnie w porządku.

5-letnia Gosia, uczestniczka warsztatów twierdzi, że najfajniejsze w gościach z zagranicy jest to, że mówią po angielsku. Nie zna jeszcze tego języka, ale bardzo się jej podoba i chce się go uczyć.



Fot. Archiwum AIESEC



Fot. Archiwum AIESEC

W równie pozytywnym tonie wypowiada się kadra pedagogiczna.

– Warsztaty oceniam bardzo dobrze. Zarówno dzieci, jak i wolontariusze są bardzo zaangażowani w swoją zajęcia – mówi jedna z wychowawczyń. – Franklin i Asitha organizują naszym podopiecznym gry i zabawy, wręcz sami proszą o więcej czasu, by mogli go z nimi spędzić. Świet-

nie zajmują się dziećmi. Nie mogę narzekać ani na nich, ani na współpracę z AIESEC. Bierzymy udział w projekcie już nie pierwszy raz. Jestem pewna, że te zajęcia są dla najmłodszych wartościowe. Poprzez nie uczą się otwartości na drugiego człowieka, co na pewno przyniesie pozytywne efekty w przyszłości – podsumowuje nasza rozmówczyni.



Fot. Archiwum AIESEC

**AIESEC** to globalna organizacja prowadzona przez młodych ludzi, realizująca praktyki i wolontariaty, w 122 krajach. Umożliwia studentom rozwój osobisty i zawodowy poprzez projekty oraz pracę zespołową, a firmom i organizacjom zapewnia dostęp do międzynarodowej bazy talentów.



## Kolejny sukces debrznian

Małgorzata Błaszkwicz, Dariusz Błaszkwicz  
opiekunowie Szkolnego Klubu Bezpieczeństwa  
w MOW w Debrznie



Fot. Archiwum szkoły



Fot. Archiwum szkoły



Fot. Archiwum szkoły

**W** październiku 2012 roku w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Debrznie powstał Szkolny Klub Bezpieczeństwa. Działaniom jego członków na rzecz bezpieczeństwa dzieci w ruchu drogowym i ekologicznych form transportu poświęcone były artykuły w nr 57/58 oraz 64/65 „Edukacji Pomorskiej”. W roku szkolnym 2012/2013 SKB z Debrzna znalazł się w trójce najbardziej aktywnych i efektywnych Klubów w Polsce. Do sukcesu przyczyniła się ogromna liczba działań przeprowadzonych podczas Pikników Bezpieczeństwa, happeningów, wyjazdów do Miasteczka Ruchu Drogowego w Czarnem oraz wizyt u władarzy miasta, a także redagowanie petycji mających na celu poprawę bezpieczeństwa osób pieszych.

W roku szkolnym 2015/2016 członkowie Klubu, we współpracy z Kołem Turystycznym działającym w MOW w Debrznie, przyczynili się do zdobycia przez placówkę drugiego miejsca w konkursie „Osobowość Roku w działaniach na rzecz bezpieczeństwa”, w kategorii „Instytucja”.

Rok szkolny 2015/2016 przyniósł jeszcze jeden ogólnopolski sukces Szkolnego Klubu Bezpieczeństwa działającego w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Debrznie. Jury konkursu na najbardziej aktywny i efektywny Klub w Polsce postanowiło przyznać I miejsce SKB z Debrzna. Podczas uroczystego spotkania, które odbyło się 24 czerwca 2016 roku, przedstawiciele firmy Renault Polska i Stowarzyszenia Partnerstwo dla Bezpieczeństwa Drogowego, w obecności zaproszonych gości, dyrekcji placówki, wychowawców, nauczycieli i wychowanków, wręczyli członkom SKB wraz z Opiekunami nagrodę główną: mobilne miasteczko ruchu drogowego oraz nagrody rzeczowe. Klub z Debrzna okazał się najlepszy spośród 720 klubów zarejestrowanych w Polsce. Jury konkursowe brało pod uwagę ilość zajęć, ich charakter oraz faktyczny wpływ na poprawę bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w ruchu drogowym.



Międzynarodowe Targi Gdańskie zapraszają dorosłych, dzieci, młodzież szkolną i akademicką, rodziców, nauczycieli, terapeutów zajęciowych, pedagogów oraz wychowawców, właścicieli i dyrektorów placówek oświatowych oraz edukacyjnych, klubów malucha i punktów opieki

na **Targi GRA i ZABAWA**. Targom towarzyszy bogaty program o charakterze edukacyjno-rozrywkowym, prezentacje nowości rynkowych oraz wiele innych atrakcji. Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku objęło ww. wydarzenie patronatem merytorycznym. Targi odbędą się

w dniach 19-20 listopada 2016 r. (sobota i niedziela) w Amberexpo, ul. Żaglowa 11 w Gdańsku. Szczegółowe informacje oraz bilety są dostępne na stronie internetowej organizatora: [www.graizabawa.amberexpo.pl](http://www.graizabawa.amberexpo.pl).

A.C.



## o tym się mówi

### Konkurs: Misja – książka!

Konkurs: Misja – książka! to ogólnopolski turniej literacki, którego celem jest rozwijanie kreatywności, talentów literackich i zainteresowań czytelniczych, a także wzbudzenie zainteresowania procesem powstawania książki oraz zachęcanie do pracy zespołowej. Młodzi autorzy, z pomocą nauczycieli polonistów i bibliotekarzy, przygotowują w kilkusobowych zespołach książki, do których każdy z uczestników napisze jedno opowiadanie. Uczniowie mogą też przygotowywać własne ilustracje i projekty graficzne okładek, natomiast skład tekstu oraz opracowanie ostatecznej wersji książek będzie odbywać się w inteligentnym systemie wydawniczym Ridero. Na przygotowanie tomików uczestnicy mają czas do 30 XI br. Uczniowie zainteresowani udziałem w turnieju powinni zebrać drużynę liczącą od 3 do 10 osób oraz znaleźć nauczyciela – opiekuna zespołu, który zgłosi drużynę do konkursu. Nagrodami dla wszystkich członków zwycięskiej drużyny będą tablety, a najlepsze zbiory opowiadań zostaną wydrukowane. Szczegóły i regulamin konkursu znajdują się na stronie: <https://ridero.eu/pl/konkurs>.

J.A.

**Edukator.pl** ([www.educator.pl](http://www.educator.pl)) to ciekawy, bogaty, nowoczesny i przyjazny dla użytkownika portal edukacyjny prowadzony przez Fundację Nauka i Wiedza. Udostępnia narzędzia oraz materiały cyfrowe (polskie i zagraniczne), a także ułatwia dzielenie się zasobami. Edukator.pl może z powodzeniem wspierać wiele aspektów pracy nauczyciela.

M.B.-U.

### Słuchaj wszędzie

„Słuchaj wszędzie” to nowy projekt Fundacji Nowoczesna Polska, którego celem jest zachęcenie Polaków do głębszego poznania własnej kultury i historii. W ramach projektu zespół serwisu Wolne Lektury wybrał siedem utworów z literatury polskiej, na przykładzie których chce pokazać to, co ważne i to, co się nie zmienia. Powstało w ten sposób siedem 20-minutowych audycji dotyczących historii Polski oraz literatury. Nagrania będą opublikowane w dwóch językach: polskim i angielskim. Pierwsze nagrania – „Wesele bez tajemnic, a więc Stanisław Wyspiański” i „Ostrożnie z rewolucją, czyli o Szewcach Witkacego” – są już dostępne w bibliotece Wolne Lektury pod adresem: [www.wolnelektury.pl/info/sluchajwszedzie](http://www.wolnelektury.pl/info/sluchajwszedzie). Pozostałe podkasty będą publikowane do końca października 2016 r. Wszystkie materiały są dostępne na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na tych samych warunkach 3.0, co oznacza, że będzie można je swobodnie pobierać na swoje urządzenia, a także udostępniać innym i cytować.

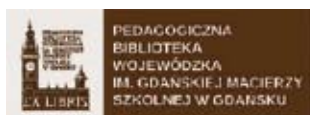
J.A.

### Dobre praktyki diagnozy psychologicznej

Rada Europy poleca wydaną przez Ośrodek Rozwoju Edukacji publikację pt. „Wybrane zagadnienia diagnozy psychologicznej dzieci i młodzieży w kontekście wielokulturowości oraz wielojęzyczności” (Barzykowski, K., Grzymała-Moszczyńska, H., Dzida, D., Grzymała-Moszczyńska, J. i Kosno, M.). Opracowanie skierowane jest do osób zajmujących się diagnozą psychologiczną dzieci w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Książka omawia wybrane kwestie diagnozy dzieci różnorodnych pod względem etnicznym, językowym i kulturowym, a także upowszechnienia przykłady dobrych praktyk diagnostycznych. Naczelną myślą, jaka przyświecała autorom broszury, było uniknięcie błędów diagnostycznych popełnianych przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne w odniesieniu do dzieci z innym niż polski zapleczem etnicznym i kulturowym. Publikacja jest dostępna w Bibliotece Cyfrowej ORE (<http://bc.ore.edu.pl/dlibra>). Dostęp do książki jest otwarty – można swobodnie z niej korzystać, jak również ją powielać, przesyłać oraz umieszczać na stronach internetowych.

J.A.

## biblioteka pedagogiczna



JEDNOSTKA  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
POMORSKIEGO

Biblioteka  
dla edukacji przyszłości

## Umiejętności uczenia się, strategie uczenia się

zestawienie bibliograficzne oprac. Magdalena Schramm,  
Wydział Informacyjno-Bibliograficzny PBW w Gdańsku

**Zestawienie bibliograficzne odnotowuje zbiory Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku w wyborze za lata 2010-2016 oraz aktualne źródła elektroniczne. Podzielone jest ze względu na rodzaj dokumentów na 3 części: książki, artykuły z czasopism, źródła internetowe. W ich obrębie publikacje uszeregowano alfabetycznie według tytułu publikacji.**

### Książki

- 12 [dwanaście] zasad skutecznej edukacji Czyli jak uczyć, żeby nauczyć / Przemysław Bąbel, Marzena Wiśniak. – Sopot : Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2015. – ISBN 978-83-7489-592-7
- Edukacja kreatywna / Anna Sajdak. – Kraków : WAM, 2008. – ISBN 978-83-7505-078-3
- Jak wszechstronnie rozwinąć zdolności dziecka : wybierz najlepsze zajęcia, zabawki, gry, pomoce edukacyjne i sposoby uczenia się dla Twojego dziecka / Lauren Bradway, Barbara Albers Hill. – Gdańsk : Harmonia Universalis, 2012. – ISBN 978-83-7744-012-4
- Jak uczyć się efektywnie : metody i motywacja : praktyczny poradnik / Edwin A. Locke; współpr. Anne H. Locke. – Poznań : RK, 2004. – ISBN 83-920255-0-4
- Jak uczyć się szybko i skutecznie / Christian Drapeau ; z fr. przeł. Hanna Pawlikowska-Gannon. – Warszawa : Klub dla Ciebie, 2002. – ISBN 83-89076-88-8
- Jak uczyć się szybko i skutecznie... i dostać się na wymarzoną uczelnię : inspirujący poradnik dla uczniów szkół średnich / Filip Żurkowski. – Warszawa : Studio Emka, 2000. ISBN 83-88607-04-9
- Jak uczyć uczenia się? : środki i metody kształcenia samokontroli i samooceny w edukacji wczesnoszkolnej / Beata Oelszlager. – Kraków : Impuls, 2007. – ISBN 978-83-7308-658-6
- Kompetencje kluczowe dzieci i młodzieży : praktyka edukacyjna / redakcja naukowa Janina Uszyńska-Jarmoc, Katarzyna Nadachewicz. – Warszawa : Wydawnictwo Akademickie Żak, 2015. – ISBN 978-83-62015-93-1
- Metody aktywizujące : jak nauczyć uczniów uczenia się? / Bożena Kubiczek. – Opole : Nowik, 2007. – ISBN 978-83-89848-19-2
- Pamięć dotykowa : rozwój pamięci obrazowej u dzieci / Igor J. Matiugin, Tatiana Askoczenska, Irena Bonk-Piła : Ekolog, [2000]. – ISBN 83-90-1124-9-3
- Podręcznik skutecznego uczenia się : słuchanie, notowanie, czytanie, zapamiętywanie, pisanie prac, zdawanie egzaminów, ćwiczenia koncentracji, kontrolowanie emocji, gospodarowanie czasem / Francine Boucher, Jacqueline Avar. – Warszawa : Bauer-Weltbild Media, 2006. – ISBN 83-7404-253-2
- Poczucie własnej skuteczności ucznia / Barry J. Zimmerman, Sebastian Bonner, Robert Kovach. – Gdańsk : Gdańskie Wydaw. Psychologiczne, 2005. – ISBN 83-89120-98-4
- Rewolucja w uczeniu / Gordon Dryden, Jeannette Vos; tł. z ang. Bożena Jóźwiak. – Poznań : Zysk, cop. 2003. – ISBN 83-7298-457-3
- Rozwijanie kompetencji kluczowych uczniów w procesie edukacji wczesnoszkolnej / red. nauk. Janina Uszyńska-Jarmoc, Barbara Dudel, Małgorzata Głowska-Sołdatow. – Kraków : Impuls ; Białystok : Wydział Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, 2013. – ISBN 978-83-7850-559-4
- Rozwijanie zdolności uczenia się : z Wygotkim i Brunerem w tle / Ewa Filipak. – Sopot : Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2012. – ISBN 978-83-7489-365-7
- Strategie uczenia się, a opanowanie języka niemieckiego / Anna Studenska. – Warszawa : Wydaw. Akademickie „Żak”, 2005. – ISBN 83-89501-26-0
- Skrzynia skarbów : ćwiczenia grupowe / Susanna Palomares, Dianne Schiling, Cathy Winch. – Warszawa : Fraszka Edukacyjna, 2008. – ISBN 978-83-61309-60-4
- Supermoc umysłu : sześć sposobów na wyzwolenie ukrytego geniuszu / Jean Marie Stine. – Poznań : Rebis, 2002. – ISBN 83-7301-114-5
- Sztuka i teoria skutecznego nauczania / Robert J. Marzano ; [przeł. Antonina Kasprzak, Jakub Czernik, Agnieszka Kurzemska]. – Warszawa : Civitas [etc.], 2012. – ISBN 978-83-89623-62-1

20. Sztuka uczenia się / Jorg Knoblauch; [tł. z niem.]. – Warszawa : Vocatio, 2000. – ISBN 83-7146-096-1
21. Szybka nauka : praktyczne ćwiczenia : 93 specjalne ćwiczenia, dzięki którym nauka nie będzie sprawiać Ci problemów / Paweł Sygnowski. – Wyd. 2. – Gliwice : Internetowe Wydawnictwo „Złote Myśli”, cop. 2008. – ISBN 978-83-7582-304-2
22. Tutoring dziecięcy w procesie nauczania-uczenia się dzieci siedmioletnich i ośmioletnich / Agnieszka Pawlak. – Lublin : UMCS, 2009. – ISBN 978-83-227-3072-0
23. Uczę (się) w szkole / Danuta Sterna. – Warszawa : Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2014. – ISBN 978-83-64602-07-8
24. Umysł - krok po kroku : nowe rewolucyjne techniki nauczania dzieci / Mel Levine. – Warszawa : Albatros, 2006. – ISBN 83-7359-110-9
25. W jaki sposób szybko się uczyć / Ricki Linksman. – Warszawa : Diogenes, 2001. – ISBN 83-7227-754-0
12. Uczyć uczniów uczenia się : nauczyciel jako doradca edukacyjny / Anna Rękawek // Dyrektor Szkoły. – 2006, nr 9, s. 40-42. – ISSN 1230-9508
13. W jaki sposób nauczyciel może pomóc dziecku w uczeniu się / Marzena Kubiak // Katecheta. – 2008, nr 10, s. 71-77. – ISSN 0209-1291
14. Znaczenie strategii uczenia się / Hubert Luszczynski. // Dyrektor Szkoły. – 2016, nr 3, s. 60-62. – ISSN 1230-9508

### Źródła elektroniczne

### Artykuły z czasopism

1. Cele i strategie uczenia się / Waldemar Kozłowski // Edukacja. – 2013, nr 5, s. 158-171. ISSN 0239-6858
  2. Jak rozwijać uczenie się i nauczanie? : strategie i techniki / Agnieszka Dąbrowska // Wszystko dla Szkoły. – 2012, nr 2, s. 12-13. – ISSN 1425-6843
  3. Jak uczyć uczenia się geografii? / Julian Piotr Sawiński // Geografia w Szkole – 2009 nr 1, s. 11-16. – ISSN 0137-7566
  4. Jak nauczyć ucznia skutecznego kierowania sobą w procesie uczenia się? / Józef Chwedorowicz. // Edukacja Ustawiczna Dorosłych. – 2011, t. 1, s. 121-128. – ISSN 1507-6563
  5. Między wynikiem a procesem / Klemens Stróżyński. // Dyrektor Szkoły. – 2014, nr 2, s. 62-64. – ISSN 1230-9508
  6. Metody usprawniające pamięć w edukacji szkolnej / Bożena Majewicz // Wychowanie na co Dzień. – 2007, nr 12. dod. Wkładka Metodyczna nr 12, s. II-V. – ISSN 1230-7785
  7. Najskuteczniejsze strategie nauczania i uczenia się według prof. Johna Hattie / Ewa Weber. // Meritum. – 2014, nr 3, s. 11-17. – ISSN 1896-2521
  8. Nauczyć jak się uczyć : kilka uwag o treningu strategii technik uczenia się / Anna Sulikowska // Języki Obce w Szkole. – 2008, nr 6, s. 26-31. – ISSN 0446-7965
  9. Od nauczania tradycyjnego do uczenia się w grupie jako wspólnocie / Jacek Tendej // Nowa Szkoła. – 2007, nr 2 2007, s. 12-16. – ISSN 0029-537X
  10. Stymulowanie samodzielnej pracy ucznia / Janina Skrzypczyńska // Języki Obce w Szkole. – 2004, nr 2, s. 118-124. – ISSN 0446-7965
  11. Sztuka aktywnego uczenia / Magdalena Goetz. // Głos Nauczycielski. – 2015, nr 47, s. 16. – ISSN 0017-1263
  1. Budowanie aktywności edukacyjnej ucznia : warsztaty / pod red. Zenona Gajdzicy // W: Aktywny w szkole – aktywny w życiu : [projekt Centrum Kształcenia Ustawicznego]. – Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008, s. 47-87. – ISBN 978-83-226-1866-0 [online]. – [Dostęp 9.06.2016]. – Dostępny w Internecie: [http://aktywny-w-szkole.us.edu.pl/biuletyn/dane/pobieralnia/pozostale/narz\\_ped\\_bud\\_akt.pdf](http://aktywny-w-szkole.us.edu.pl/biuletyn/dane/pobieralnia/pozostale/narz_ped_bud_akt.pdf)
  2. Nauczyć się uczyć – kształtowanie strategii uczenia się z wykorzystaniem narzędzi elearningowych / Marta Dziubińska // W: Krajowy Ośrodek Wspomagania Edukacji Zawodowej i Ustawicznej (KOEZWZU) [online]. – [Dostęp 9.06.2016]. – Dostępny w Internecie: [file:///C:/Documents%20and%20Settings/pbw/Moje%20dokumenty/Downloads/Nauczycie\\_uczyc\\_ksztaltowanie\\_strategii.pdf](file:///C:/Documents%20and%20Settings/pbw/Moje%20dokumenty/Downloads/Nauczycie_uczyc_ksztaltowanie_strategii.pdf)
  3. Organizacja procesów edukacyjnych dla wspierania uczenia się / Danuta Sterna, Jacek Strzemieczny [online]. – [Dostęp 9.06.2016]. – Dostępny w Internecie: [http://www.npwsposomaganie.pl/data/various/files/sterna\\_strzemieczny.pdf](http://www.npwsposomaganie.pl/data/various/files/sterna_strzemieczny.pdf)
  4. Portal internetowy „Strategie Uczenia (się): radość uczenia się” [online]. – [Dostęp 9.06.2016]. – Dostępny w Internecie: [strategieuczenia.pl/](http://strategieuczenia.pl/)
  5. / Rafał Bzdak W: Trening strategii uczenia się na lekcjach przedmiotowych [online]. – [Dostęp 9.06.2016]. – Dostępny w Internecie: [http://www.academia.edu/5116747/Trening\\_strategii\\_uczenia\\_si%C4%99\\_na\\_lekcjach\\_przedmiotowych](http://www.academia.edu/5116747/Trening_strategii_uczenia_si%C4%99_na_lekcjach_przedmiotowych)
  6. Uczymy się, jak się uczyć – kilka uwag o umiejętności uczenia się / Magdalena Kolber // W: Repozytorium Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego [online]. – [Dostęp 9.06.2016]. Dostępny w Internecie: <http://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/1792/Magdalena%20Kolber%20Uczymy%20sie%20jak%20sie%20uczyc%20kilka%20uwag%20o%20umiejtnosci%20uczenia%20sie.pdf?sequence=1>
- Opisy bibliograficzne sporządzono na podstawie danych z baz komputerowych PBW i są zgodne z obowiązującymi normami:  
 PN - 82 / N - 01152.01: Opis bibliograficzny. Książki  
 PN - 97 / N - 01152 - 2: Opis bibliograficzny. Wydawnictwa ciągłe  
 PN-N-01152-13 Opis bibliograficzny. Dokumenty elektroniczne  
 PN-ISO:690: 2002 Dokumentacja. Przypisy bibliograficzne. Zawartość, forma i struktura  
 PN-ISO 690-2 Przypisy bibliograficzne. Dokumenty elektroniczne i ich części.



# Nowa oferta Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku

Jolanta Kąkol, Zdzisława Woźniak-Lipińska  
Wydział Wspomagania Edukacji i Promocji PBW w Gdańsku

**Nauczyciele bibliotekarze bibliotek szkolnych i pedagogicznych z radością przyjęli wiadomość o kontynuacji w roku szkolnym 2016/2017 jednego z podstawowych ubiegłorocznych kierunków realizacji polityki oświatowej państwa. Upowszechnianie czytelnictwa oraz rozwijanie kompetencji czytelniczych wśród dzieci i młodzieży leży u podstaw pracy nauczycieli bibliotekarzy. Będzie też głównym tematem bezpłatnych szkoleń, seminariów oraz sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli w PBW w Gdańsku. Jednak oferta wspomaganie nauczycieli przez bibliotekę pedagogiczną wykracza poza tradycyjnie rozumiane problemy czytelnictwa. Wykorzystanie nowych technologii oraz inspirująca praca z młodym czytelnikiem to tylko wybrane przykłady spośród wielu propozycji dla nauczycieli, jakie znalazły się w nowej ofercie naszej placówki.**

Oferta wspomaganie pracy szkół i placówek przez nauczycieli Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Gdańsku, mającej 12 filii na terenie województwa pomorskiego, została przygotowana zgodnie z oczekiwaniami nauczycieli bibliotekarzy i daje możliwość wyboru dogodnej formy współpracy z naszą placówką. Te osoby, które w minionych latach uczestniczyły w spotkaniach sieci współpracy i samokształcenia nauczycieli, z pewnością zarekomendują systematyczną pracę w zespołach tym osobom, które cenią bezpośrednią wymianę wiedzy i doświadczeń. W bieżącym roku szkolnym w Gdańsku zapraszamy do pracy w sieciach wszystkich zainteresowanych rozwojem nowoczesnej biblioteki szkolnej, biblioterapią lub edukacją filmową. W Filialach PBW swoje spotkania planują członkowie sieci nauczycieli bibliotekarzy, wychowawcy przedszkoli oraz biblioterapeuci.

Naszą ofertę kierujemy także do konkretnych grup odbiorców w poszczególnych szkołach i placówkach. Proponujemy w bieżącym roku szkolnym szkolenia rad pedagogicznych w zakresie nowoczesnego warsztatu pracy nauczyciela, w tym wykorzystania TIK (technologii informacyjno-komunikacyjnych). Wychowawcy klas mają możliwość zaproszenia na zebrania z rodzicami nauczycieli biblioteki pedagogicznej z prezentacjami: *Wychowanie przez czytanie lub Dziecko bezpieczne w sieci*.

W ramach procesowego wspomaganie szkół i placówek, odpowiednio przeszkoleni nauczyciele PBW,

którzy ukończyli kurs „Szkolny Organizator Rozwoju Edukacji”, służą pomocą obejmującą: diagnozowanie potrzeb placówki w obszarze realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych (w tym w wykorzystywaniu TIK), ustalenie sposobów zaspokojenia tych potrzeb, zaplanowanie i realizację form wspomaganie oraz ocenę efektów i opracowanie wniosków.

W nowym roku szkolnym proponujemy nauczycielom różnych dziedzin korzystanie z oferty bezpłatnych szkoleń w bibliotece pedagogicznej. Zapraszamy przede wszystkim do wspólnego poznawania nowych, skutecznych sposobów kształcenia sprawności czytelniczej oraz rozwijania kompetencji czytelniczych i społecznych ucznia na każdym poziomie jego edukacji. Oferujemy również doskonalenie wiedzy i umiejętności nauczycieli w innych obszarach. Warto zwrócić uwagę na szkolenia z zakresu: nowoczesnych form promocji czytelnictwa, organizacji pracy biblioteki szkolnej, wychowania do wartości, biblioterapii i filmoterapii, wykorzystania nowych technologii, sieciowych źródeł informacji oraz dzieła filmowego w procesie edukacji, realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa w szkole, zagrożeń cyberprzestrzeni, prawa autorskiego, e-podręczników i in.

Pamiętając o konieczności rozwijania kompetencji informatycznych dzieci i młodzieży w szkołach oraz placówkach, biblioteka pedagogiczna będzie się starała pomóc nauczycielom bibliotekarzom w zapo-

wiadany przez Ministra Edukacji Narodowej, Ministra Cyfryzacji oraz Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego wprowadzeniu nauczania programowania do edukacji formalnej. PBW w Gdańsku, jako partner Pilotażowego wdrożenia programowania w edukacji formalnej w oparciu o innowacje pedagogiczne w szkołach, przygotowuje specjalną ofertę zajęć edukacyjnych dla najmłodszych, które będzie można przeprowadzać w bibliotekach szkolnych. Nauczyciele bibliotekarze spróbują włączyć się w rozwijanie u najmłodszych uczniów umiejętności okołoprogramistycznych, które ułatwią dzieciom naukę programowania w późniejszym wieku.

Poza powyższymi działaniami Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku zaplanowała dla swoich odbiorców przedsięwzięcia, które na stałe wpisały się już do kalendarza oferty edukacyjnej: seminaria dla nauczycieli, sesję metodyczną czy też spotkania podczas Tygodnia Bibliotek, Nocy Bibliotek oraz Tygodnia Czytania Dzieciom. Zachęcamy do śledzenia bieżących informacji o ofercie i wydarzeniach na stronie internetowej biblioteki, w mediach społecznościowych oraz zapisania się do newslettera PBW, który zagwarantuje dostęp do bieżących informacji. Ponadto przypominamy o możliwości korzystania z bogatych zbiorów biblioteki, zarówno tradycyjnych, jak i dostępnych on-line.

Szczegóły dotyczące zgłoszeń, tematy szkoleń i spotkań oraz dane kontaktowe koordynatorów poszczególnych zadań znajdują się na stronie [www.pbw.gda.pl](http://www.pbw.gda.pl), na której – poprzez katalog komputerowy – można również uzyskać pełną informację o zasobach PBW w Gdańsku.

## Fundusze dla oświaty



Fundacja Enea powstała w kwietniu 2014 roku, aby realizować politykę zaangażowania społecznego Grupy Enea, udzielając wsparcia projektom społecznym. Fundacja angażuje się w projekty realizowane w następujących obszarach:

1. Działalność charytatywna
2. Pomoc społeczna, w tym pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej
3. Nauka, edukacja, oświata i wychowanie
4. Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i tradycji
5. Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu
6. Krajoznawstwo oraz wypoczynek dzieci i młodzieży
7. Ochrona i promocja zdrowia
8. Działalność charytatywno-opiekuńcza
9. Działanie na rzecz osób niepełnosprawnych
10. Ekologia i ochrona zwierząt oraz ochrona dziedzictwa przyrodniczego
11. Ratownictwo i ochrona ludności.

Wsparcie udzielane jest wyłącznie projektom niezwiązanym z działalnością gospodarczą (non-profit), realizowanym w szczególności przez następujące podmioty: fundacje, stowarzyszenia, szkoły, uczelnie, placówki opiekuńczo-wychowawcze, ośrodki opieki społecznej, szpitale, jednostki samorządu terytorialnego oraz inne organizacje/institucje działające na rzecz dobra publicznego i prowadzące działalność o charakterze społecznie użytecznym. Pomoc jest udzielana w formie wsparcia finansowego, rzeczowego lub osobowego.

Fundacja Enea udziela wsparcia wyłącznie (warunek konieczny) na podstawie kompletnego Wniosku wypełnionego i złożonego na formularzu za pośrednictwem strony internetowej Fundacji.

Informacje szczegółowe oraz dokumenty znajdują się na stronie internetowej: <http://www.enea.pl/pl/grupaenea/odpowiedzialny-biznes/dzialalnosc-fundacji>.

*K.H.*

### Styl Myślenia Nauczyciela

Ogólnopolskie Stowarzyszenie Kadry Kierowniczej Oświaty oraz FRIS Style Myślenia zapraszają wszystkich nauczycieli do bezpłatnego udziału w projekcie „Styl Myślenia Nauczyciela”. Każdy nauczyciel do 31 października br. będzie mógł bezpłatnie wykonać badanie, które pozwoli mu na lepszego poznania własnego stylu myślenia i działania. Po zakończeniu projektu nauczyciele otrzymają swoje własne, spersonalizowane raporty indywidualne FRIS, zapoznają się z metodologią stylów myślenia, a także otrzymają wskazówki, jak praktycznie wykorzystać tę wiedzę w swojej pracy zawodowej. Więcej informacji na stronie internetowej projektu: [www.fris.pl/nauczyciel](http://www.fris.pl/nauczyciel).

*J.A.*

## rozmowy o edukacji

# Zadania współczesnej szkoły a polska rzeczywistość oświatowa

z Dorotą Klus-Stańską  
rozmawia Ewa Furche, wicedyrektor CEN

**Ewa Furche: Pani Profesor, uczniowie żyją w innej rzeczywistości, aniżeli ta, z którą spotykają się w szkole. W opinii wielu absolwentów, szkoła ich nudziła, nie rozwijała pasji i zainteresowań oraz nie przygotowała do radzenia sobie w życiu. Jak odniosłaby się Pani do opinii, że szkoła nie nadąża za wyzwaniem cywilizacyjnymi?**

Dorota Klus-Stańska: To odczucie uczniów jako podstawowego odbiorcy starań edukacyjnych jest niezwykle ważne i obawiam się, że bardzo trafne. I ono jest trafne z dwóch powodów. Po pierwsze świat zmienia się znacząco i to w niebywałym tempie, niespotykanym wcześniej w historii. Kultura stała się bardzo dynamiczna, a zmiany w niej zachodzące są szybkie, nieprzewidywalne i często idą w kierunku niezwykle zaskakującym. Natomiast szkoła, w mojej opinii, zmienia się tylko naskórkowo, kosmetycznie. Edukacja, z jaką obecnie mamy do czynienia, swój kształt zbudowała w określonym momencie historii – kiedy nauczyciel najczęściej był jedyną osobą w promieniu wielu kilometrów, która umiała czytać i pisać. Wówczas książka była właściwie jedynym dostępnym dla większości ludzi źródłem informacji, a wskutek tego, że świat się nie zmieniał tak szybko, wiedza zapisana w podręczniku przez długi czas była obowiązująca. Miała też znacznie mniejszy zakres, bo nauka niesłychanie się rozwinęła w ostatnich latach. Obecnie mamy taką sytuację, że wokół szkoły funkcjonuje społeczeństwo wiedzy i właściwie zalew informacji, wobec których potrzeba nowych, zupełnie innych niż w przeszłości strategii poznawczych i strategii zachowania. Mamy do czynienia ze światem, który przestał być światem linearnym, opartym tylko na słowie. Zamiast tego stykamy się z rzeczywistością opartą na obrazie, akcji, ruchu. To świat, w którym można przemieszczać się hipertekstowo. W internecie możemy zobaczyć w akcji bardzo wiele rzeczy, do których w szkole nie mamy dostępu, dysponujemy nieograniczonymi zasobami bibliotecznymi. Wiedza stała się tak demokratyczna, że sposoby kontaktu z nią proponowane przez szkołę wydają się skansenowe. Świat wiedzy poza szkołą jest radykalnie odmienny

*Świat wiedzy poza szkołą jest radykalnie odmienny od rzeczywistości klasy.*

od rzeczywistości klasy, gdzie pozostał podręcznik (i to traktowany w sposób bardzo dosłowny, literalny, jako źródło wiedzy) oraz jest nauczyciel, określany jako tablicowy (jest takie wyobrażenie: oto ktoś stoi i przekazuje treści). Taki obraz szkoły nie ma żadnego przełożenia ani na to, w jakim świecie żyją młodzi ludzie, ani niestety na oczekiwania, jakie powinniśmy wobec szkoły formułować i jakie chyba są już formułowane. Absolwent, który wychodzi z takiej edukacji, nijak się ma do potrzeb społecznych istniejących poza szkołą. Szkoła stała się skansenem, co jest intrygujące badawczo (można zobaczyć, jak to niegdyś nauczano), ale przede wszystkim niepokoi, że tak się nadal naucza dzisiaj.

A oto druga kwestia, która powoduje, że uczniowie czują się nieadekwatnie w szkole: młodzi ludzie jako generacja są zupełnie odmienni od pokolenia dotychczas obecnego w systemie edukacji. Na tę inność składają się oczywiście powody polityczne, ale też ogólne przemiany kulturowe na całym świecie. Amerykański badacz i komentator edukacji Marc Prensky mówi o funkcjonowaniu równoległym, określając je terminami *digital natives* i *digital immigrants*, czyli cyfrowi tubylcy i cyfrowi imigranci. Ci pierwsi to osoby, które urodziły się w świecie cyfrowym, i dla których świat cyfrowy jest jedyną znaną rzeczywistością. I nie chodzi tu tylko o komputer czy Internet, ale o odmienny kształt kultury: zupełnie inne kontakty społeczne, tempo życia, poziom bodźcowania, sposób kontaktu z informacjami, czytanie nielinearne i dziesiątki innych elementów. Natomiast cyfrowi imigranci to starsze pokolenie, które nawet jeżeli zdobywa biegłość poruszania się w rzeczywistości cyfrowych tubylców, to pozostaje z innego świata, choćby z powodu odmiennego sposobu socjalizacji poznawczej w dzieciństwie. Koncepcja Prenskiego na pewno jest trochę uproszczona, jak każda koncepcja binarna, jednak uzupełniona o inne badania, przynosi interesujące informacje dla szkoły. Znamy m.in. wyniki badań upowszechnianych w Polsce przez prof. Dylaka, które wskazują, że pokolenie osób zaangażowanych cyfrowo uczy się lepiej w zupełnie innych warunkach niż osoby nie-



zaangażowane cyfrowo. Jeżeli mamy model edukacji, przy którym my uczyliśmy się świetnie, a szkoła była trafnie skonstruowana i kulturowo odpowiednia, to dziś te realia zupełnie nie odpowiadają potrzebom umysłowym najmłodszego pokolenia. Gdybym miała wskazać symbol tej sytuacji w naszych codziennych doświadczeniach, to przywołałabym sytuację, kiedy rodzice nie mogą zrozumieć, jak ich nastoletnia latorośl może się uczyć ze słuchawkami na uszach, przy bębniącej muzyce. Otóż może, bo ma większe zapotrzebowanie na bodźce i dopiero zaspokojenie tego zwiększonego zapotrzebowania powoduje, że może się lepiej uczyć. Czasami jest nam naprawdę trudno zrozumieć dzisiejszą młodzież. W jednym z artykułów napisałam, że współczesna szkoła dla młodej generacji jest tym, czym byłyby dobranocki „Ptyś i Gąska Balbinka” czy „Jacek i Agatka” – dziś te filmy nie zatrzymałyby przy telewizorze żadnego dziecka, chociaż dla nas były fascynujące. Aby wzbudzić taką fascynację u dzisiejszych uczniów, szkoła musi uwzględnić zmianę wymagań, jakie stawia świat: elastyczność, twórczość, gotowość podejmowania nowych wyzwań, współpracę, umiejętność wytwarzania wiedzy zamiast zapamiętywania, szybką selekcję i odrzucanie, radzenie sobie ze sprzecznymi danymi, nieufność wobec informacji, krytycyzm oraz umiejętność wytwarzania nowej wiedzy i nowych instrukcji.

**E.F.: Zadaniem szkoły jest wyposażać ucznia... Właśnie, w co? W zewnętrzną wiedzę? Czy może raczej szkoła powinna uwalniać potencjał młodego człowieka?**

D.K.-S.: To bardzo interesująco postawione pytanie, ponieważ tak naprawdę pytamy o to, co wiemy o umyśle i tworzącej się w nim wiedzy. Tu muszę powiedzieć, że dla mnie frapujące jest obserwowanie od lat, jak polska transmisyjna szkoła jest absolutnie zaimpregnowana na to, co się dzieje w nauce: pedagogice, psychologii (zwłaszcza poznawczej, konstruktywistycznej, ale też psychologii twórczości), socjologii wiedzy, a nawet w antropologii, gdzie bardzo dobrze widać, jak niezwykle zróżnicowane są sposoby tworzenia wiedzy i w ogóle pracy z młodymi pokoleniami. W latach 60. ubiegłego wieku psycholog poznawczy Ulric Neisser pokazywał znakomicie, jak bardzo zmienił się w psychologii sposób myślenia m.in. o tym, czym jest wiedza i jakie są zasoby pamięci. Bardzo długo zakładano, że pamięć

zawiera wytwory aktywności poznawczej, czyli staram się, staram i w końcu wiem. Natomiast dzisiaj już wiadomo, że ogromna część zasobów pamięci – z wyjątkiem takich rzeczy, jak zapamiętane daty czy nazwiska – to efekty strategii myślenia. Nasza wiedza polega na tym, że umiemy wytwarzać efekty aktywności poznawczej.

**E.F.: Strukturyzujemy tę wiedzę.**

D.K.-S.: Nie tylko, także porównujemy, szukamy analogii, wpadamy na pomysły, zadajemy pytania...

**E.F.: Budujemy wiedzę.**

D.K.-S.: Tak, pracujemy poznawczo nad tym, żeby coś wytworzyć – jakiś ostateczny produkt. Problem polega na tym, że jeżeli kształcenie w szkole opiera się na nauczycielu, który kieruje myśleniem uczniów, to właściwie moglibyśmy wskazać pojedyncze strategie opanowywane przez uczniów, takie jak: śledzenie cudzych wyjaśnień, zapamiętywanie ich oraz odtwarzanie. Powiedziałabym, że to obraz tragiczny. Taki stan rzeczy oznacza, że w ogóle nie rozbudowujemy tego, co dziś w psychologii traktuje się jako wiedzę. Nadal myślimy, że wiedza to rezerwuar informacji. Nawet tak się w dydaktyce często mówi: zbiór wiadomości. Otóż tak nie jest, informacje to tylko pewien fragment tego, co wchodzi do zasobów wiedzy. Jeżeli stale kierujemy uczniami, to młodzi ludzie nie mają możliwości rozwijania kluczowych umiejętności – takich, które powinny stanowić ponad 90% różnych strategii, z którymi wychodzimy ze szkoły. Dlatego też niektórzy, opuszczając po wielu latach system edukacji, są zdumiewająco bezradni intelektualnie, co stanowi ogromny problem. Oczywiście staramy się zmieniać szkołę – poprzez nowe metody postępowania na lekcji. Jednak dopóki nie zmienimy definicji wiedzy, każdą metodę będziemy sprowadzać do tego, żeby uczeń zapamiętał informację, które przygotował dla niego nauczyciel. A zatem w co powinna nas wyposażać szkoła? W jak największą liczbę strategii aktywności intelektualnej. Uczniowie powinni na bardzo różne sposoby zajmować się opracowywaniem wiedzy: robić eksperymenty, projekty, mierzyć, wytwarzać nowe idee, pracować w małych zespołach, dyskutować, dane (np. materiały źródłowe), tworzyć różne interpretacje, zderzać się w nich, wytwarzać nowe pomysły – i to dopiero będzie wiedza. Nawet jeżeli uczniowie nie znajdują

*Współczesna szkoła dla młodej generacji jest tym, czym byłyby dobranocki „Ptyś i Gąska Balbinka” czy „Jacek i Agatka”.*

*Trzeba zacząć od zrozumienia, że wiedza jest zupełnie czymś innym niż to, o co zabiegamy w szkole.*

odpowiedzi, podczas poszukiwań wykonają wiele cennych aktywności. Posłużę się przykładem z matematyki: lepiej, żeby dzieci na różne sposoby badały, jak obliczyć objętość bryły niż na wstępie otrzymały od nauczyciela właściwy wzór i tylko ćwiczyły go w zadaniach.

**E.F.: Powiedziała Pani, że najważniejsze w szkole jest wyposażenie ucznia w strategię zdobywania wiedzy. Czy mogłoby to stanowić credo pedagogiczne, którym powinni kierować się nauczyciele, realizując proces dydaktyczno-wychowawczy? Pytając słowami Hattiego: jak mógłby nauczyciel maksymalizować siłę oddziaływania na uczenie się?**

D.K.-S.: Na pewno trzeba zacząć od zrozumienia, że wiedza jest zupełnie czymś innym niż to, o co zabiegamy w szkole. Poszukując dróg zmiany, nauczyciel kręci się w kółko i dziwi, że nie podąża naprzód. To zdumiewające. Dzięki badaniom naukowym wiemy, że wiele wcześniejszych przekonań na temat tego, jak działa umysł i czym jest wiedza w nim tworzona, uległo radykalnej zmianie. Chciałabym podkreślić, że kiedy rozwijamy strategię, uczniom jest nieporównywalnie łatwiej wytwarzać informacje i rekonstruować te, które zdobyli. Jeżeli młodzi ludzie tylko pamiętają mechanicznie, nawet rozumiejąco, treści przekazane przez nauczyciela, to w momencie zapomnienia następuje luka – nie potrafią wiedzy na nowo wytworzyć, nie potrafią jej zrekonstruować, brakuje im drogi dojścia. Jeżeli będziemy kształtować ludzi, którzy mają dobre strategie pracy intelektualnej, to zdobędą oni zdecydowanie większe zasoby wiadomości niż ci, w przypadku których koncentrujemy się tylko na przekazywaniu zasobów wiadomości. Gdybym miała wskazać główną zasadę dla nauczyciela, hasło do wypisania na ścianie klasy, to powiedziałabym: „Inspiruj, a nie steruj.” Właśnie to sterowanie krok po kroku powoduje, że ludzie są niezdolni do samodzielnej pracy intelektualnej. Wezwanie do inspirowania oznacza, że zamiast podawania, nawet drogą pogadanki, przygotowanej wcześniej wiedzy, musimy stawiać dobre pytania. Przeszkodą w tworzeniu szkoły, która wyzwala myślenie i gwarantuje pogłębioną, elastyczną, dynamiczną wiedzę, jest też założenie, że uczenie się zawsze wymaga nauczania i uczeń nie może umieć niczego, czego nie był nauczany. A jednocześnie: jeżeli był nauczany, to powinien umieć. Oczywiście w świetle dzisiejszej psychologii obie strony tego założenia są absolutnie nie do przyjęcia. Jednak nadal spotykamy ofiary tego przekonania: zdesperowanego ucznia pod tablicą, który mówi, że się uczył,

*W polskich szkołach  
najbardziej aktywnymi  
jednostkami w klasach są  
nauczyciele.*

a także zdesperowanego nauczyciela, powtarzającego: „Przecież wam to mówiłem!” W polskich szkołach najbardziej aktywnymi jednostkami w klasach są nauczyciele: najczęściej mówią, najczęściej wyjaśniają, najczęściej piszą na tablicy – po prostu tworzą swoje koncepcje, cały czas są aktywni. A uczniowie aktywni nie są. Już dawno zrozumieli, że niczego nie rozumieją, więc po prostu skupiają wzrok na nauczycielu. To uczeń powinien być aktywny na wiele różnych sposobów, po to przychodzi do szkoły.

Musimy też zrozumieć, że nie każde pytanie jest dobre dla efektów edukacyjnych. Największą wartość edukacyjną mają pytania problemowe, a nie te wymagające przypomnienia sobie faktów, danych, konkretnych informacji. Problem to takie pytanie, gdzie trzeba stworzyć koncepcję rozwiązania, a zatem jest przestrzeń na intelektualne, koncepcyjne starania ucznia. Nie mamy w polskiej szkole samodzielnej pracy ucznia. O pracy domowej mówimy, że jest samodzielna – otóż nie, ona jest tylko samotna. Dalej, nawet w domu, uczeń musi iść po śladzie nauczyciela, czyli nie jest to praca samodzielna. Jeżeli ćwiczę i utrwalam to, co ktoś mi pokazał, to nie jest praca samodzielna. Praca samodzielna oznacza, że wytwarzam nowe strategie zajmowania się danym zagadnieniem, nowe interpretacje, nowe sposoby rozumienia, nowe kryteria, nowe typologie, nowe konstrukcje, nowe projekty.

**E.F.: Pani profesor, w szkole realizowana jest podstawa programowa, ale pożądanym obszarem pracy szkoły są niewątpliwie zainteresowania i pasje uczniów. Jak to pogodzić?**

D.K.-S.: Myślę, że podstawa programowa to kluczowe zagadnienie, bardzo ważny element systemu oświatowego. Zbyt często mówimy, że wszystko jest w rękach nauczycieli. Otóż nie. Oczywiście człowiek zawsze ma pewien obszar wolności decydowania, miejsce na indywidualną inicjatywę i realizację własnych wizji. Jednak działa w pewnym systemie, co więcej: jest przez ten system zatrudniony i w związku z tym jest zorientowany na spełnianie jego oczekiwań. W tej chwili szkoła jest sparaliżowana biurokratycznie i ta biurokratyza wyraża się też w kontroli tego, jak przebiega opracowywanie wiedzy w szkole, jaka jest ta wiedza, czego dotyczy, jakie mamy efekty itd. Nawet jeżeli nikt bezpośrednio podczas lekcji nie kontroluje nauczyciela, to panuje takie pogotowie kontrolne – wszyscy nauczyciele mają stale obawę, że ktoś by mógł sprawdzić, czy pracują tak, jak trzeba, więc po prostu starają się działać zgodnie z wymaganiami. Mamy obecnie dramatycznie rozkręconą biurokratyza zorientowaną

na procedury kontroli, z narzucaniem procedur, reguł i sposobów działania.

Jeżeli chcemy rozmawiać z nauczycielami o jakiegokolwiek zmianie, to oni mówią, że muszą realizować podstawę programową. Co jest takiego w tej podstawie, że tak paraliżuje nauczycieli? Polska podstawa programowa jest tak zła, że nie potrafili skomentować tego w kilku słowach. W swoich tekstach podejmowałam się już analizy podstawy, teraz więc tylko powiem o jej głównych cechach, które powodują, że nauczyciel ma bardzo ograniczone możliwości wprowadzania zmian. Po pierwsze, podstawa dla klas początkowych, stanowiąca bazę całej szkoły, jest skrajnie zinfantylizowana. Uczeń

po trzeciej klasie ma np. rozpoznawać niektóre zwierzęta egzotyczne. Przewiduje się, że 6- czy 7- latek będzie rozpoznawał naukę, poznając liczbę jeden – z tą wiedzą każde dziecko przychodzi już do szkoły, co wiadomo z psychologii rozwojowej. Ponownie znajdujemy tu brak wiary w to, że uczeń może cokolwiek umieć, jeżeli nie było tego w programie nauczania. Ponieważ dzieci w Polsce zaczynają szkołę w wieku 6-7 lat, próbujemy zaproponować im w szkole to, co byśmy proponowali dzieciom, które w ogóle zaczynają się słownie komunikować: pokazujemy im kasztany i żółędzie, tłumaczymy, co to jest jeden oraz pokazujemy, jak wygląda żyrafa. Podstawa dla klas początkowych blokuje rozwój dzieci, nie odpowiada ich możliwościom intelektualnym; nie odpowiada temu, co oferuje cały świat pozaszkolny w książeczkach i programach dla dzieci czy rozmowach z rodzicami. Czyli trzy pierwsze lata szkoły to czas zmarnowany.

Ponadto, w całej podstawie programowej dominuje język, który cementuje tradycyjne nauczanie. Jest tam bardzo dużo czasowników w rodzaju: *wskazuje, nazywa, wymienia, pokazuje* itd., czyli uczeń werbalnie referuje to, co mu zostało przekazane. Nie używa się takiej terminologii, jak: *eksperymentuje sprawdza, gromadzi dane, interpretuje, bada*. Oczywiście zdarzają się określenia *rozwiązuje problemy* itp., ale ten język nie dominuje, czyli nie tworzy klimatu szkoły. Ponadto, nasza podstawa jasno określa, co powinien umieć uczeń po skończeniu danego etapu edukacyjnego. W ten sposób całkowicie uniemożliwia się indywidualizację – co zrobić z uczniem, który np. z matematyki po prostu już to wie? No, nic nie możemy zrobić. Możemy dopiero napisać autorski program. A powinno być tak: przychodzi uczeń i nauczyciel może natychmiast reagować

*Podstawa programowa  
zdecydowanie mogłaby  
wytwarzać sytuacje,  
w której szkoła odpowiada  
na ogólne zainteresowania  
poznawcze.*

na jego możliwości. Dalej, co zrobić z uczniem, który ze wszystkim sobie radzi, ale np. z jednego przedmiotu nie jest w stanie osiągnąć tego, co tam się dla niego przewiduje w podstawie? Zostawić go na zawsze w tej klasie? Wiemy, że ludzie różnią się zdolnościami, możliwościami zainteresowaniami i zapotrzebowaniem edukacyjnym, bo rozwijamy się w bardzo różnych kierunkach. W związku z tym aż trudno uwierzyć, że podstawą programową próbujemy ustalać, gdzie mają być uczniowie po określonej liczbie lat w szkole.

Wracając do pytania: jeżeli podstawa programowa jest dokumentem państwowym, to czy w jakikolwiek sposób może łączyć się z zainteresowaniami uczniów? To jest złożona kwestia, ponieważ mamy różnorodne obszary zainteresowań młodych ludzi i podstawa programowa nawet nie przewidzi ich wszystkich. Uczniowie interesują się tańcem, robotyką, psychologią i dziesiątkami innych rzeczy, często też węższymi zakresami tematycznymi, wchodzącymi w skład przedmiotów, np. ornitologią. Trudno w podstawie ujmować indywidualne zainteresowania i chyba źle by było, gdybyśmy próbowali. Podstawa programowa ma stanowić tylko ramy, które szkoła może realizować. Musimy pamiętać, że dla człowieka – jako istoty myślącej – charakterystyczne jest interesowanie się rzeczami ciekawymi: jeżeli coś jest interesujące, to chętnie się tym zajmujemy. Dlatego lubimy rozwiązywać łamigłówki matematyczne, ale nie lubimy słupków, w których musimy mechanicznie wykonywać bardzo proste działania; zdecydowanie mniej nas męczy eksperymentowanie niż wyuczenie się treści rozdziału z podręcznika. Podstawa programowa mogłaby wytwarzać sytuacje, w której szkoła odpowiada na ogólne zainteresowania poznawcze. Pomyślmy o takich obszarach wiedzy, jak biologia, geografia, fizyka czy historia. Przecież one mogą być fascynujące, można w ich ramach zaproponować obszary naprawdę niezwykle interesujących działań ucznia. Ale można też spowodować, że uczeń już nigdy nie będzie chciał się zajmować tymi dziedzinami po skończeniu szkoły. Pytanie o zainteresowania uczniów składa się jakby z dwóch części: mamy zainteresowania, które daleko wykraczają poza możliwości ich realizacji w szkole, czasem są nieprzewidywalne dla szkoły. Ale są też zainteresowania, które buduje się na czymś, co nazywamy zaciekawieniem światem. Ja sama prowadziłam przez osiem lat szkołę eksperymentalną i doskona-



le wiem, jak bardzo można zainteresować rzeczami, które dotychczas nie były dla uczniów ciekawe.

**E.F.: Jaką rolę można w uczeniu się przypisać intuicji? Zainteresowany uczeń, eksplorując różne zasoby, przeczuwa, że może wydarzyć się coś nowego. Jak ważne to jest? Czy intuicja może wzbogacić, wzmocnić proces uczenia się i odkrywania, przyczyniając się do przełomu, w którym uczeń/uczennica odkryje jakąś swoją zdolność, talent czy nowe zainteresowanie?**

D.K.-S.: Intuicja jest czymś, co zostało przez szkołę całkowicie zaniedbane, a nawet powiedzialabym: stało się źle widziane, jest penalizowane w edukacji. Każdy z nas, jako uczeń lub jako obserwujący lekcję, zetknął się z nauczycielskim komentarzem w rodzaju: „Ty nie wymyślaj, trzeba było się nauczyć.” Czyli szkoła akceptuje jedynie efekt zmundnego powtarzania, ćwiczenia i zapamiętywania. Intuicja jest rdzeniem myślenia. Nawet jeżeli mamy wiele gotowych strategii działania, intuicja powie nam, którą z nich wykorzystać w konkretnej sytuacji, w danym kontekście. Intuicja jest podstawą wytwarzania nowych pomysłów, co więcej – pisał o tym m.in. Jeremy Bruner – uruchomienie intuicji jest niezbędne, żeby zrozumieć naukowe pojęcia. Czyli najpierw, eksplorując i badając, powinniśmy intuicyjnie chwytać pojęcie, intuicyjnie rozumieć jakieś zjawisko. Dopiero potem to, czego się dowiemy na różne sposoby, przybierze postać bardziej uporządkowaną, określoną, referowalną, żeby mogło być rzeczywiście zrozumiane. Bez zaangażowania

intuicji uczniowie będą w stanie mówić o bardzo wielu rzeczach z podręcznika, i to nawet mówić sensownie, jakoś porządkować treści, kompletnie przy tym nie rozumiejąc, o czym mówią. Ten stan dobrze znają studenci: zdali egzamin całkiem nieźle, ale nawet nie wiedzą, o czym tak naprawdę mówili. Czasem dodają: „Ja i tak tego nie rozumiem”. To samo się dzieje z uczniami. Kiedy sprawa dotyczy np. studiowania Heideggera, to przeciętny człowiek akceptuje sytuację, że student mógł zdać egzamin, nawet jeśli nie rozumie treści. Gdy jednak mówimy o rzeczach prostszych, ze szkoły podstawowej, to wydaje się nam, że nie da się ich nie rozumieć. Nic bardziej mylnego. Można referować różne zjawiska, np. fotosyntezę, przyczyny bitwy pod Grunwaldem czy dziesiątki innych rzeczy, kompletnie nie wiedząc tak naprawdę, o czym się mówi, bez uruchomienia początkowo wiedzy osobistej, bez jej aktywizacji, bez intuicyjnych prób borykania się z problemem. Faza dobrego rozumienia ma bardzo małą szansę, żeby w ogóle nastąpić. Dlatego np. Bruner apelował, żeby nie wprowadzać pojęć matematycznych w szkole zanim nie są intuicyjnie opanowane przez dzieci, a my bardzo dbamy o taki właśnie puryzm, jeśli chodzi o definicje czy pojęcia. Takie podejście może bardzo przeszkadzać w tworzeniu pogłębionej wiedzy.

**E.F.: Bardzo dziękuję za pierwszą część naszej rozmowy.** •



**Dorota Klus-Stańska**, prof. zw. dr hab., Uniwersytet Gdański. Założyła i w latach 1994-2002 prowadziła eksperymentalną Autorską Szkołę Podstawową „Żak” w Olsztynie. Inicjatorka i redaktor naczelna naukowego czasopisma „Problemy Wczesnej Edukacji” / „Issues in Early Education”. Wiceprzewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk. Autorka, współautorka i redaktorka kilkunastu książek o tematyce edukacyjnej.



JEDNOSTKA  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
POMORSKIEGO

Organ prowadzący:  
Samorząd Województwa Pomorskiego

Placówka posiada akredytację — decyzja Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku nr 17/2006 z dnia 27.03.2006 r.

Placówka wpisana do rejestru instytucji szkoleniowych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku pod nr ewidencyjnym 2.22/00057/2007